



INSTYTUT SZKOLENIOWO - BADAWCZY



Diagnoza Lokalnych Zagrożeń

Sulejówek 2018

Spis treści

- I. Metryczka miasta Sulejówek
- II. Wprowadzenie do badań
- III. Problemy społeczne w środowisku dzieci i młodzieży
- IV. Lokalne zagrożenia społeczne w grupie dorosłych mieszkańców Sulejówka
- V. Badanie punktów sprzedaży napojów alkoholowych
- VI. Wnioski i rekomendacje działań profilaktycznych

I. Metryczka miasta Sulejówek

Miasto Sulejówek położone jest w województwie mazowieckim, w powiecie mińskim. Znajduje się około 18 km od centrum Warszawy. Miasto liczy sobie około 19 km² powierzchni, a zamieszkuje go około 19 489 mieszkańców (dane GUS na rok 2016). Sulejówek jest tzw. miastem zielonym, ponieważ około 1/3 jego powierzchni zajmują lasy i parki.

II. Wprowadzenie do badań

W celu przeprowadzenia diagnozy lokalnych zagrożeń społecznych, na terenie miasta Sulejówek przeprowadzono **badanie ankietowe**, które objęło pięć wybranych grup mieszkańców: uczniów szkoły podstawowej (klasy VI), uczniów klas gimnazjalnych (klasy II), uczniów szkoły ponadgimnazjalnej (klasy II), dorosłych mieszkańców miasta oraz sprzedawców w punktach sprzedaży alkoholu. Łącznie w badaniu wzięło udział 433 osoby. Liczbowy rozkład poszczególnych grup przedstawia tabela poniżej.

Uczniowie Szkoły Podstawowej	Uczniowie Gimnazjum	Uczniowie Szkoły Ponadgimnazjalnej	Dorośli mieszkańcy miasta	Sprzedawcy (punkty sprzedaży alkoholu)
138	102	60	100	33

Celem przeprowadzonych badań była przede wszystkim analiza wybranych problemów społecznych, takich jak:

- problem spożywania alkoholu zarówno przez dorosłych jak i młodzież, dostępność produktów alkoholowych na terenie miasta,
- problem przyjmowania narkotyków przez młodzież, jak również ich dostępność na terenie miasta, opinie i postawy wobec substancji psychoaktywnych,
- zjawisko przemocy, zarówno rówieśniczej wśród młodzieży, jak i przemocy domowej, opinie mieszkańców miasta na ten temat,

Poruszona została także kwestia wiedzy odnośnie działań profilaktycznych dotyczących problemu alkoholowego, prowadzonych na terenie miasta. Aby analiza ta była bardziej miarodajna, badaniem objęto różne grupy wiekowe respondentów. Analiza i interpretacja danych pozwoliła na sformułowanie wniosków oraz rekomendacji względem planowanych przyszłych działań profilaktycznych na terenie miasta Sulejówek.

Warto w tym miejscu dodać, że otrzymane dane zostały zestawione z wynikami diagnozy prowadzonej w Sulejówku w roku 2014 (badaniem objęto uczniów III klasy gimnazjum, II klasy szkoły ponadgimnazjalnej oraz dorosłych) oraz danymi z najnowszego raportu badań ESPAD 2015, gdzie badano młodzież z III klasy gimnazjum oraz II klasy szkoły ponadgimnazjalnej.

III. Problemy społeczne w środowisku dzieci i młodzieży

Zdawać by się mogło, że zagrożeniem dzisiaj dla młodego pokolenia jest Internet, jednakże zagrożenie dzieci i młodzieży substancjami psychoaktywnymi jest nadal wyjątkowo niepokojącym zjawiskiem, mającym miejsce w dzisiejszej rzeczywistości. Wymaga ono diagnozowania i podejmowania środków zaradczych. Celem podjętych badań, była próba określenia obszaru zagrożenia substancjami psychoaktywnymi młodzieży wybranych szkół oraz rozmiaru badanego zjawiska. Szczególnie uzyskanie informacji na temat obecności substancji psychoaktywnych w środowisku młodych ludzi, ich poczucia zagrożenia oraz doświadczenia w tym zakresie. Pod pojęciem substancji psychoaktywnych rozumiemy substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego używane w celu zmiany stanu psychicznego. Ważną poruszaną kwestią jest także ocena wiedzy młodych respondentów na temat środków psychoaktywnych.

Problematyka badawcza

Problematyka badawcza koncentrowała się wokół zagadnień dotyczących przyjmowania substancji psychoaktywnych, głównie alkoholu i narkotyków, a także ich dostępności na terenie miasta. Respondenci pytani byli także o motywry sięgania po substancje, o opinie na temat ich rówieśników, a także o własne doświadczenia związane z piciem alkoholu i zażywaniem narkotyków. Z młodymi ludźmi został także

poruszony temat bardzo aktualny, a mianowicie przemoc rówieśnicza, nazywana także często dzisiaj mobbingiem rówieśniczym.

Technika i narzędzie badawcze

Techniką uzyskania materiału badawczego zastosowaną w omawianym badaniu była **anonimowa ankieta audytoryjna**. Jej zaletą jest wysoki stopień standaryzacji oraz możliwość przeprowadzenia w krótkim czasie badania dużej liczby respondentów. Ankietowani byli za każdym razem informowani o anonimowości przeprowadzanych badań, co bardzo ważne w kontekście ich tematyki. Poruszany temat jest trudny i niekiedy drażliwy, dlatego ważne jest, by respondenci mieli świadomość, że dane wykorzystane będą tylko w kontekście badań.

Kwestionariusz ankiety składał się z 31 pytań.

Badana populacja

Grupę objętą badaniem stanowili uczniowie:

- ✓ Szkoła Podstawowa nr 1 im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego,
- ✓ Szkoła Podstawowa nr 2 z oddziałami integracyjnymi im. Stefana Czarnieckiego,
- ✓ Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
- ✓ Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janusza Korczaka,
- ✓ Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Ignacego Jana Paderewskiego.

Badanie przeprowadzono na grupie badawczej liczącej łącznie 300 osób z czego 46% stanowili uczniowie szkoły podstawowej, 34% badanej grupy to uczniowie gimnazjum, natomiast pozostałe 20% to uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej.

Miejsce i termin badania

Badanie zostało przeprowadzone w II kwartale 2018 roku, na terenie placówek oświatowych w Sulejówku.

Rezultaty badań

Młodzi Polacy i alkohol

Na wstępie przedstawiamy wybrane wyniki z ogólnopolskiego badania dotyczącego picia napojów alkoholowych przez młodzież - ESPAD - przeprowadzone w 2015 roku. Objęto nim uczniów klas trzecich szkół gimnazjalnych oraz klas drugich szkół ponadgimnazjalnych. Są to na ten moment najbardziej aktualne badania na gruncie polskim.

W prezentowanych wynikach badań alkohol okazał się najbardziej popularną substancją psychoaktywną wśród młodzieży, przy czym chłopcy piją częściej niż dziewczęta. Wyniki badań ESPAD wskazują ponadto, że 83,8% gimnazjalistów oraz 95,8% uczniów szkół ponadgimnazjalnych sięgnęło przynajmniej raz w życiu po jakiś napój alkoholowy. W ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem (wskaźnik bieżącego używania) piła 48,6% trzecioklasistów z gimnazjum i 82,3 % badanych siedemnasto-osiemnastolatków.

Dane zebrane w badaniu świadczą, iż najpopularniejszym napojem alkoholowym wśród młodzieży jest piwo, w dalszej kolejności wódka i wino. 51,3% trzecioklasistów sięgało po piwo, 33,1% po wódkę i 21,1% po wino. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych 78,9% piło piwo, 65,2% wódkę, a 37,7% wino w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem.



Zaprezentowane dane ilustrują skalę problemu związanego z używaniem alkoholu przez współczesną młodzież. Warto je traktować jako dyrektywę do intensyfikacji działań

profilaktycznych w szkołach. Wynika z nich również, iż osoby pracujące z młodzieżą stają w obliczu nowych problemów wychowawczych. Picie alkoholu staje się bowiem zachowaniem powszechnym wśród młodzieży i nie dotyczy on już tylko tzw. trudnej młodzieży i osób dorastających w rodzinach dysfunkcyjnych. Poza tym w okresie ostatnich lat wzrosły wskaźniki picia alkoholu przez dziewczęta, nieznacznie tylko różniąc się od poziomu wskaźnika chłopców.

Młodzi ludzie piją z wielu różnych powodów. Najczęściej za przyczynę picia alkoholu uznaje się presję otoczenia. Dzieci od małego patrzą na pijących rodziców i nabierają przeświadczenia, że to nic złego. Na pytanie dlaczego piją, często mówią, że alkohol pomaga im w pozbyciu się stresu i pozwala im zapomnieć o kłopotach w domu lub w szkole. Czasami robią to na złość rodzicom lub nauczycielom. Jest to także forma zachowań autoagresywnych. Pijąc alkohol zyskują pozorne uznanie w oczach rówieśników. Jest to dla nich sposób na uzyskanie akceptacji kolegów i koleżanek. O powody sięgania po alkohol zapytani zostali także nasi młodzi respondenci. Wyniki przedstawimy w dalszej części raportu.

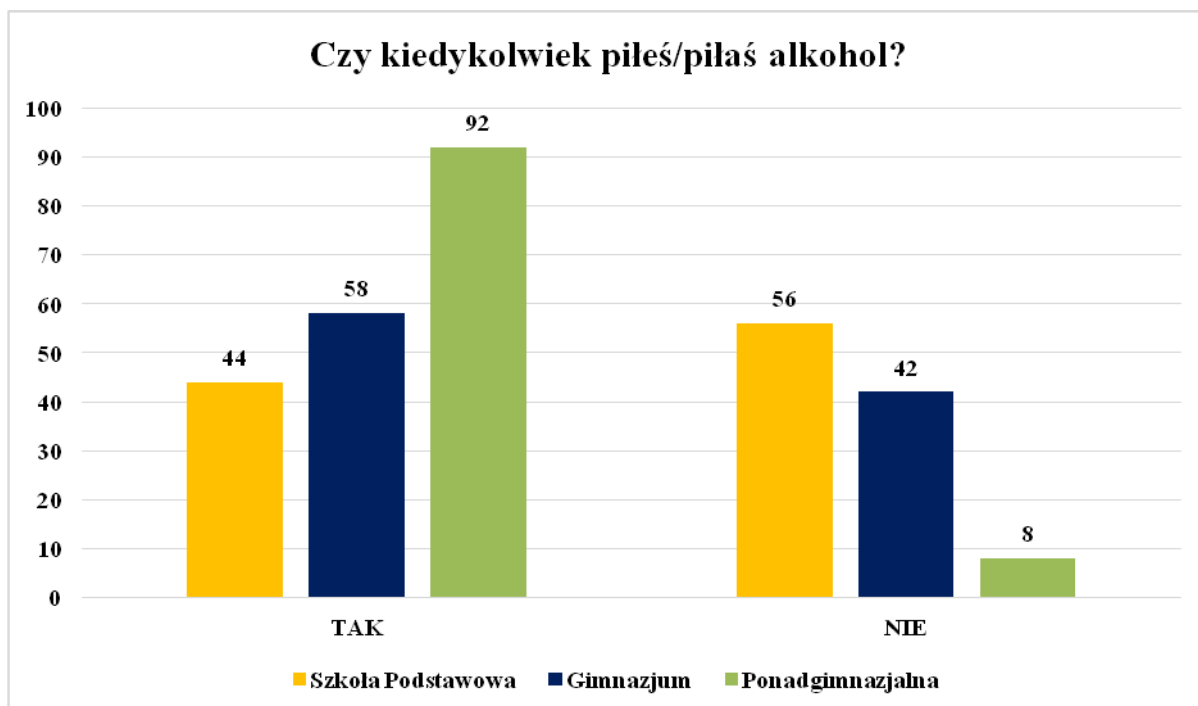
Dla dzieci i młodzieży alkohol wydaje się atrakcyjny, bo uważają, że bez niego nie ma dobrej zabawy. Nie przejmują się zdrowiem, konsekwencjami uzależnienia i problemami, które może wywoływać, uważając że to ich nie dotyczy, a ponieważ brakuje im wiedzy na temat skutków oddziaływania alkoholu na organizm i psychikę człowieka, alkohol zbiera wśród młodzieży znaczne żniwo. Niestety nawet pomimo szeroko prowadzonych działań profilaktycznych oraz prób przekazywania młodzieży wiedzy na temat skutków picia alkoholu, młodzi ludzie podejmują niewłaściwe decyzje.

Znaczący wpływ na sięganie przez młodzież po napoje alkoholowe, zwłaszcza te niskoprocentowe, mają media. Reklamy przekonują, że piwo to napój orzeźwiający, który ma się kojarzyć z zabawą, energią, młodością. Okazuje się, że aż 82% młodzieży uważa, że piwo nie jest alkoholem. Reklamy piwa pojawiające się w czasie największej oglądalności przedstawiają ludzi szczęśliwych, zrelaksowanych, otoczonych przyjaciółmi. Młodzi identyfikując się z bohaterami reklam, chcą spędzać czas podobnie. Browary dążą, by ich wizerunek odbierany był pozytywnie, wbrew zakazowi ustawodawcy sponsorują sport, akcje charytatywne, organizują pikniki i biesiady, po to by przyciągnąć młodego człowieka, chcąc pozyskać nowego potencjalnego konsumenta.

Młodzież a alkohol

Niestety alkohol jest nadal najbardziej rozpowszechniona substancja psychoaktywną, zarówno wśród osób dorosłych, jak i wśród młodzieży. Wiele osób, w tym także młodzież, usiłując usprawiedliwić swoje picie, dorabia do tego odpowiednią ideologię, przykładowo powtarzając mity np. o mniejszej szkodliwości alkoholu niskoprocentowego, a ten właśnie mit jest szczególnie zakorzeniony w polskiej świadomości społecznej.

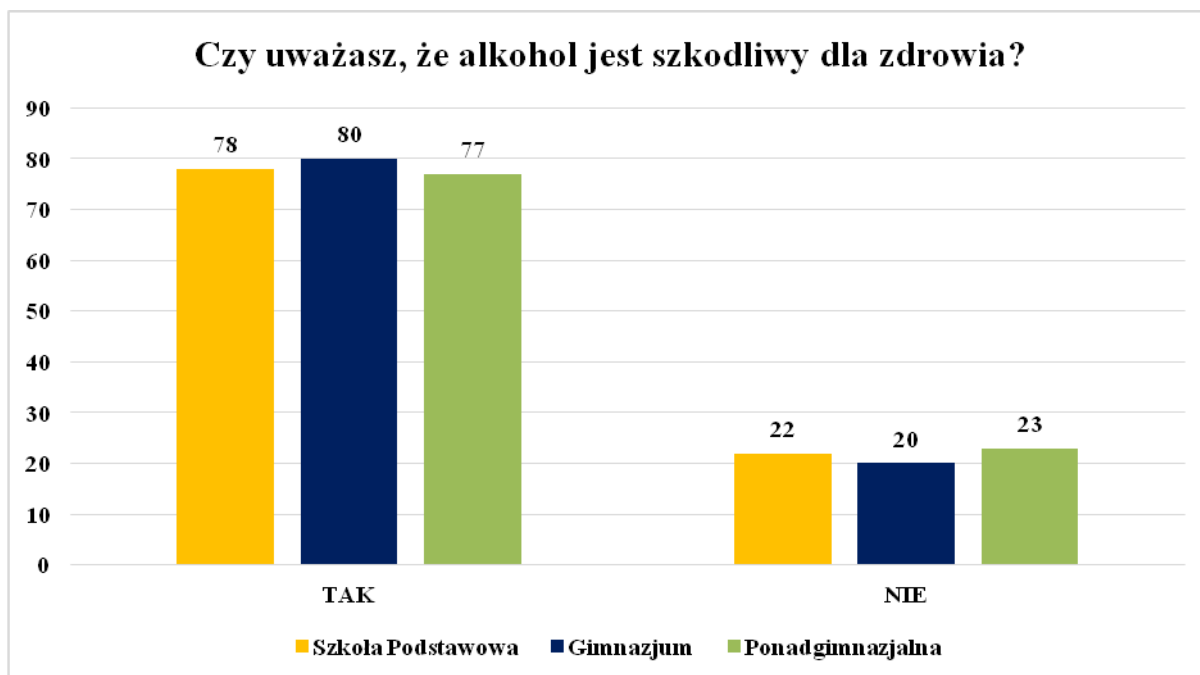
Na początek poruszyliśmy jednak kwestię osobistych kontaktów respondentów z alkoholem, dlatego zostali zapytani o to, czy kiedykolwiek pili jakiś napój alkoholowy.



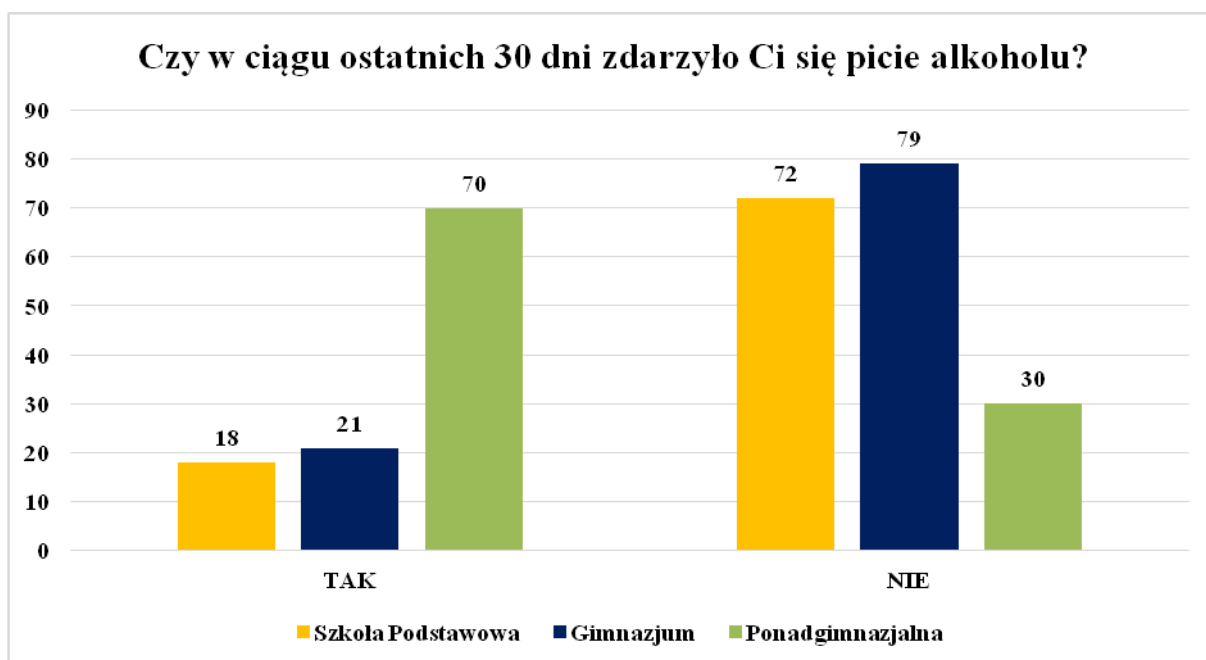
Otrzymane wyniki są bardzo niepokojące, gdyż już **wśród uczniów szkoły podstawowej** są osoby, które piły alkohol – **aż 44% oraz 58% badanych uczniów gimnazjum i zdecydowana większość uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, bo 92% ma już inicjację alkoholową za sobą.** W porównaniu z rokiem 2014 można zaobserwować zdecydowany wzrost jeśli chodzi o uczniów szkoły podstawowej – w 2014 roku 23% uczniów podstawówki deklarowało inicjację alkoholową, spadek jeśli chodzi o gimnazjalistów - było 77% gimnazjum oraz niewielki wzrost, jeśli chodzi o uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, bo 90% deklarowało uprzednio, że piło już alkohol. Trzeba w tym miejscu dodać, że wśród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej znajdowały się także osoby już pełnoletnie.

Respondenci zostali zapytani także o to, czy według nich alkohol jest szkodliwy dla zdrowia. Zdecydowana większość młodych respondentów uważa, zresztą zgodnie z prawdą,

że alkohol jest szkodliwy dla zdrowia – taką opinie wyraziło 78% uczniów szkoły podstawowej, 80% gimnazjalistów oraz 77% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, a więc stosunkowo podobna część młodzieży we wszystkich grupach. Należy zwrócić jednak szczególną uwagę, że nadal część ankietowanych uczniów nie widzi niebezpieczeństwa spożywania alkoholu lub też nie chce widzieć zagrożenia.



Młodzież została zapytana także o bieżące używanie alkoholu, a więc czy spożywali go w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem. W tym miejscu przypomnijmy wyniki z 2014 roku – 51% uczniów gimnazjum i 72% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznało, że piło alkohol w ciągu 30 dni przed badaniem. W wynikach badań ESPAD do bieżącego picia alkoholu przyznaje się 48,6% uczniów gimnazjum oraz 82,3% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.



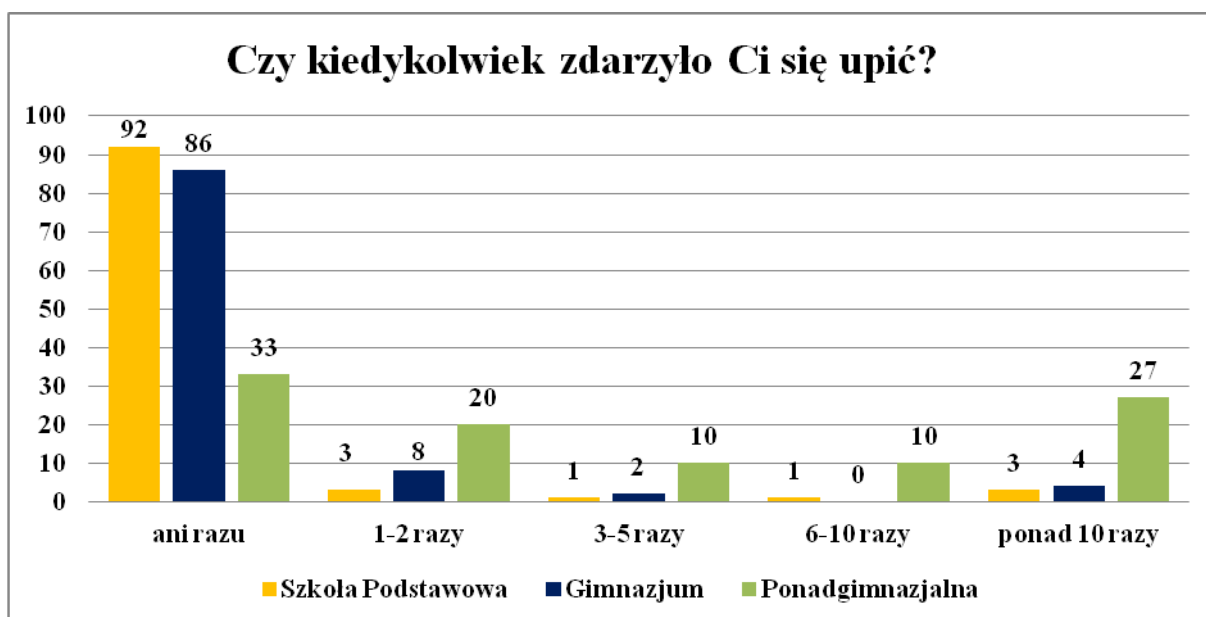
W odniesieniu do poprzednich badan możemy mówić o spadku ilości młodych osób, które używają alkoholu bieżąco – 18% uczniów szkoły podstawowej, 21% gimnazjalistów oraz 70% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznało się do picia alkoholu w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem.

Kolejne pytanie dotyczyło sytuacji upijania się przez młodzież napojami alkoholowymi.

W 2014 roku 42% uczniów gimnazjum i 73% gimnazjalistów przyznało się do sytuacji upijania się. Według badań ESPAD 2015 z różną częstotliwością upijanie się miało miejsce wśród 36,9% gimnazjalistów i 64,4% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że fakt upijania się, a co za tym idzie występowanie utraty pamięci tzw. „luki pamięciowych” wywołane alkoholem, jest jednym z kryteriów ryzykownego spożywania napojów alkoholowych. Jest to więc istotny moment, aby uważniej przyrzeć się własnemu wzorcowi picia.

Ponadto badania dowodzą, iż młodzi ludzie uzależniają się od alkoholu znacznie szybciej. Spożywanie alkoholu przed osiągnięciem dojrzałości może skutkować uzależnieniem już po 5 – 6 miesiącach. Przyjmowanie alkoholu w tak młodym wieku, może także prowadzić do nieodwracalnych zmian w układzie nerwowym człowieka.

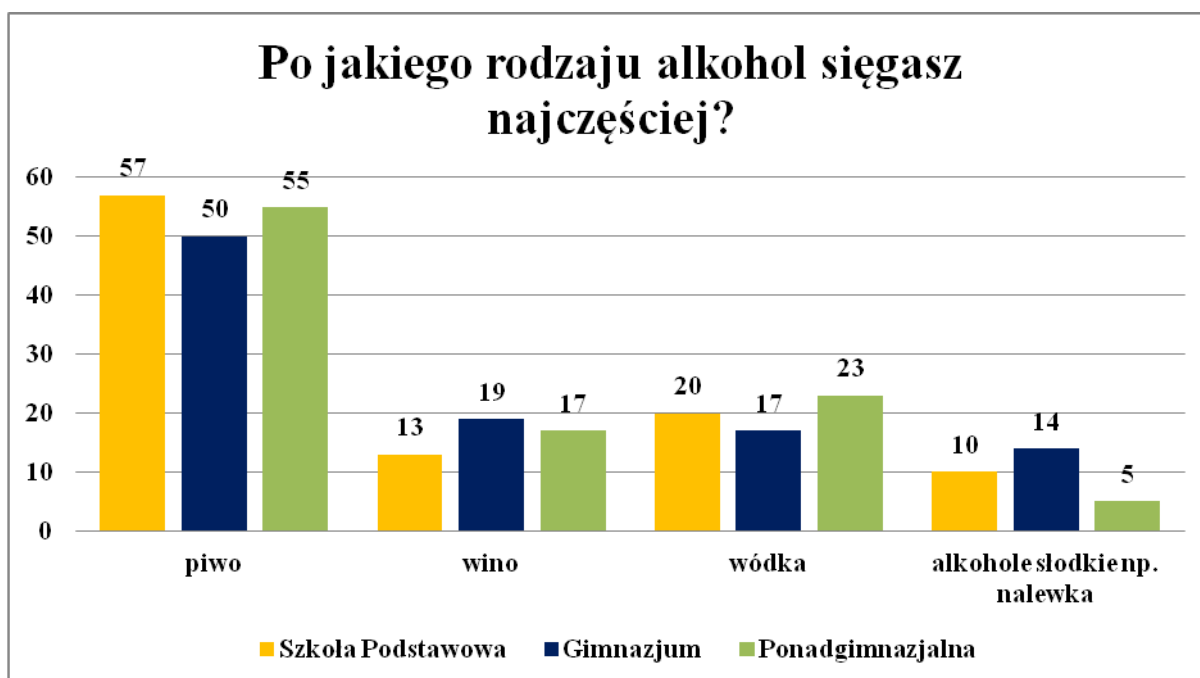


Pośród uczniów na wszystkich poziomach kształcenia znalazły się osoby, które przyznały, że zdarzyło im się upijać z różną częstotliwością – 8% uczniów szkoły podstawowej, 14% gimnazjalistów i 67% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznało się do takich sytuacji. Można więc stwierdzić, że nastąpił spadek ilości sytuacji upijania się wśród badanej młodzieży.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że upijanie się, różnie definiowane w poszczególnych opracowaniach, uważane jest za wzorec picia wiążący się z niekorzystnymi konsekwencjami zarówno społecznymi, jak i zdrowotnymi. Według badań zachorowalności i śmiertelności populacji, prawdopodobieństwo wystąpienia poważnych wypadków i obrażeń jest większe wśród osób upijających się.

Zdaniem Ministerstwa Zdrowia, Polacy piją coraz więcej. W ciągu ostatnich dwóch dekad zmieniły się jednak preferencje Polaków jeśli chodzi o rodzaj spożywanych napojów alkoholowych. Dominuje piwo, którego statystyczny Polak wypija rocznie 97 litrów. Na drugim miejscu jest wódka i napoje wysokoprocentowe, a na trzecim wino, którego pozycja jest najbardziej stabilna. Młodzież, a nierzadko nawet osoby dorosłe uważają piwo za napój na tyle lekki i niegroźny, że spokojnie można je pić w dużych ilościach.

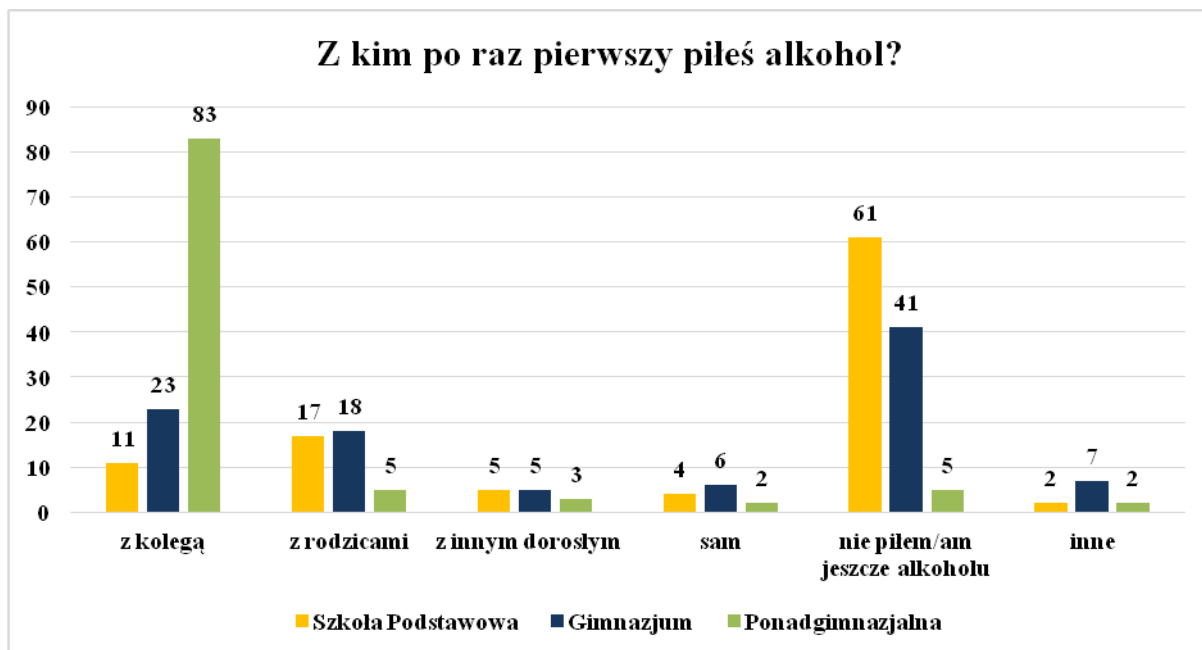
Młodzi ludzie zostali także zapytani o rodzaj alkoholu po jaki sięgają najczęściej.



Największy odsetek badanej młodzieży wskazał na piwo, jako alkohol spożywany najczęściej – 57% uczniów szkoły podstawowej, połowa gimnazjalistów oraz 55% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało na ten trunek. Fakt ten potwierdza się w ogólnopolskich badaniach ESPAD, gdzie pierwsze miejsce jeśli chodzi o rodzaj spożywanego alkoholu także zajęło piwo. Niepokoić mogą odpowiedzi uczniów, którzy wskazywali także na wódkę jako najczęściej spożywany alkohol – 20% uczniów szkoły podstawowej, 17% gimnazjalistów i 23% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wybrało taką odpowiedź.

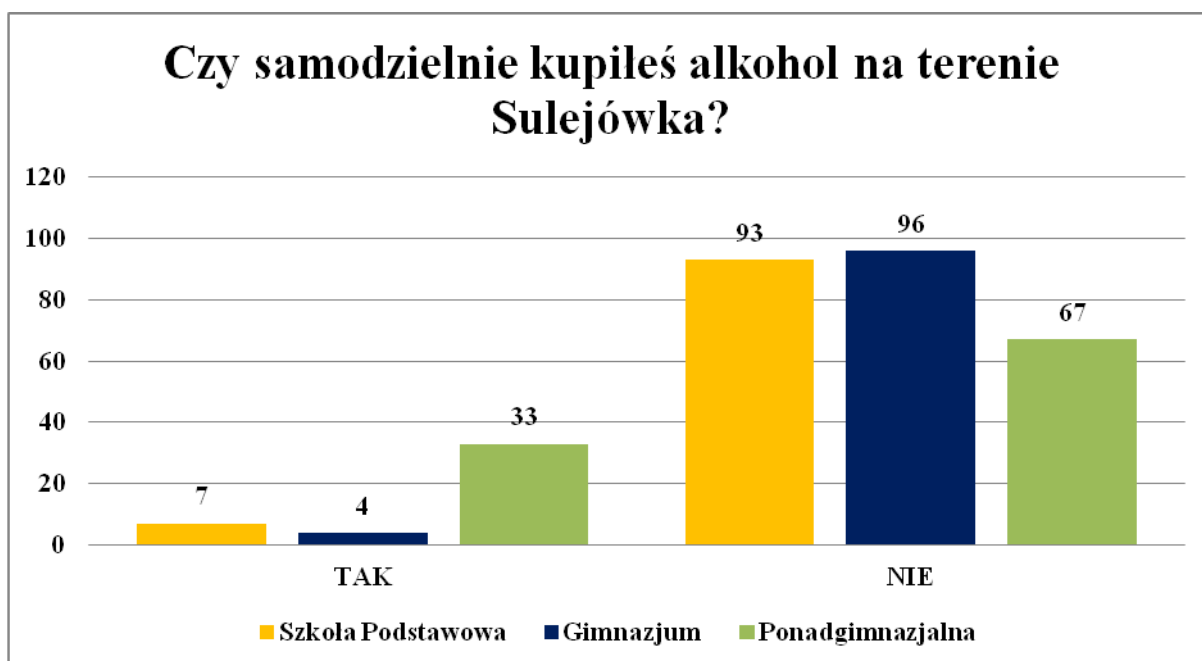
Można wnioskować, że młodzież ciągle traktuje piwo nie jako alkohol, który w takim samym stopniu szkodzi zdrowiu jak alkohol wysokoprocentowy, ale jak lekki napój orzeźwiający.

Respondenci zostali również zapytani o to z kim po raz pierwszy pili alkohol. Diagnoza z 2014 roku wskazuje, że aż 20% badanych uczniów alkohol piło z rodzicami. Bieżące wyniki również pokazują, że część respondentów **po raz pierwszy piła z rodzicami** – **17% uczniów szkoły podstawowej, 18% gimnazjalistów i 5% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało rodzica**. Duża część przyznaje się do picia alkoholu w towarzystwie rówieśników - 11% uczniów szkoły podstawowej, 23% gimnazjalistów i aż 83% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliło takiej właśnie odpowiedzi. Udzielając odpowiedzi „inne” uczniowie wskazywali „rodzinę”, a więc szersze grono osób spokrewnionych.



Otrzymane wyniki mogą niestety wskazywać, że istnieje pewne przyzwolenie na spożywanie alkoholu wśród osób dorosłych oraz w rodzinie, co może być bardzo szkodliwe i nieodwracalne w skutkach! Alkohol, obok nikotyny, staje się coraz bardziej akceptowaną społecznie substancją psychoaktywną, a jego picie przez nieletnich pomimo wielu rygorystycznych przepisów, staje się na tyle popularne, że niestety przestaje budzić sprzeciw u dorosłych. Bezspornie należy reagować na zaistniałą sytuację.

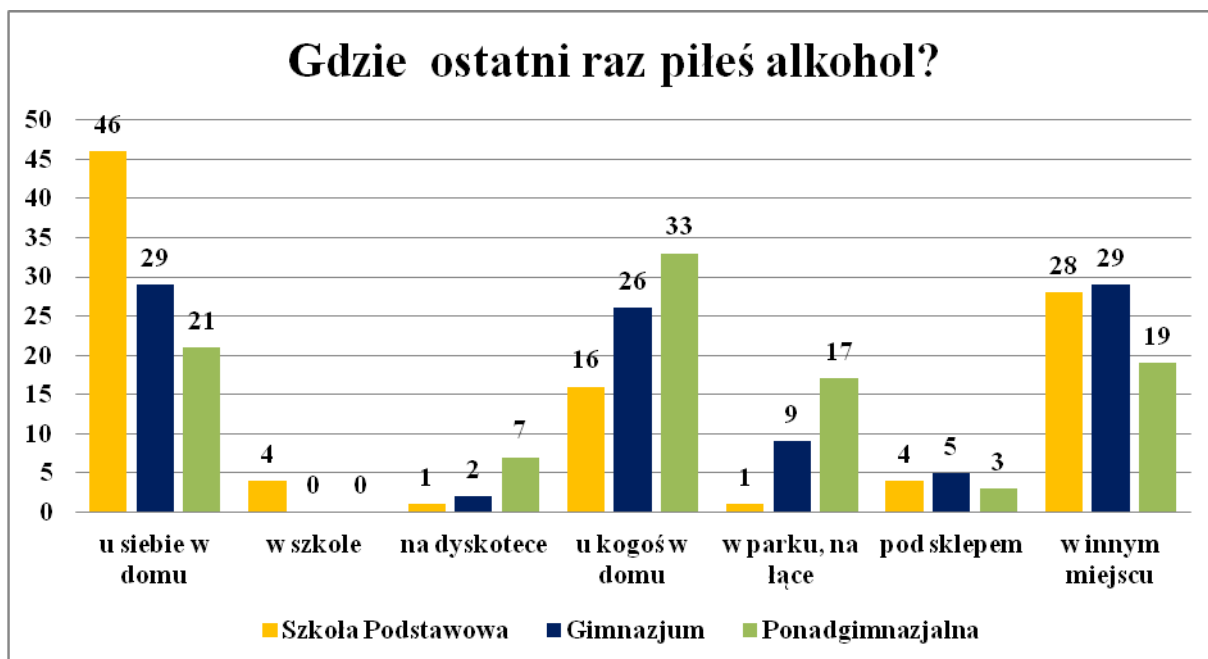
Kolejne pytanie dotyczyło kwestii samodzielnego zakupu alkoholu. W myśl obowiązującego w naszym kraju prawa, sprzedaż alkoholu osobom nieletnim jest zakazana, a na sprzedawcach ciąży obowiązek legitymowania młodych osób chcących nabyć alkohol.



Wśród badanych 7% uczniów szkoły podstawowej, 4% gimnazjalistów i 33% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklaruje samodzielny zakup. Świadczyć to może o tym, że prawo dotyczące zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim nie jest do końca na terenie Sulejówka respektowane. Przywołując dane z 2014 roku, gdzie 66% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, 32% gimnazjalistów, 2% uczniów „podstawówki” samodzielnie kupiło alkohol możemy mówić o zmniejszeniu się skali zjawiska. Być może warto zatem podjąć działania kontrolne oraz informacyjne dotyczące aspektów prawnych sprzedaży alkoholu wśród sprzedawców.

Warto w tym miejscu nadmienić, że w najnowszym raporcie dotyczącym państw Unii Europejskiej, Światowa Organizacja Zdrowia przedstawia swoje rekomendacje co do tego, jakimi sposobami walczyć z problemami alkoholowymi. Jedną z głównych strategii jest **ograniczenie dostępności alkoholu** dla konsumentów, ponieważ z badań płynie jednoznaczny wniosek – większa dostępność to większe spożycie i więcej problemów. Dlatego tak ważna jest kontrola sprzedaży alkoholu, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby młode.

Młodzież została także zapytana o to, gdzie po raz ostatni spożywała alkohol. Odpowiedzi udzieliło 70 uczniów szkoły podstawowej, 65 gimnazjalistów i wszyscy uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej. Ponownie przywołajmy wyniki diagnozy z 2014 roku, według których 2/10 uczniów gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej najczęściej spożywa alkohol w domu, 2% gimnazjalistów i 6 % młodzieży starszej najczęściej pije w szkole.

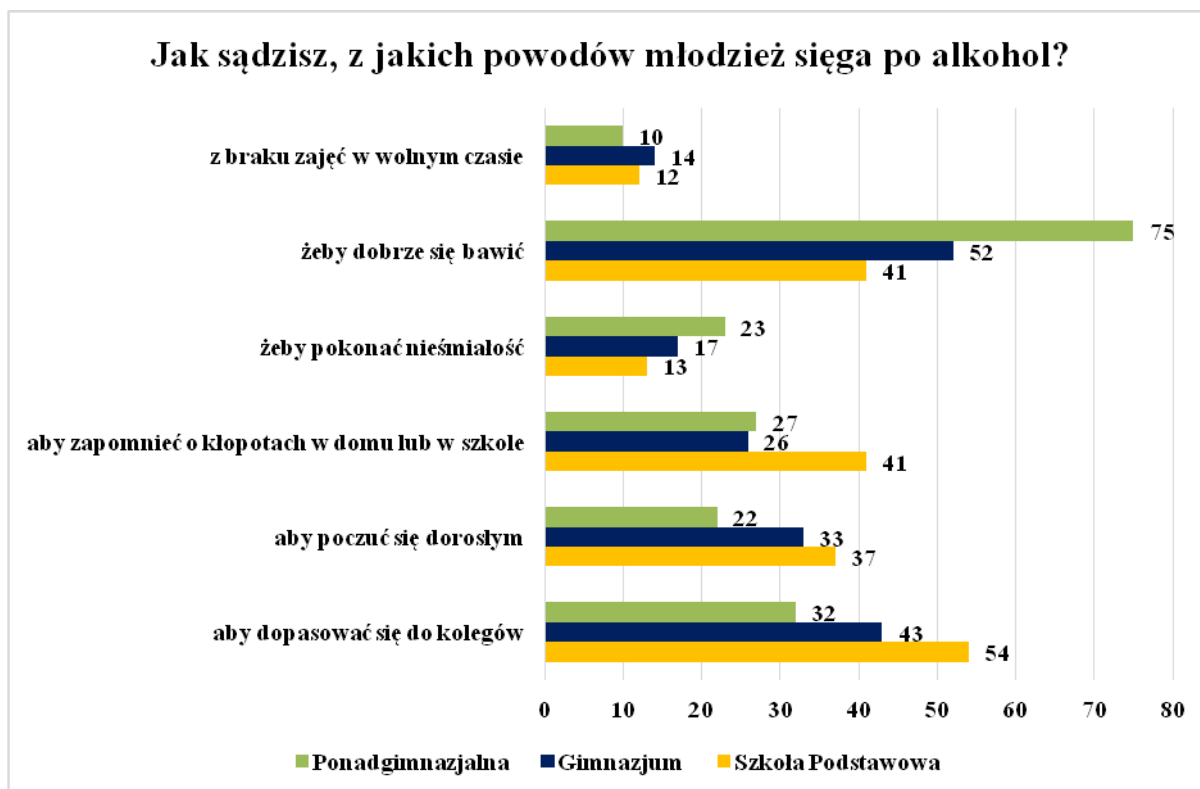


Zdecydowanie najpopularniejszą odpowiedzią jest dom własny lub ktoś inny. U siebie w domu piło 46% uczniów szkoły podstawowej, 29% gimnazjalistów i 21% uczniów szkoły

ponadgimnazjalnej, natomiast u kogoś w domu alkohol ostatnio piło 16% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, 26% gimnazjalistów i 1/3 uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Nikt nie sięga po alkohol po to, aby mieć problemy. Przeciwnie każdy, kto spożywa alkohol oczekuje korzyści, chce zaspokoić jakieś swoje potrzeby – chce poprawić sobie nastrój, ubarwić szarą codzienność, ułatwić kontakty towarzyskie, zrelaksować się, zapomnieć o problemach. Podobnie jest w przypadku ludzi młodych. Jednak mimo tego często ukrywają picie alkoholu przed osobami dorosłymi. Jest to zapewne spowodowane tym, że w Polsce osoby niepełnoletnie, czyli poniżej 18 roku życia nie mogą spożywać alkoholu.

By zgłębić problem zapytaliśmy uczniów dlaczego, ich zdaniem młodzież sięga po alkohol. Trzeba zaznaczyć, że respondenci mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź na to pytanie.



Jako jeden z głównych powodów sięgania po alkohol, młodzież, zwłaszcza młodsza jej część, podaje chęć dopasowania się do kolegów – aż 54% uczniów szkoły podstawowej, ale także niewiele mniej, bo 43% uczniów gimnazjum oraz 32% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało taką odpowiedź. Może to świadczyć o tym, że młodzież ma kłopot z radzeniem sobie z presją grupy oraz asertywną postawą wobec sytuacji namawiania przez kolegów/koleżanki do picia alkoholu. Bardzo duża część badanej młodzieży, z kolei tej starszej uważa, że powodem picia alkoholu może być chęć dobrej zabawy, tutaj większa

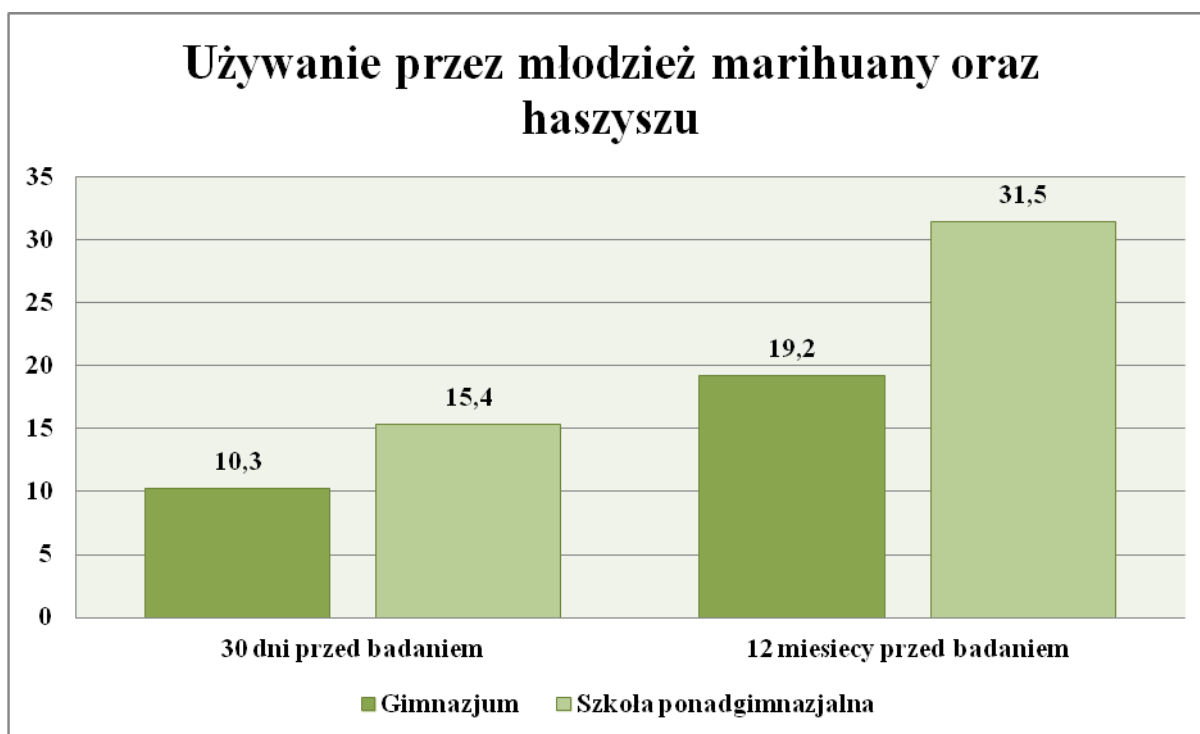
część starszej młodzieży – 75% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, 52% uczniów gimnazjum i 41% uczniów szkoły podstawowej. Niestety alkohol jest także kojarzony przez młodych ludzi jako sposób na zapomnienie o kłopotach – 41% badanych uczniów szkoły podstawowej, 26% gimnazjalistów i 27% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wyraziło taką opinię.

Każde picie alkoholu przez młodych ludzi może nieść ze sobą zagrożenie i ryzyko wystąpienia poważnych szkód zarówno zdrowotnych, emocjonalnych, jak i rozwojowych. Uzależnienie jest tylko jedną z możliwych konsekwencji używania alkoholu i zwykle jest to konsekwencja odroczona w czasie. Alkohol działający na młody organizm, może wywoływać w nim nieodwracalne szkody. Nie należy tego zagrożenia ignorować, ponieważ na powstanie uzależnienia ma wpływ wiek, w którym dana osoba rozpoczyna picie, co z kolei jest związane z dojrzałością ośrodkowego układu nerwowego. Alkohol jest niestety także pewnego rodzaju impulsem do różnych zachowań ryzykownych. Pod wpływem alkoholu młody człowiek traci kontrolę nad własnym zachowaniem i często podejmuje wręcz irracjonalne decyzje, które mogą być niebezpieczne dla jego zdrowia, a nawet życia.

Młodzi Polacy i narkotyki

Badania przeprowadzone na terenie Polski wskazują, że problem narkotykowy dotyczy coraz większej liczby młodych osób. Zgodnie z wynikami badań ESPAD z 2015 roku do szerokiej grupy innych niż alkohol i tytoń substancji psychoaktywnych należą takie substancje legalne jak leki przeciwbólowe i nasenne czy substancje wziewne oraz szeroka gama substancji nielegalnych. Pod pojęciem substancji nielegalnych rozumiemy tu substancje, których produkcja i handel są czynami zabronionymi przez prawo. W języku publicystyki substancje te często nazywane są narkotykami.

Dane pokazują, że wśród uczniów klas gimnazjalnych na pierwszym miejscu pod względem rozpowszechnienia eksperymentowania znajdują się marihuana i haszysz (25,0%). Wśród uczniów klas starszych - ponadgimnazjalnych na pierwszym miejscu również znajdują się marihuana i haszysz (43,0%).



Rozpowszechnienie podejmowania prób z substancjami psychoaktywnymi innymi niż alkohol i tytoń zależne jest od płci. Związek między używaniem substancji, a płcią występuje na obu poziomach nauczania – gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Chłopcy częściej deklarują próby używania praktycznie wszystkich substancji poza lekami uspokajającymi i nasennymi. Eksperymentowanie z lekami uspokajającymi i nasennymi znacząco bardziej rozpowszechnione jest wśród dziewcząt. Jednak próby łączenia alkoholu z tabletkami spotyka się tak samo często wśród dziewcząt, jak wśród chłopców.

Wyniki badań ESPAD pokazały nam kilka interesujących zmian na scenie narkotykowej kraju. Przede wszystkim odnotowuje się dalszy wzrost odsetka uczniów, którzy deklarowali używanie przetworów konopi (marihuany lub haszyszu). W 2015 roku odnotować jednak trzeba wyraźny wzrost dostępności przetworów konopi, podczas gdy dostępność narkotyków syntetycznych pozostaje w trendzie spadkowym, przynajmniej jeśli za wskaźnik przyjmujemy deklarację bardzo łatwego dostępu.

W 2015 roku w badaniach ESPAD po raz kolejny zapytano młodzież o używanie „dopalaczy”. Rozszerzono także ankietę o dodatkowe pytania na ich temat w celu zgłębienia ich niechlubnego fenomenu. Niemal wszyscy respondenci słyszeli o „dopalaczach”, jednak tylko 10% uczniów klas trzecich gimnazjów i 8,4% uczniów klas drugich szkół ponadgimnazjalnych było kiedykolwiek w sklepie z „dopalaczami”. Można jednak stwierdzić, że „handel” przeniósł się do Internetu. Odsetek uczniów, którzy kiedykolwiek

używali „dopalaczy”, jest jeszcze niższy niż w 2011 (10,3% gimnazjalistów i 12,6% uczniów szkół ponadgimnazjalnych). W czasie ostatnich 30 dni przed badaniem po te substancje sięgało 4,3% badanych z młodziej i 3,0% ze starszej grupy badanych. Używanie „dopalaczy” jest bardziej rozpowszechnione wśród chłopców niż wśród dziewcząt.

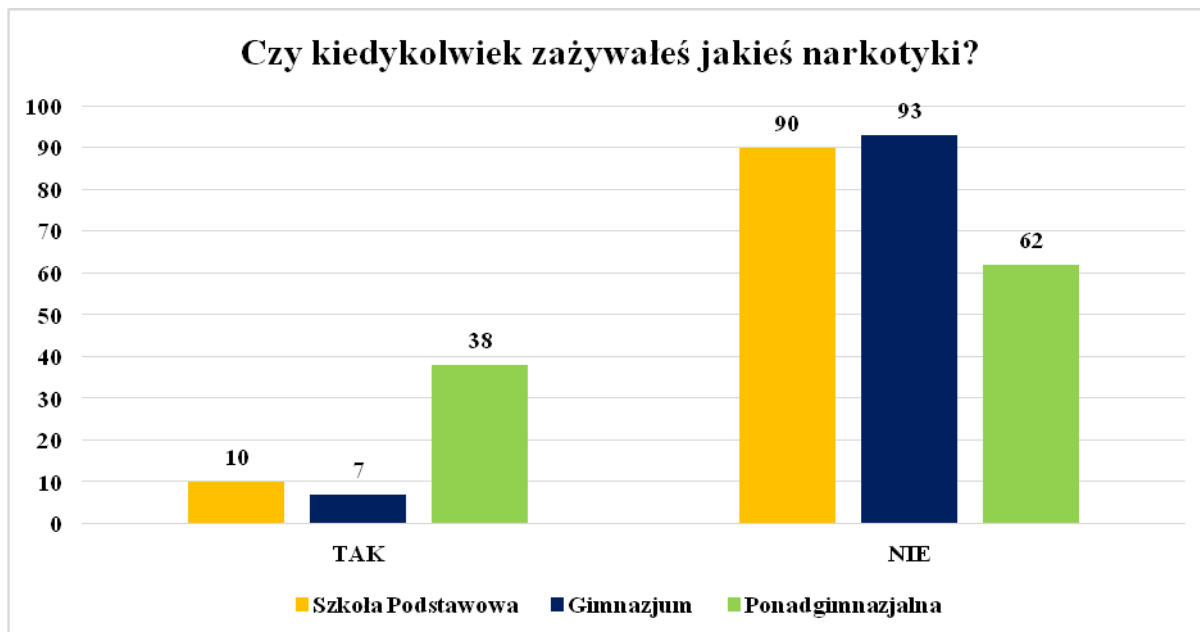
Spośród substancji nielegalnych najwyżej oceniana jest dostępność przetworów konopi. Dostępność „dopalaczy” oceniana jest przez młodziej badanych podobnie jak dostępność marihuany, zaś przez starszych nawet nieco wyżej.

Szczególnym wyzwaniem jest wzrost rozpowszechnienia używania przetworów konopi do poziomu, który dotychczas nie był notowany w Polsce. W połączeniu z rosnącym przekonaniem młodziej o mniejszym – w porównaniu z innymi narkotykami – ryzyku szkód związanych z ich używaniem, można oczekiwać dalszego wzrostu rozpowszechnienia w przyszłości. Nie można wykluczyć, że grunt pod wzrost zainteresowania przetworami konopi przygotowało upowszechnianie się „dopalaczy”, a następnie radykalne zamknięcie do nich dostępu. Popyt na substancje psychoaktywne inne niż alkohol, rozbudzony przez łatwo dostępne i reklamowane jako bezpieczne „dopalacze”, po zablokowaniu ich podaży mógł skierować się na przetwory konopi. Warto dodać, że w ostatnich latach bardzo mocno ożywił się ruch zwolenników legalizacji marihuany, a w debacie publicznej coraz częściej pojawiały się głosy kwestionujące szkodliwość tej substancji. W ostatnim czasie rozgorzała także dyskusja odnośnie zastosowania przetworów konopi w celach medycznych. Szczątkowe informacje jakie posiada młodziej, stawiają chociażby marihuanę w pozytywnym świetle jako środek nieszkodliwy, a nawet leczniczy. Dlatego tak ważna jest edukacja młodziej w tym zakresie.

Młodziej a narkotyki

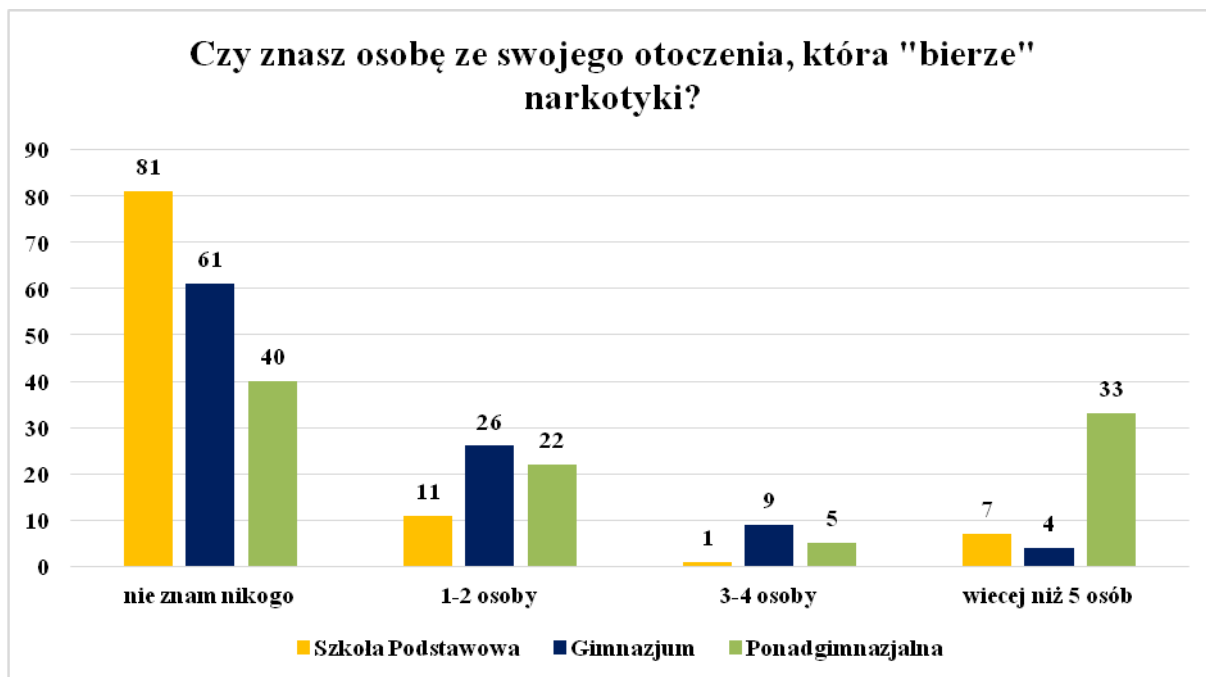
Analizując badania można stwierdzić, że aktualnie młodziej eksperymentuje równolegle z różnymi substancjami psychoaktywnymi, zarówno legalnymi, jak i nielegalnymi. Substancje nielegalne wprawdzie nie są reklamowane wprost, jednak narkotykowe wizje i doznania są często obecne w kulturze masowej, przede wszystkim na forach internetowych adresowanych do młodziej czy choćby w popularnych piosenkach. Konsumpcja narkotyków w młodym pokoleniu wzrasta. Coraz więcej także w mediach mówi się o tragicznych skutkach zażywania dopalaczy. Dlatego działania zmierzające do ograniczania popytu na narkotyki wydają się ciągle podejściem, z którym można wiązać duże nadzieje.

Na wstępie tematyki dotyczącej narkotyków, zapytaliśmy młodych respondentów o ich własne doświadczenia z narkotykami. Z diagnozy w roku 2014 wynika, że kontakt z narkotykami miał 1% uczniów szkoły podstawowej, 12% gimnazjalistów i 25% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.



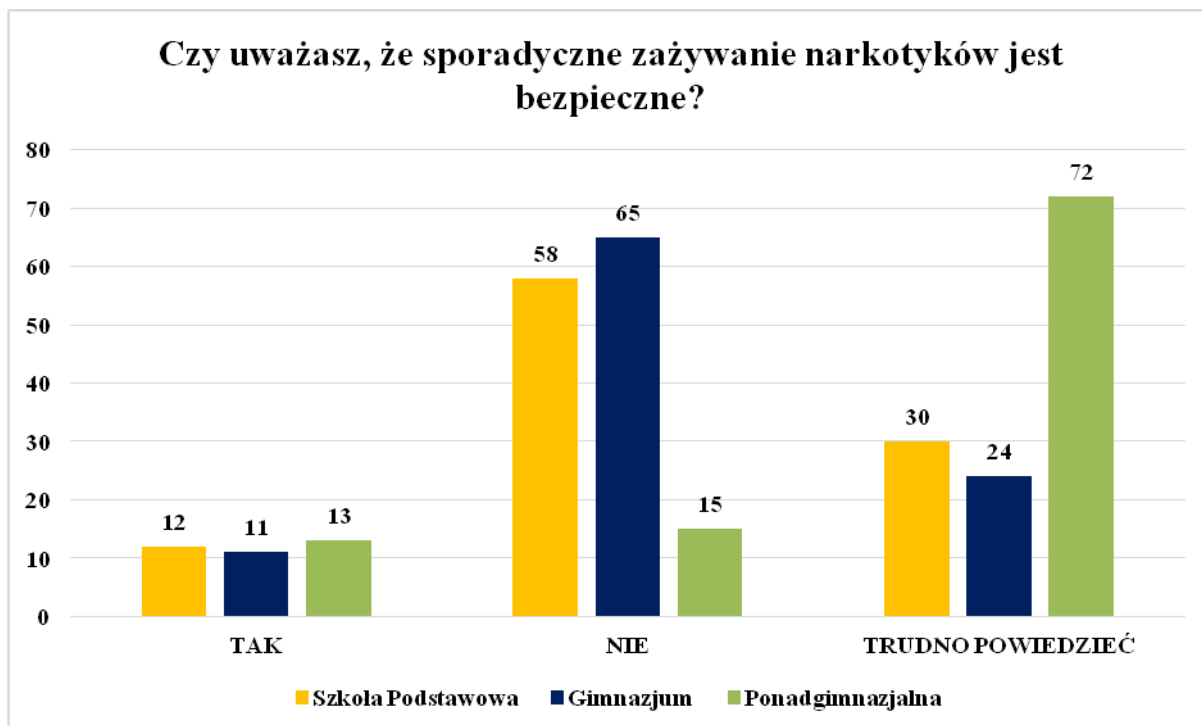
Pośród ankietowanych uczniów szkoły podstawowej 10% przyznało się do kontaktu z narkotykami (wzrost w stosunku do 2014 roku), jeśli mowa o uczniach gimnazjum to 7% przyznało, że zażywało narkotyki (spadek w stosunku do 2014 roku) natomiast wśród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej 38% twierdzi, że miało kontakt z narkotykami (wzrost w stosunku do 2014). Warto w tym miejscu podkreślić, że jeśli chodzi o narkotyki nie można mówić o bezpiecznej dla organizmu ilości czy o racjonalnym i kontrolowanym ich używaniu. Nawet jednorazowe przyjęcie narkotyku może skutkować uzależnieniem. Trzeba tutaj także podkreślić szczególne niebezpieczeństwo choćby jednorazowego kontaktu z dopalaczami. Należy pamiętać, że jeśli chociażby jeden uczeń ma kontakt z narkotykami, zwiększa to także prawdopodobieństwo sięgania po takie środki przez innych, zwłaszcza rówieśników, gdyż często młodzi ludzie naśladują swoje zachowania, także te destrukcyjne.

By móc bliżej przyjrzeć się zjawisku, zapytaliśmy respondentów o to, czy znają ze swojego otoczenia osoby, które „biorą” narkotyki.



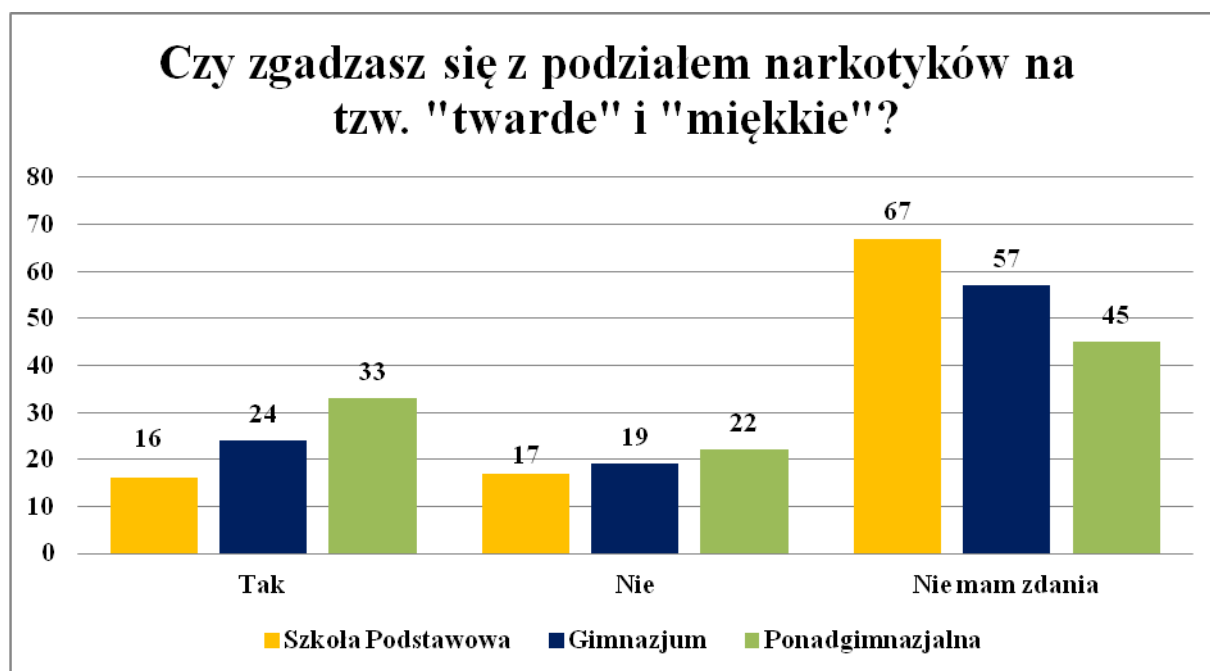
Zdecydowanie najwięcej badanych osób stwierdziło, że nie zna takiej osoby – aż 81% uczniów szkoły podstawowej, 61% gimnazjalistów oraz 40% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej zadeklarowało taką odpowiedź. Mimo to pojawiały się odpowiedzi, że respondenci znają 1 lub 2 takie osoby (11% uczniów szkoły podstawowej, 26% gimnazjalistów i 22% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliło takiej odpowiedzi), co natomiast bardzo niepokojące, są także uczniowie, którzy twierdzą, że znają więcej niż 5 osób, które mają kontakt z narkotykami. Trzeba na ten fakt zwrócić szczególną uwagę, gdyż każdorazowy kontakt młodego człowieka z osobą używającą substancji psychoaktywnych zwiększa także u niego ryzyko wystąpienia takich zachowań.

Zapytaliśmy młodych ludzi także o opinię na temat niebezpieczeństwa związanego z zażywaniem narkotyków.



Zdanie młodych ludzi podzieliło się pomiędzy wszystkie trzy możliwości. Największą część badanych uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum nie zgadza się z twierdzeniem, że sporadyczne używanie narkotyków może być bezpieczne – 58% uczniów szkoły podstawowej oraz 65% gimnazjalistów jest tego zdania, podobnie jak 15% najstarszej grupy uczniów. Co bardzo niepokojące 12% uczniów szkoły podstawowej, 11% gimnazjalistów i 13% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej uważa, że nie ma nic złego w braniu narkotyków od czasu do czasu.

By poniekąd sprawdzić wiedzę młodzieży, zapytaliśmy młodych respondentów czy zgadzają się z obiegową opinią, iż narkotyki można podzielić na tzw. narkotyki „miękkie” oraz „twarde”.

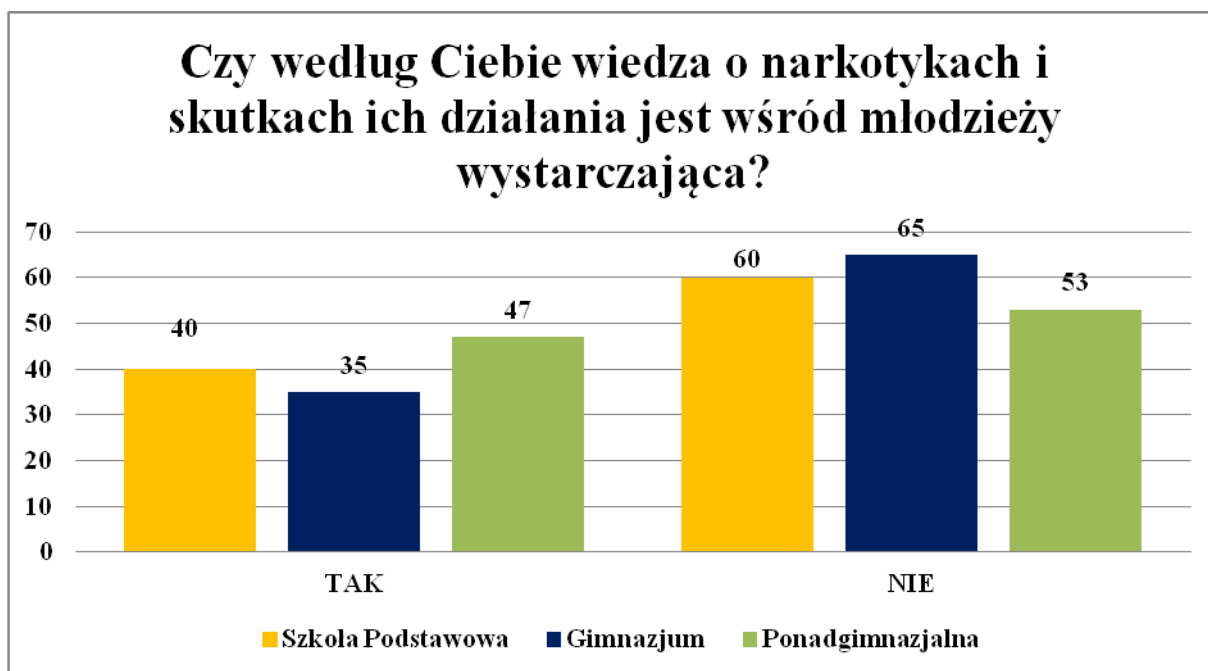


Największa część badanych uczniów szkoły podstawowej (67%), jak i uczniów gimnazjum (57%) oraz szkoły ponadgimnazjalnej (45%) nie ma zdania w tej kwestii. Z podziałem narkotyków na „miękkie” i „twarde” zgadza się 16% uczniów ze szkoły podstawowej i dość sporo, bo 24% uczniów szkoły gimnazjalnej oraz jeszcze więcej – 33% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Niezgodę na taki podział narkotyków wyraża 17% uczniów szkoły podstawowej, niemal co piąty uczeń gimnazjum oraz 22% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż podział narkotyków na tzw. „miękkie” i „twarde” jest jedynie mitem, bez żadnych podstaw teoretycznych. Mitem, który już od wielu lat pokutuje wśród młodzieży i społeczeństwa w ogóle. Nie da się wyznaczyć żadnej granicy między rodzajami narkotyków, nie ma jednolitych zasad podziału. Niestety nawet wśród osób dorosłych są tacy, którzy w rozmowach z młodzieżą mówią o narkotykach „twardych” i „miękkich”. Młodzi ludzie słysząc narkotyki „miękkie” myślą „niegroźne”, co oczywiście jest nieprawdą. Najczęściej mianem narkotyków twardych określa się te, których używanie prowadzi do silnego uzależnienia, przede wszystkim fizycznego. Jako miękkie określa się te substancje, które uzależniają w mniejszym stopniu fizycznie (marihuana, haszysz, halucynogeny), natomiast silnie uzależniają psychicznie. Nieprawdą jest jednak stwierdzenie, że narkotyki miękkie nie uzależniają. Dlatego tak ważne jest, aby podnosić świadomość młodych ludzi w tej kwestii, aby nie pozwolili sobą manipulować.

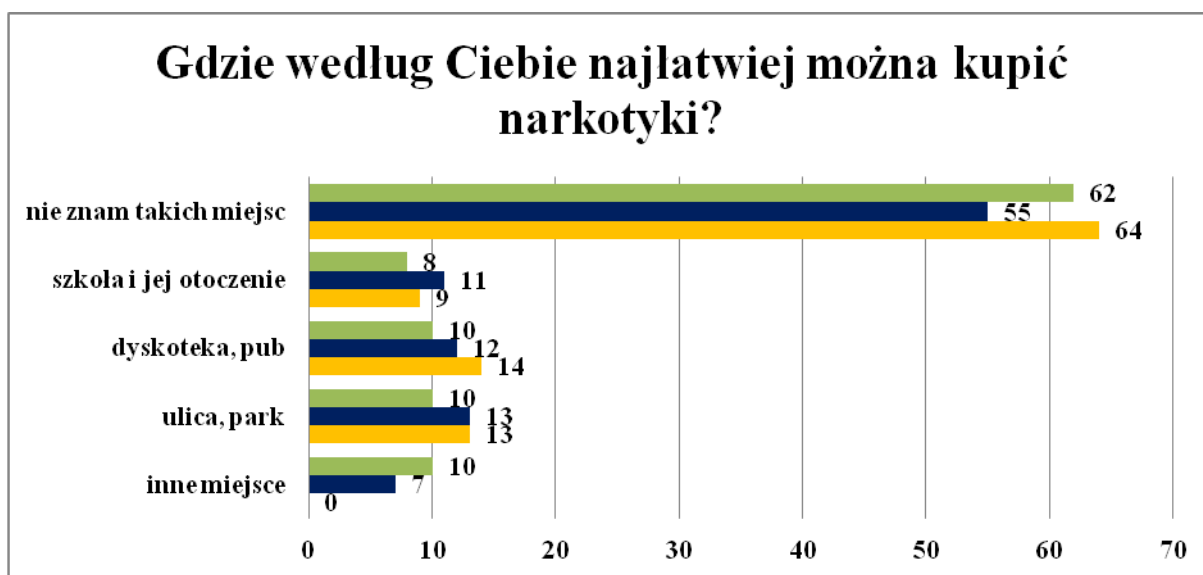
Pośród młodzieży prowadzone są działania profilaktyczne dotyczące uzależnień. Warsztaty prowadzi szkoła, ale także różne instytucje i osoby. Poprosiliśmy zatem młodych

ludzi by ocenili swój poziom wiedzy dotyczącej narkotyków, a przede wszystkim skutków ich oddziaływania.



Młodzi ludzie uważają, że ich wiedza odnośnie narkotyków nie jest wystarczająca – 60% uczniów szkoły podstawowej, 65% gimnazjalistów i 53% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. W porównaniu z wynikami ostatniej diagnozy z 2014 roku, gdzie 53% uczniów uważało swoją wiedzę za niewystarczającą, można mówić, że aktualnie jeszcze więcej osób potrzebuje edukacji. To winien być bardzo istotny i wyraźny sygnał dla władz – młodzież potrzebuje edukacji z zakresu profilaktyki uzależnień.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, gdzie można według młodzieży najłatwiej nabyć narkotyki.



Duża część respondentów nie zna miejsc gdzie można kupić narkotyki – 64% uczniów szkoły podstawowej, 55% gimnazjalistów i 62% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Bardzo niepokojące jest stwierdzenie części uczniów zarówno gimnazjum (11%), jak i szkoły podstawowej (9%) i ponadgimnazjalnej (8%), którzy są zdania, że miejscem najłatwiejszego dostępu do narkotyków jest szkoła, niestety podobnie było w roku 2014, gdzie 10-13% młodzieży wskazało szkołę. Według raportu ESPAD 2015 szkołę wskazuje 14,5% uczniów III klasy gimnazjum i 17,6% uczniów II klasy szkoły ponadgimnazjalnej. Można więc stwierdzić, że w Sulejówku problem ten jest mniejszy.

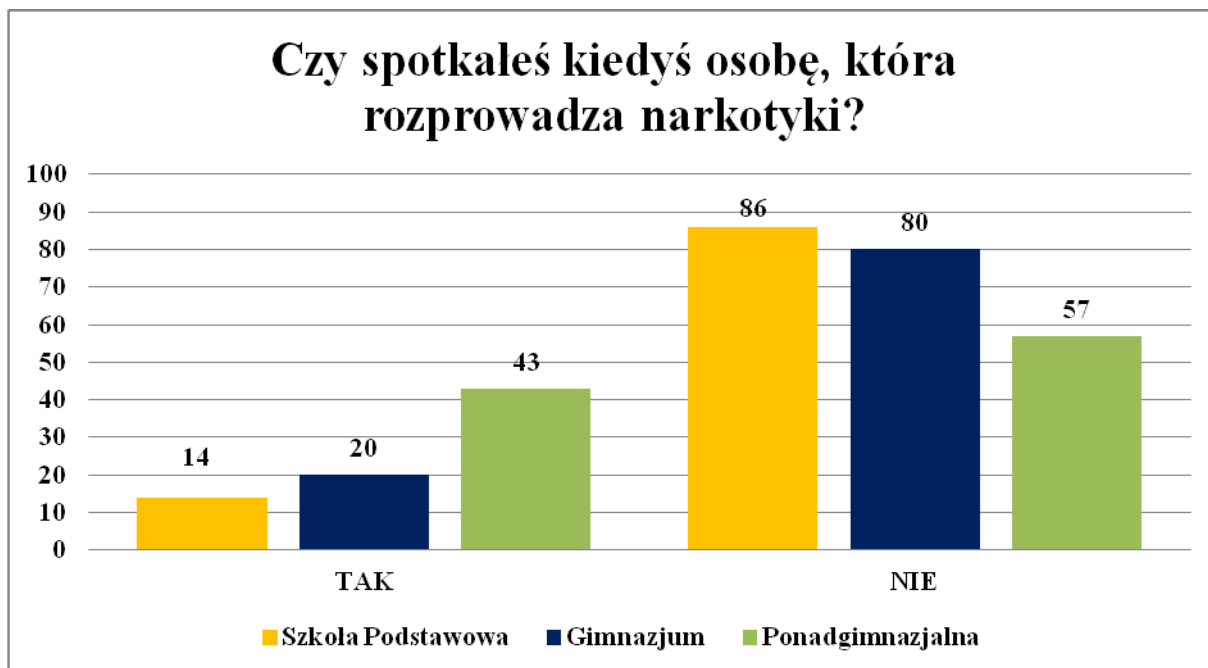
Młodzież została także poproszona o wskazanie substancji, po które według nich najczęściej sięgają uczniowie. Niejednokrotnie wskazali oni więcej niż jedną odpowiedź. Liczbowy rozkład przedstawia tabela poniżej.

Środek	Szkoła Podstawowa	Gimnazjum	Ponadgimnazjalna
klej, rozpuszczalnik	20	7	7
środki nasenne	15	7	2
marihuana, haszysz	38	25	36
GHB (pigulka gwałtu)	28	3	2
amfetamina	20	10	11
ekstazy	10	3	18
kokaina	38	8	11
LSD i inne halucynogeny	21	5	13
grzyby halucynogenne	13	5	11

sterydy anaboliczne	14	3	7
alkohol razem z	26	12	11
tabletkami			
inne	10	8	5
nie wiem	72	58	19

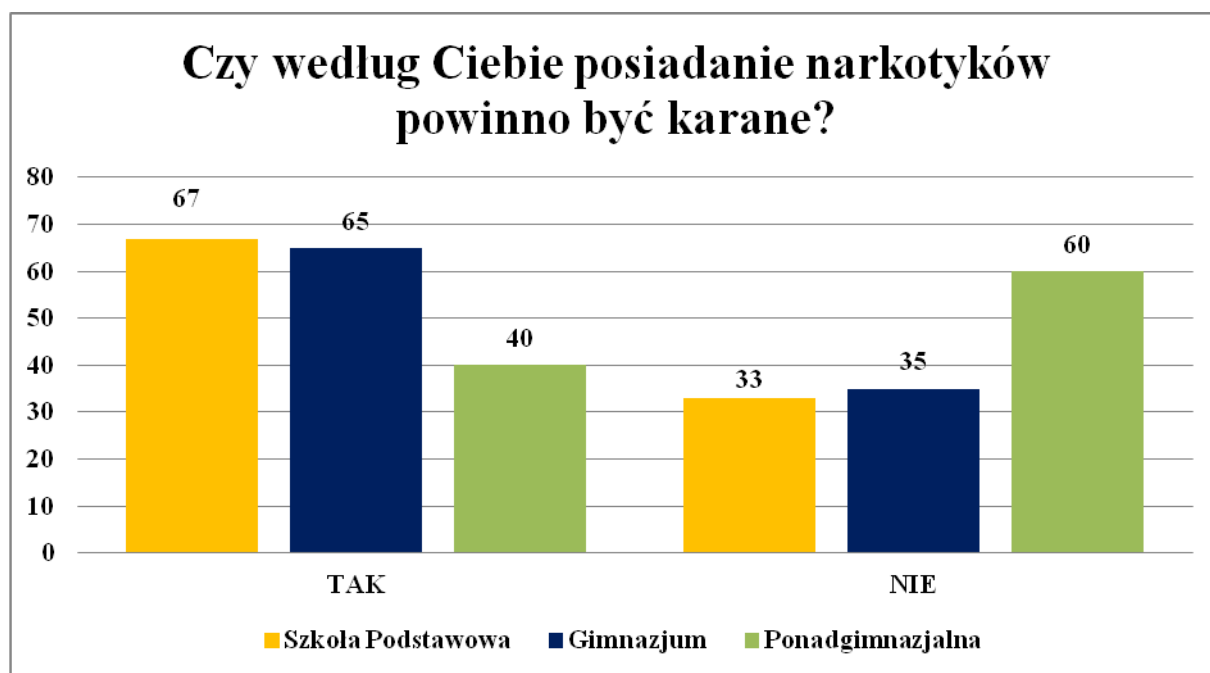
Według wyników raportu ESPAD 2015 młodzi ludzie deklarowali najczęściej sięganie po marihuanę i haszysz – 25% gimnazjalistów i 43% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Nasi respondenci pytani o opinię w tej kwestii także na pierwszym miejscu wskazali marihuanę i haszysz – 28% uczniów szkoły podstawowej, 25% gimnazjalistów i 60% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało właśnie ten środek. Niestety w ostatnim czasie częstym procederem wśród młodzieży jest łączenie alkoholu z dostępnymi bez recepty lekami np. przeciwbólowymi. Zwrócili na to uwagę także nasi młodzi respondenci.

Ankietowana młodzież została także zapytana czy spotkała kiedyś osobę, która proponowała im narkotyk lub takie narkotyki rozprowadzała, mowa więc o tzw. dealerach. Według policji dealerami są osoby coraz młodsze, przede wszystkim dlatego, by móc dotrzeć w prosty sposób do młodego odbiorcy. Dane z 2014 roku otrzymane w diagnozie dla Sulejówka 50% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej i 2/3 gimnazjalistów miało kontakt z dilerem narkotyków.



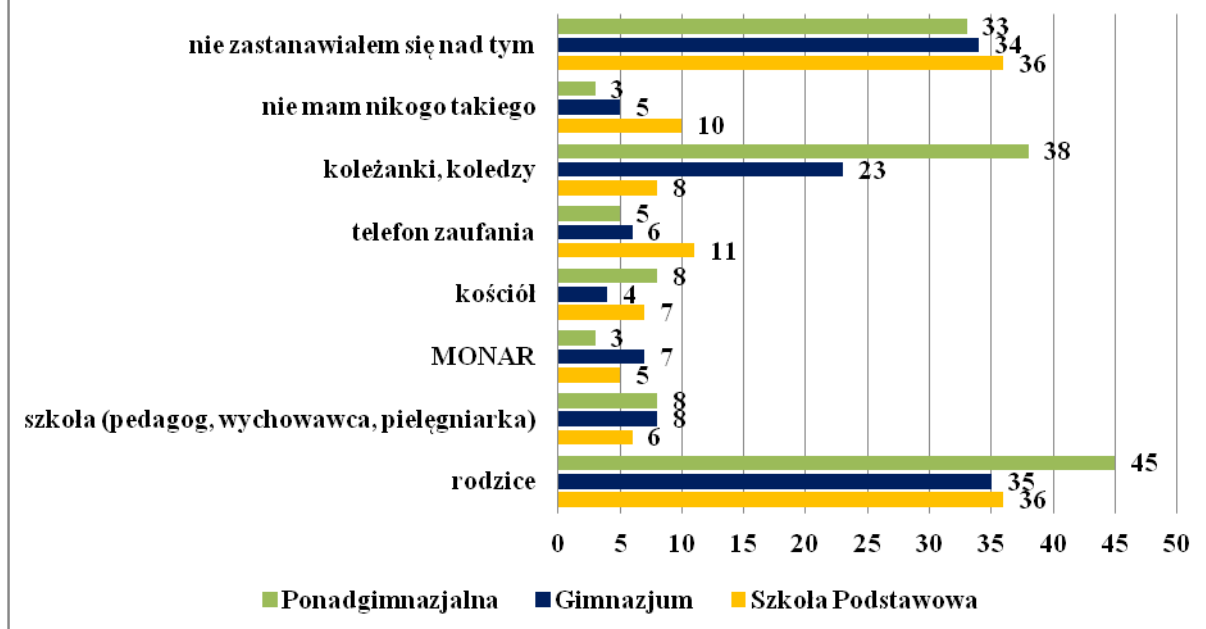
Dane otrzymane z aktualnych wyników wskazują na spadek ilości sytuacji spotykania osób rozprowadzających narkotyki przez sulejowską młodzież w stosunku do lat poprzednich – spotkało na swej drodze dealera 14% uczniów szkoły podstawowej, 1/5 gimnazjalistów oraz 43% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Warto też dodać, że według ESPAD propozycję przyjęcia marihuany/haszyszu otrzymało 24,7% uczniów gimnazjum i 34,3% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Można więc stwierdzić, że zjawisko na terenie Sulejówka jest dość podobne.

Młodzi ludzie zostali zapytani także o kwestie prawne dotyczące narkotyków, a mianowicie czy ich posiadanie powinno być karane. W polskim kodeksie karnym przewiduje się karę za posiadanie narkotyków, a w myśl aktualnie zmieniającej się *Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, kary mają zostać zaostrzone. W 2014 roku 49% badanej młodzieży Sulejówka uważało, że posiadanie narkotyków powinno być karalne natomiast aktualne wyniki badań wskazują, że więcej uczniów jest za karaniem posiadania substancji psychoaktywnych – ogółem 61% badanych. Poszczególne wyniki przedstawia wykres.



Niezwykle ważnym elementem profilaktyki jest pokazanie młodzieży możliwości pomocy z jakiej mogą korzystać, gdy problem z używkami w jakiś sposób ich dotyka, nie tylko bezpośrednio. Dlatego też zapytaliśmy respondentów gdzie lub do kogo zwróciliby się o taką pomoc. Respondenci wybierali niejednokrotnie więcej niż jedną odpowiedź.

Gdybyś miał/miała problem z zażywaniem narkotyków, do kogo zwróciłbyś/zwróciłabyś się o radę i pomoc?

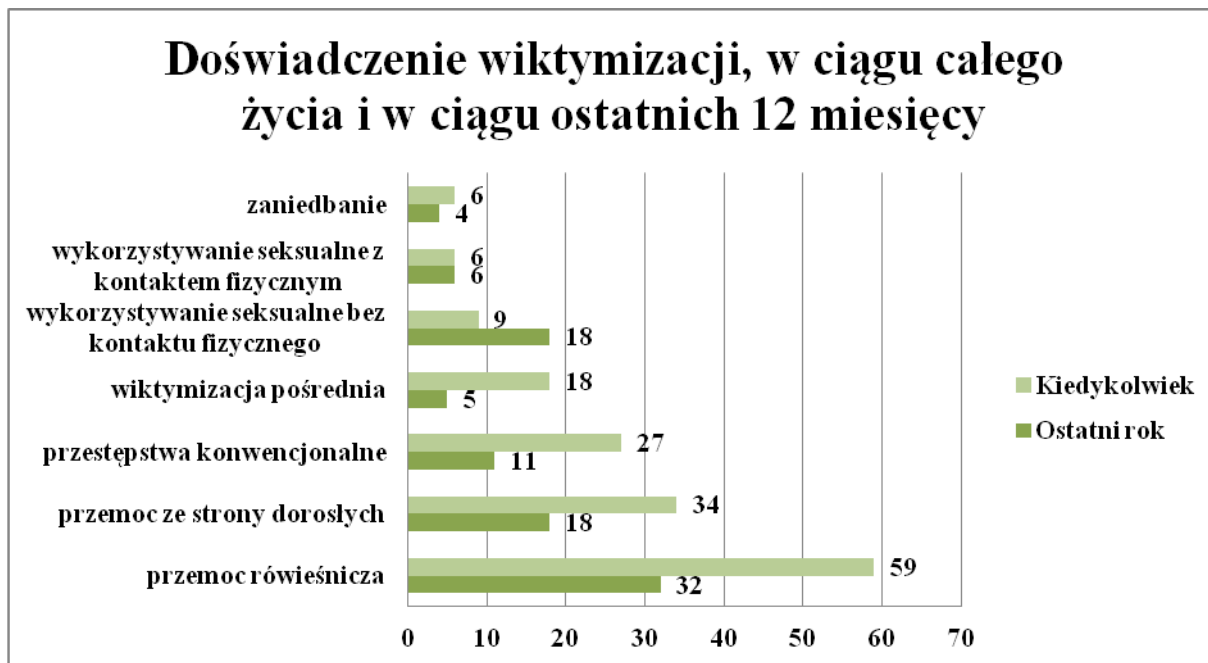


Największym zaufaniem w tej sprawie młodzież darzy rodziców – 36% uczniów szkoły podstawowej, podobna część gimnazjalistów (35%) oraz niemal połowa uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliła takiej odpowiedzi. Może to sugerować, że młodzi ludzie pomocy szukają przede wszystkim u osób dorosłych i ważne, by żaden sygnał o problemie nie był zlekceważony, by tego zaufania nie utracić. Warto też by młodzi ludzie wiedzieli jak pomóc swoim rówieśnikom w razie potrzeby, ponieważ do kolegów/koleżanek zwróciłaby się o pomoc także znaczna część młodzieży (zwłaszcza starszej) – 8% uczniów podstawówki, 23% gimnazjalistów i 38% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało taką odpowiedź.

Polska młodzież i przemoc

Z „Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci” z 2014 roku, przeprowadzonej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) wynika, że przeważająca większość polskich nastolatków – 71% doświadczyła w swoim życiu przynajmniej jednej formy krzywdzenia. W porównaniu do podobnych badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, skala krzywdzenia dzieci w naszym kraju, zwłaszcza przemocy fizycznej ze strony dorosłych jest znacząco wyższa: w Polsce odsetek osób które przemocy doświadczyły wynosi 21% natomiast w Wielkiej

Brytanii trzy razy mniej, bo 7%. Z tych samych badań wynika, że respondenci (młodzież w wieku 11-17 lat) najczęściej doświadczają przemocy rówieśniczej – 59%. Ofiarami przemocy ze strony osób dorosłych padło 34% badanych. Co istotne niemal co piąty z respondentów (18%) był świadkiem przemocy. Najważniejsze wyniki przedstawia wykres poniżej.

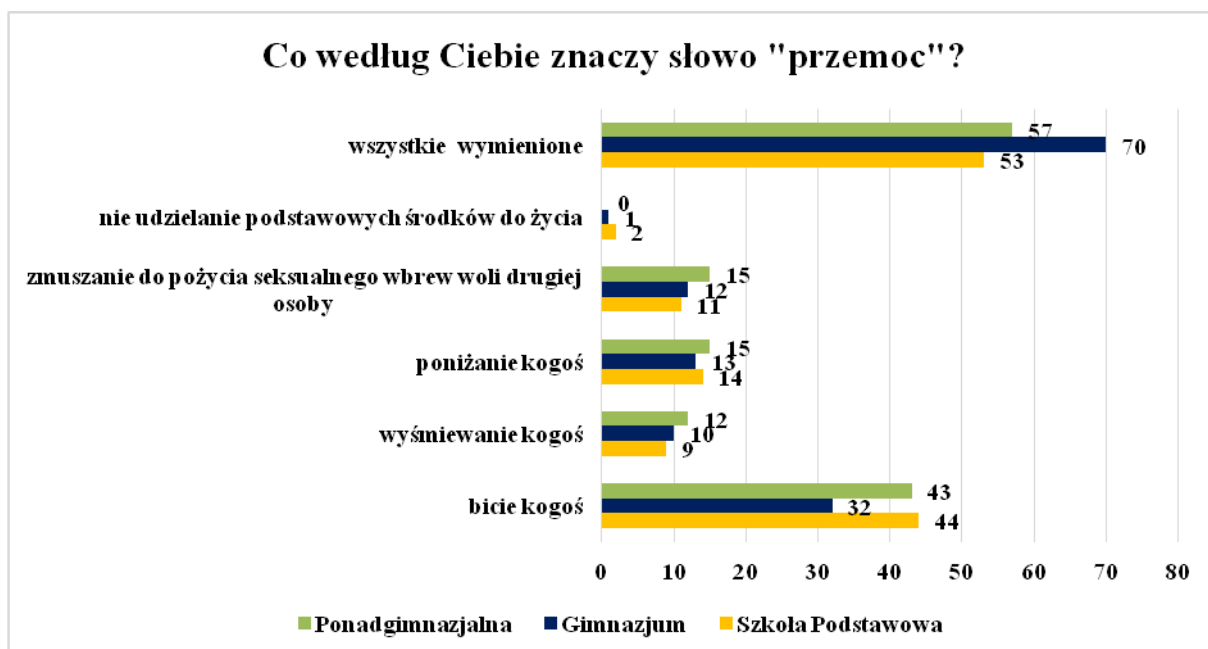


W styczniu 2012 roku weszła w życie ustawa O wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która została wprowadzona: „dla dobra dzieci, które potrzebują szczególnej ochrony i pomocy ze strony dorosłych, środowiska rodzinnego, atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia, w trosce o ich harmonijny rozwój i przyszłą samodzielność życiową, dla zapewnienia ochrony przysługujących im praw i wolności” (Ustawa O wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z dnia 21 lipca 2011 roku)), określająca wiele nowych zadań z zakresu wspierania rodziny. Warto także wspomnieć, że z dniem 13 lipca 2017 roku weszła w życie nowelizacja Kodeksu Karnego zaostrzająca m.in. kary dla sprawców przemocy wobec dzieci oraz wprowadzająca prawny obowiązek każdego obywatela do reagowania i zgłaszania sytuacji, gdy posiada on wiedzę o ciężkim przestępstwie popełnionym wobec dziecka.

Z przedstawionych danych wynika jasno, że problem przemocy wobec dzieci i młodzieży jest nadal aktualny. Należy bezspornie podejmować działania mające na celu zmniejszenie, a docelowo całkowite wyeliminowanie tego zjawiska. Dlatego tak ważne jest prowadzenie diagnozy zjawiska, gdyż bez informacji nie można podejmować działań, ponieważ mogą okazać się niewystarczające.

Młodzież a przemoc

W kolejnym pytaniu ankiety zapytaliśmy młodych ludzi, co według nich oznacza słowo „przemoc”. Należy wspomnieć, że młodzież niejednokrotnie zaznaczała więcej niż jedną odpowiedź.

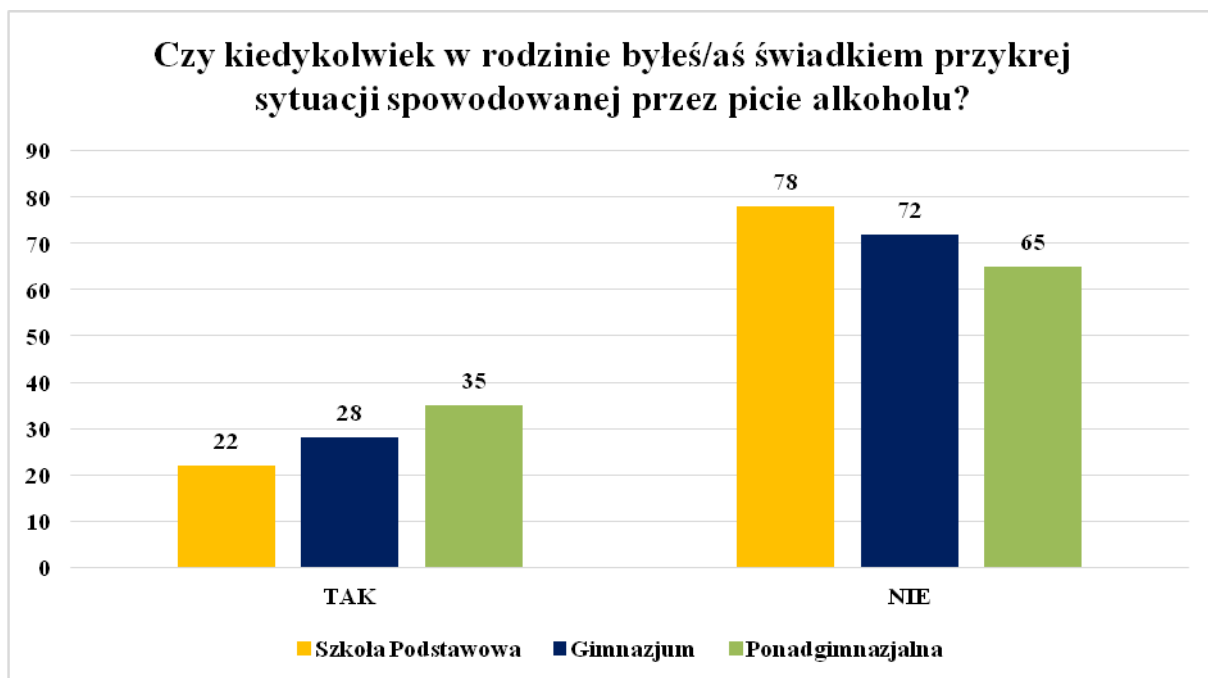


Jak się okazuje dla młodych ludzi zarówno w szkole podstawowej, jak i w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej słowo „przemoc” kojarzy się głównie z biciem kogoś – tak odpowiedziało 44% uczniów szkoły podstawowej, 32% gimnazjalistów i 43% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Dużo mniejszy odsetek wskazał pozostałe odpowiedzi jako te powiązane ze słowem „przemoc”, choć jak wiemy wszystkie z wymienionych w pytaniu opcje są przemocą i takiej odpowiedzi udzieliło najwięcej, bo 53% uczniów szkoły podstawowej, 70% gimnazjalistów oraz 57% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, co oznacza, że starsza część młodzieży ma nieco większą wiedzę na ten temat.

Jak mówi definicja Światowej Organizacji Zdrowia przemoc to „celowe użycie siły fizycznej lub władzy, sformułowane jako groźba lub rzeczywiście użyte, skierowane przeciwko samemu sobie, innej osobie, grupie lub społeczności, które albo prowadzi do albo z którym wiąże się wysokie prawdopodobieństwo spowodowania obrażeń cielesnych, śmierci, szkód psychologicznych, wad rozwoju lub braku elementów niezbędnych do normalnego życia i zdrowia”.

Następnie respondenci mieli określić, czy sami kiedykolwiek doświadczyli przykrych sytuacji w rodzinie, która spowodowana byłaby alkoholem. Mówimy tutaj o rodzinie, a więc

w środowisku najbliższym, które z założenia powinno być dla dziecka bezpieczne i pełne wsparcia. Niestety bardzo często alkohol czy też inne substancje psychoaktywne są katalizatorem zachowań przemocowych także w tym najbliższym środowisku.



Pośród ankietowanych uczniów 28% gimnazjalistów przyznało, że doświadczyło w rodzinie takich przykrych sytuacji, tego samego zdania jest 22% uczniów szkoły podstawowej i 35% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Zachowania przemocowe w rodzinie, zarówno związane z używkami, jak i nie są niestety ciągle w naszym społeczeństwie oraz w społecznościach lokalnych swego rodzaju tematem „tabu”. Ludzie, zarówno dorośli, jak i młodzież rzadko przyznają się do tego, że są ofiarami przemocy, a wręcz przeciwnie, często ukrywają ten fakt przed innymi. Można przypuszczać, że nie wszyscy uczniowie przyznali się do doznawania przemocy w rodzinie, ale i ten odsetek, który odpowiedział twierdząco jest już dość spory.

Uczniowie zostali poproszeni o wskazanie formy/form przemocy jakie ich dotyczyły. Wskazywali niejednokrotnie więcej niż jedną odpowiedź. Liczbowy wyniki przedstawia tabela.

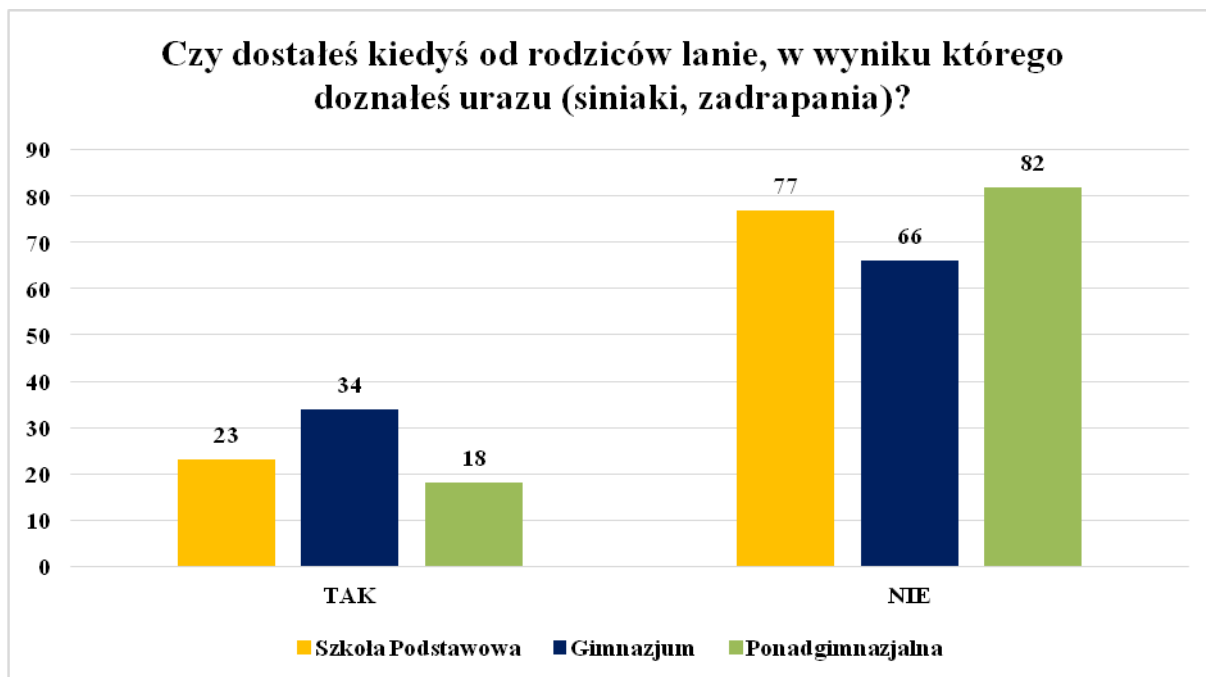
Formy przemocy w rodzinie	Szkoła Podstawowa	Gimnazjum	Szkoła Ponadgimnazjalna
wyzywiska	24	27	13
groźby	11	9	7
poniżanie	10	15	7

policzkowanie	6	3	4
popychanie i szarpanie	10	14	8
bicie	7	8	6
szantażowanie pieniędzmi	6	3	4
inne	8	5	5
żadne	109	61	41

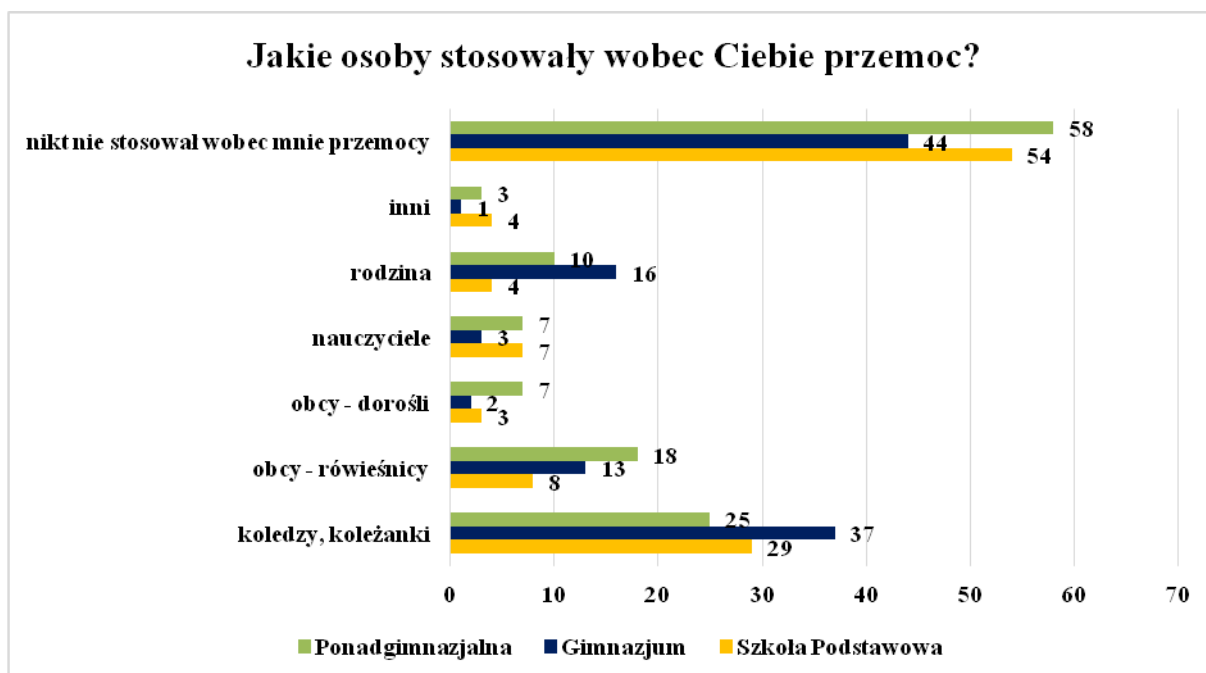
Najwięcej osób zarówno wśród uczniów szkoły podstawowej, jak i gimnazjum wskazało na wyzwiska, czyli przemoc psychiczną, ale także na groźby i poniżanie. Sporo osób wskazało także na popychanie i szarpanie, a to już przemoc fizyczna. Przemocy w różnych formach doświadczyło 21% uczniów szkoły podstawowej, 40% gimnazjalistów i 32% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej – ogółem około 30% badanej grupy.

Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że zarówno fizyczna i psychiczna przemoc niesie ze sobą nieodwracalne konsekwencje dla psychiki młodego człowieka. Co istotne, dziecko nie musi nawet być ofiarą przemocy, może być świadkiem jej stosowania i to już wpływa na nie bardzo negatywnie. W przypadku przemocy w rodzinie można mówić o konsekwencjach krótko- i długoterminowych. Pośród skutków krótkoterminowych doznawania przemocy u dzieci można wyróżnić: cierpienie, złość, poczucie winy, zaburzenia łaknienia i snu, zachowania agresywne, zachowania ryzykowne, myśli samobójcze, zaburzenia związane z nastrojem jak depresja, zamknięcie w sobie i izolacja, zaburzenia rozwoju mowy. Mówiąc o konsekwencjach długofalowych to m.in.: zaburzenia lękowe, depresyjne, poczucie słabości, nieumiejętność tworzenia satysfakcjonujących relacji, zaburzenia odżywiania, podejmowanie zachowań ryzykownych.

Temat przemocy jest trudny i czasem, zwłaszcza młodym ludziom trudno jest się przyznać do sytuacji przemocowych w rodzinie. Mimo to zapytaliśmy młodzież, czy zdarzały się sytuacje przemocowe, po których zostały fizyczne ślady np. siniaki czy zadrapania. Odwołując się do badań z 2014 roku, gdzie co piąty uczeń doznał takiej sytuacji, możemy mówić o wzroście zjawiska – 26% ogółu badanych było ofiarą przemocy fizycznej stosowanej przez rodziców, w wyniku której doznało urazu. Poniżej wykres przedstawiający udział procentowy w poszczególnych grupach wiekowych uczniów.



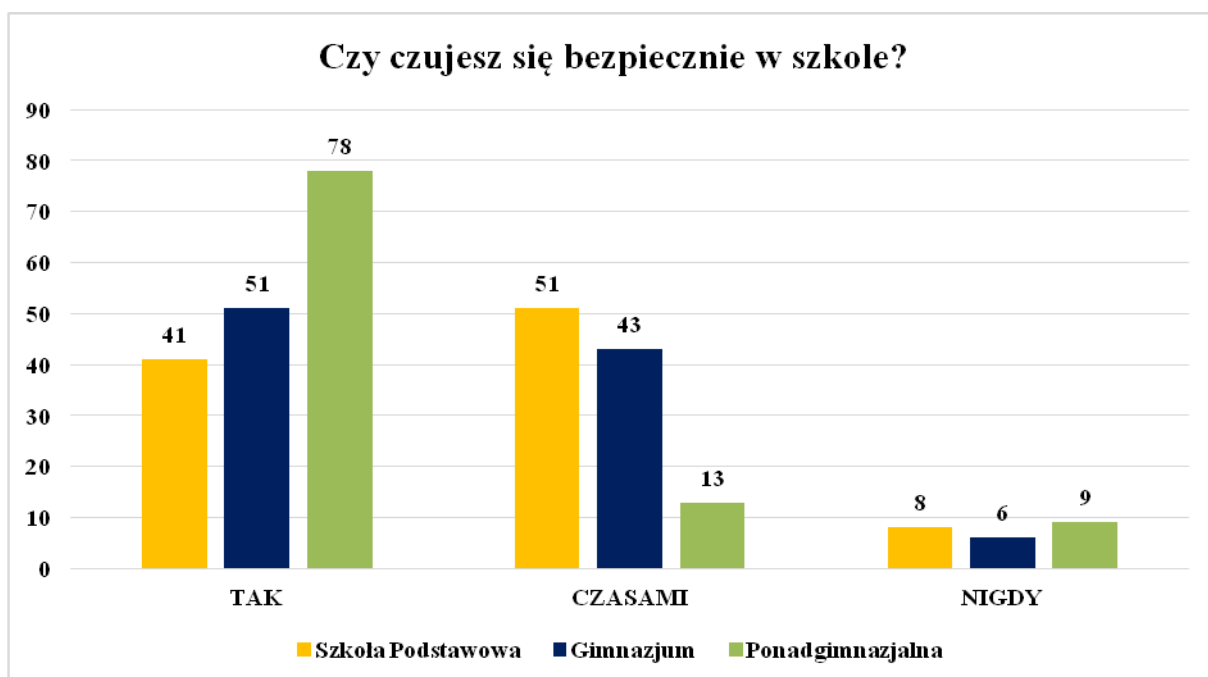
W kolejnym pytaniu prosiliśmy respondentów o podanie informacji odnośnie osób, które stosowały wobec nich przemoc. Uczniowie mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.



Widać, że przemoc w ogóle, nie tylko w rodzinie doświadczyło więcej osób, bo około 46% uczniów szkoły podstawowej, 56% gimnazjalistów oraz 42% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Można przypuszczać, że mowa tutaj o przemoc rówieśniczej, bo właśnie na kolegów/koleżanki najczęściej wskazywali nasi respondenci, jako na osoby, które

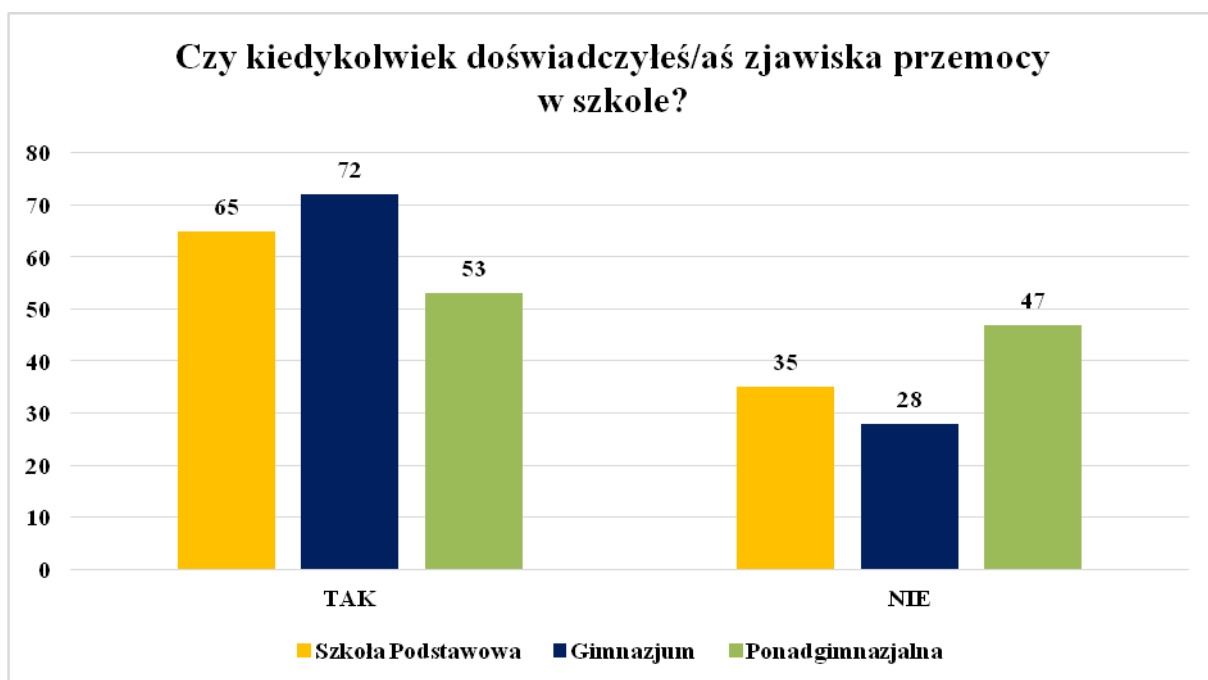
stosowały wobec nich przemoc – 29% uczniów szkoły podstawowej, 37% uczniów gimnazjum i ¼ uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliła takiej odpowiedzi. Trzeba też dodać, że w pytaniu tym ankietowani mogli zaznaczać więcej niż jedną odpowiedź. Osoby, które wskazywały odpowiedź „inne” mówiły o rodzeństwie („brat”, „starsze rodzeństwo”).

Przemoc rówieśnicza jest niestety zjawiskiem coraz częściej spotykanym w szkole, a także poza nią. Różne są jej formy, ale w dobie Internetu to właśnie przemoc w sieci jest często stosowana przez młodzież. Publikacja ośmieszających materiałów, obrażanie, wyśmiewanie, czy też przemoc fizyczna dotyka młodzieży w bardzo różnym wieku. Niejako rozpoczynając temat przemocy rówieśniczej zapytaliśmy naszych młodych respondentów czy czują się w szkole bezpiecznie.



Większość badanej młodzieży w szkole czuje się bezpiecznie – 41% uczniów podstawówki, 51% gimnazjalistów i 78% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wyraziło taką opinię. Nie czuje się bezpiecznie około 11% całej grupy badanej młodzieży, podobne wyniki uzyskano w 2014 roku – wtedy 10% badanych uczniów nie czuło się bezpiecznie w szkole. Możemy zatem mówić o niewielkim wzroście braku poczucia bezpieczeństwa wśród młodzieży.

Kolejne pytanie dotyczyło przemocy rówieśniczej. Zapytaliśmy naszych młodych respondentów czy doświadczyli kiedykolwiek zjawiska przemocy w szkole.



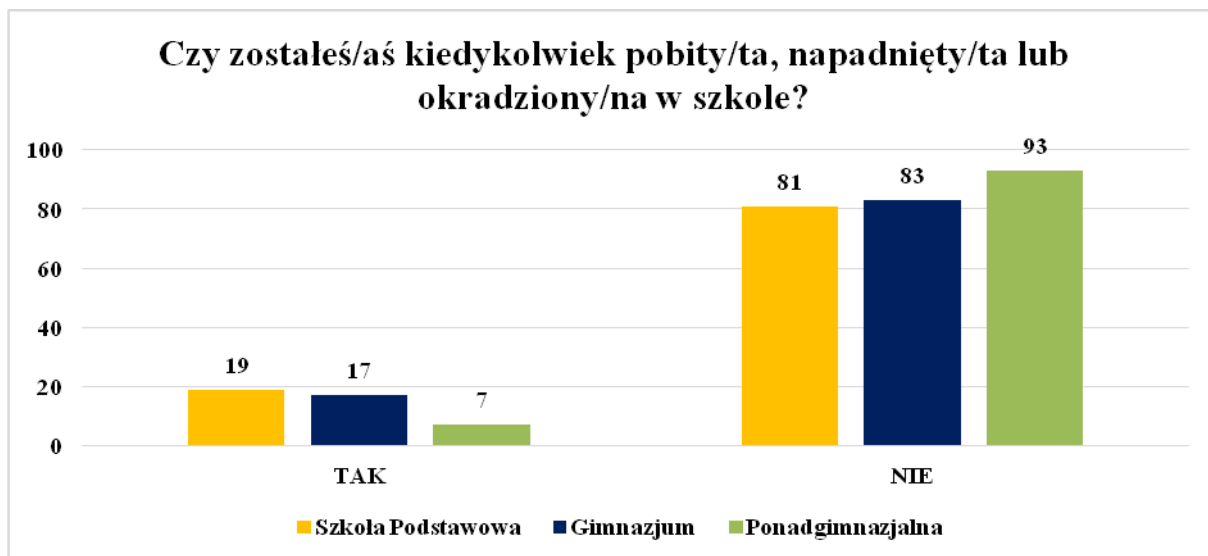
Otrzymane wyniki potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia. Ponad połowa badanej młodzieży doświadczyła przemocy w szkole – 65% uczniów szkoły podstawowej, 72% gimnazjalistów i 53% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklaruje ten fakt. Jest to alarmujący sygnał zarówno dla placówek oświatowych, jak i władz samorządowych. Młodzi ludzie wskazali także formy przemocy jakie ich dotknęły w szkole. Tabela prezentuje wyniki liczbowe.

Formy przemocy w szkole	Szkoła Podstawowa	Gimnazjum	Szkoła Ponadgimnazjalna
wyzywiska	53	63	18
groźby	35	35	14
poniżanie	42	49	14
bicie jakimś przedmiotem	32	24	6
bójki pomiędzy uczniami	52	46	17
inne	12	0	0

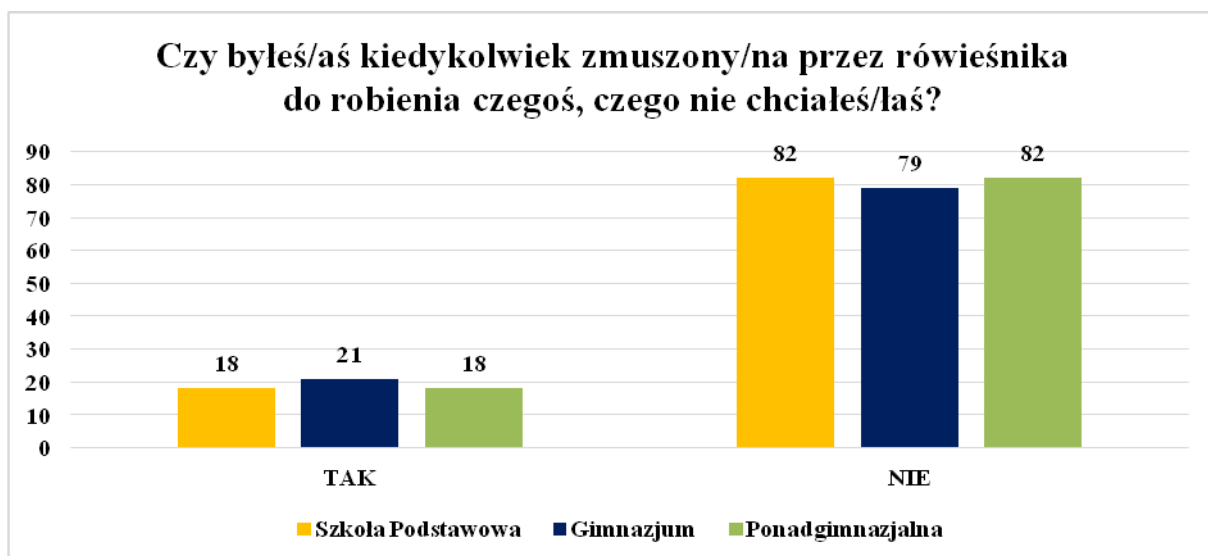
Niestety zjawisko przemocy rówieśniczej jest często niedostrzegane, zwłaszcza kiedy przybiera postać nękania psychicznego (wyzywiska, groźby czy psychiczne poniżanie). A to właśnie na wyzywiska wskazywali uczniowie najczęściej i to na wszystkich etapach nauki. Warto dodać, że dorastająca młodzież jest szczególnie wrażliwa na wszelkie negatywne

komentarze w ich kierunku, a jeśli dodatkowo te komentarze płyną z grupy rówieśniczej, której akceptacji młodzi ludzie szukają, sytuacja taka może w skrajnym przypadku prowadzić nawet do tragedii. Niezbędne jest zatem podjęcie działań wśród młodzieży, nie tylko zapobiegającym przemocy, ale także podnoszącym ich poczucie własnej wartości.

Zapytaliśmy młodych ludzi o bardziej konkretne sytuacje, które mogły ich dotknąć. Niekiedy łatwiej jest wskazać dokładną sytuację niż mówić ogólnie o zjawisku.

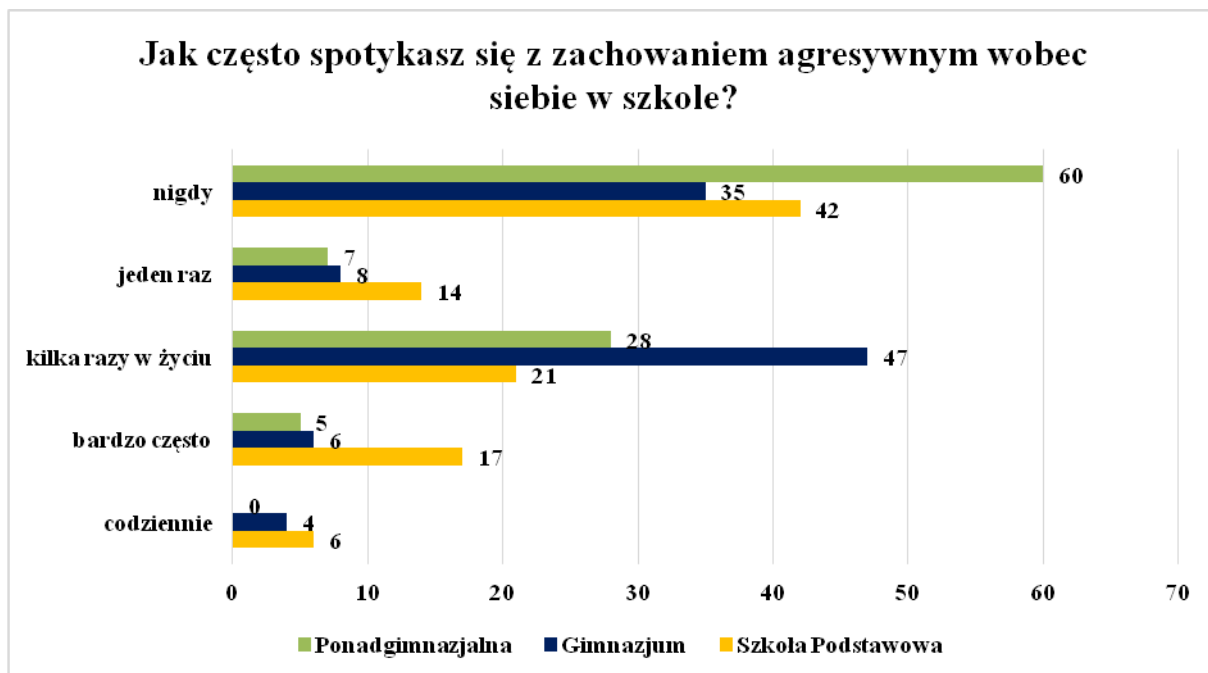


Około 16% badanej młodzieży doświadczyło sytuacji napaści na swoją osobę, zostało okradzionych lub pobitych (19% uczniów szkoły podstawowej, 17% gimnazjalistów i 7% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej). Odnosząc to do diagnozy z 2014 możemy mówić o braku zmian w tym zakresie, ponieważ wtedy także 16% badanych uczniów deklarowało sytuację pobicia czy kradzieży.



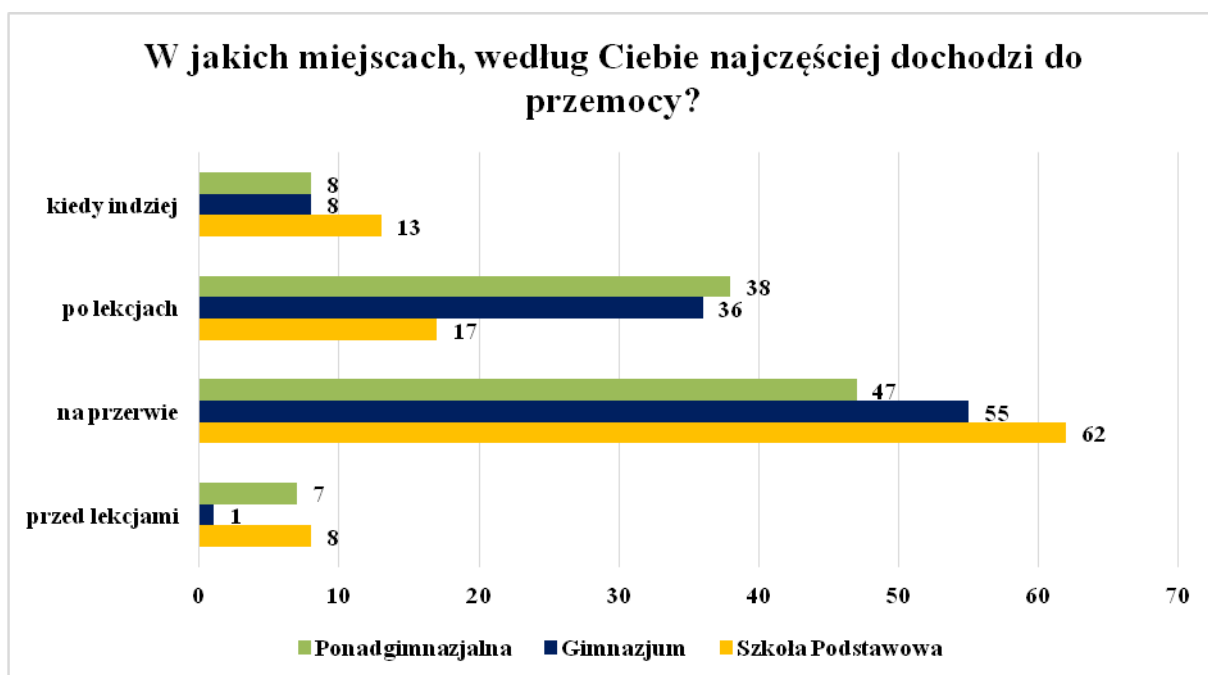
Jak się okazuje niemal co piąty badany uczeń (19%) był zmuszany przez swojego rówieśnika do czegoś, czego w rzeczywistości nie chciał. Przy okazji tego pytania możemy w porównaniu z rokiem 2014 odnotować niewielki spadek – wtedy 20% całej grupy uczniów było zmuszanych do robienia czegoś, na co nie mieli ochoty.

Nasi młodzi respondenci poproszeni zostali także o subiektywne określenie jak często spotykają się z sytuacjami zachowań agresywnych.



W diagnozie z 2014 roku 4% uczniów szkoły podstawowej, 2% gimnazjalistów i 8% młodzieży ponadgimnazjalnej twierdziło, że jest narażona na codzienną przemoc w szkole wobec własnej osoby. Aktualnie sytuacja uległa zwiększeniu jeśli chodzi o uczniów młodszych – codziennie na zachowania agresywne narażonych jest 6% uczniów szkoły podstawowej i 4% gimnazjalistów.

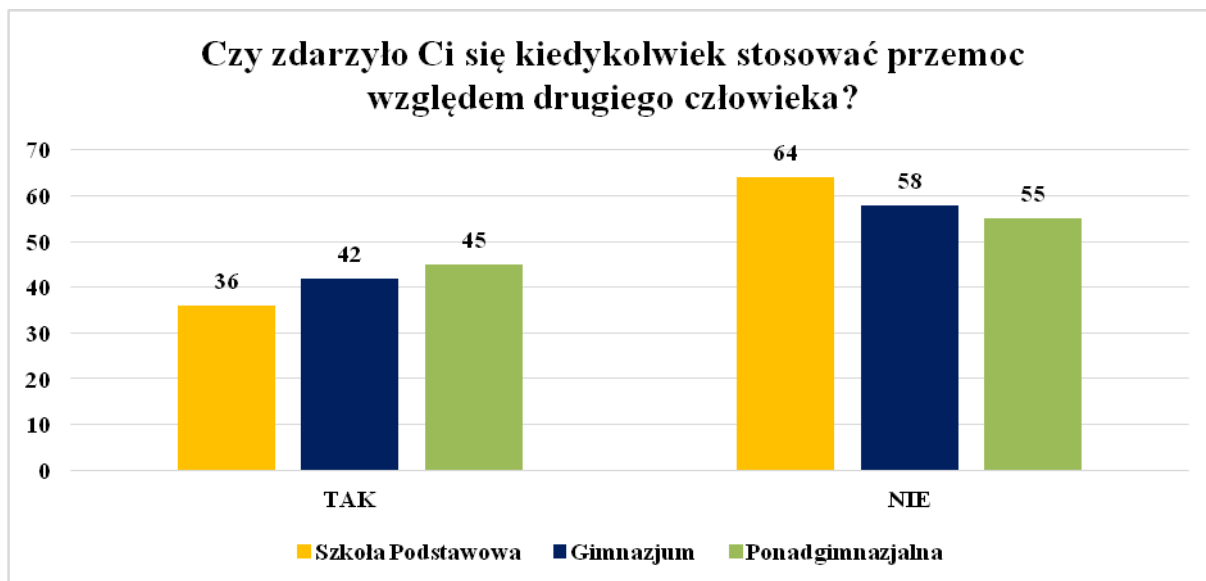
Poprosiliśmy także młodzież o wskazanie konkretnego miejsca (wybór jednej odpowiedzi), gdzie według nich dochodzi do sytuacji przemocowych. Jednak nie byli oni w stanie wybrać tylko jednego miejsca i wielokrotnie zaznaczali kilka z podanych odpowiedzi.



Najwięcej sytuacji przemocy ma miejsce podczas przerw – 62% uczniów szkoły podstawowej, 55% gimnazjalistów i 47% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliło takiej odpowiedzi.

W diagnozie z 2014 roku 48% badanych uczniów twierdziło, że takie sytuacje dzieją się podczas przerw – aktualnie możemy mówić o wzroście, ponieważ 52% całej grupy badanych uczniów zadeklarowało taką odpowiedź. Te dane zdecydowanie powinny trafić do przedstawicieli szkół, by te podjęły odpowiednie kroki, być może jest potrzeba zwiększenia kontroli młodzieży w trakcie przerw, większej intensywności dyżurów. Osoby, które wybierały odpowiedź „inne” wskazywały szatnie w-f lub też mówiły, że „różnie, trudno określić”.

Młodzież została także zapytana czy kiedykolwiek stosowała przemocy wobec innych.



Niestety młodzi ludzie są nie tylko ofiarami przemocy, ale także jej sprawcami. Około 40% całej badanej grupy młodych ludzi (36% uczniów szkoły podstawowej, 42% gimnazjalistów i 45% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej) przyznało, że zdarzyło im się stosować przemoc wobec innej osoby.

IV. Lokalne zagrożenia społeczne w grupie dorosłych mieszkańców Sulejówka

Temat i cel badania

Głównym celem badania było poznanie opinii oraz postaw względem wybranych zagrożeń i problemów społecznych, przede wszystkim problemu alkoholowego oraz zjawiska używania narkotyków, a także oszacowanie skali występowania tych zjawisk w analizowanym mieście. Mieszkańcy zostali zapytani także o znajomość działań

profilaktycznych prowadzonych przez władze na terenie miasta oraz o ich opinie na ten temat. Poruszono z mieszkańcami także temat zjawiska przemocy.

Technika i narzędzie badawcze

Techniką uzyskania materiału badawczego zastosowaną w niniejszym badaniu była **anonimowa ankieta rozdawana**. Jest to forma ankiety bezpośredniej, którą ankieter rozdaje w określonych miejscach np. na ulicach. Przy każdorazowym wypełnianiu ankiety, respondent był informowany o jej anonimowości oraz o wykorzystaniu badań w celach analiz statystycznych, stanowiących podstawę do konstruowania programów pomocowych w Sulejówku.

Kwestionariusz ankiety składał się z 20 pytań oraz metryczki.

Badana populacja

Badaniem objęta została grupa 100 osób dorosłych, przypadkowo wybranych mieszkańców Sulejówka, z czego 67% stanowiły kobiety. Pozostałe 33% to mężczyźni.

Miejsce i termin badań

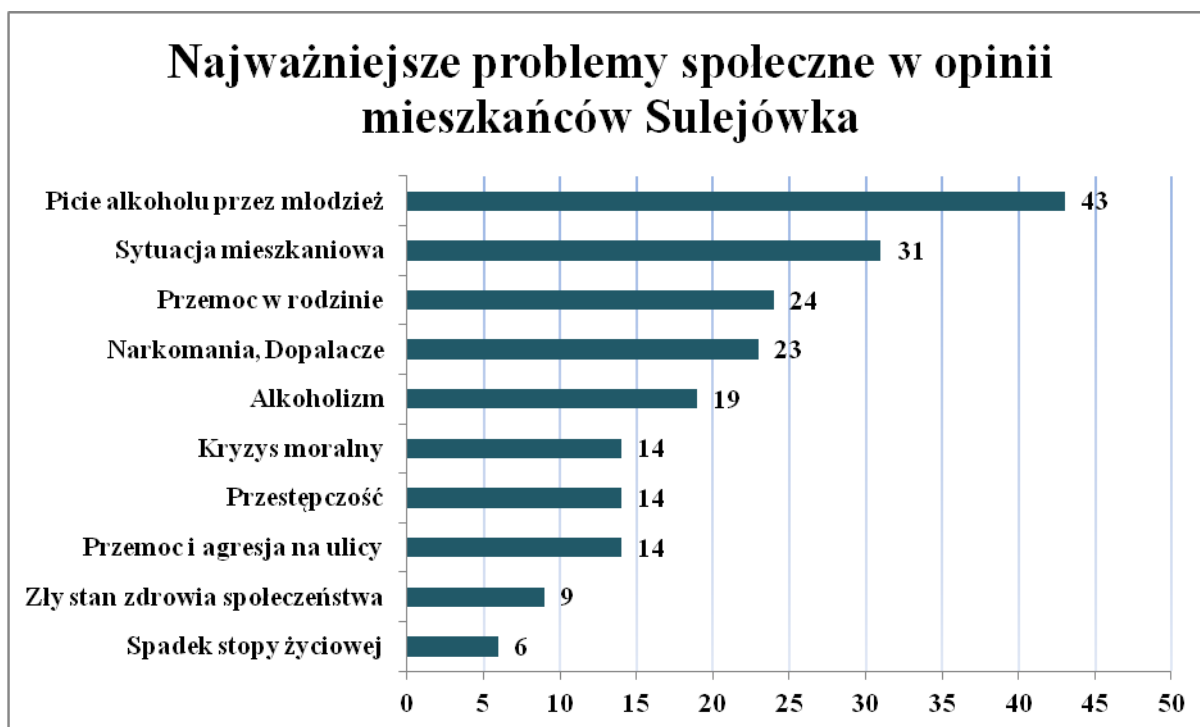
Badanie przeprowadzone zostało w II kwartale 2018 roku na terenie miasta Sulejówek.

Rezultaty badań

Najważniejsze problemy społeczne w opinii dorosłych mieszkańców miasta

W pierwszym zadanym pytaniu poprosiliśmy mieszkańców o uszeregowanie problemów społecznych od najważniejszego do najmniej ważnego według nich. Jako najważniejszy mieszkańcy wskazali picie alkoholu przez młodzież, sytuację mieszkaniową oraz przemoc w rodzinie. Na kolejnych miejscach znalazły się: narkomania i dopalacze, alkoholizm, kryzys moralny, przestępczość, przemoc i agresja na ulicy, zły stan zdrowia społeczeństwa oraz spadek stopy życiowej. Pierwsze trzy pozycje wskazane przez

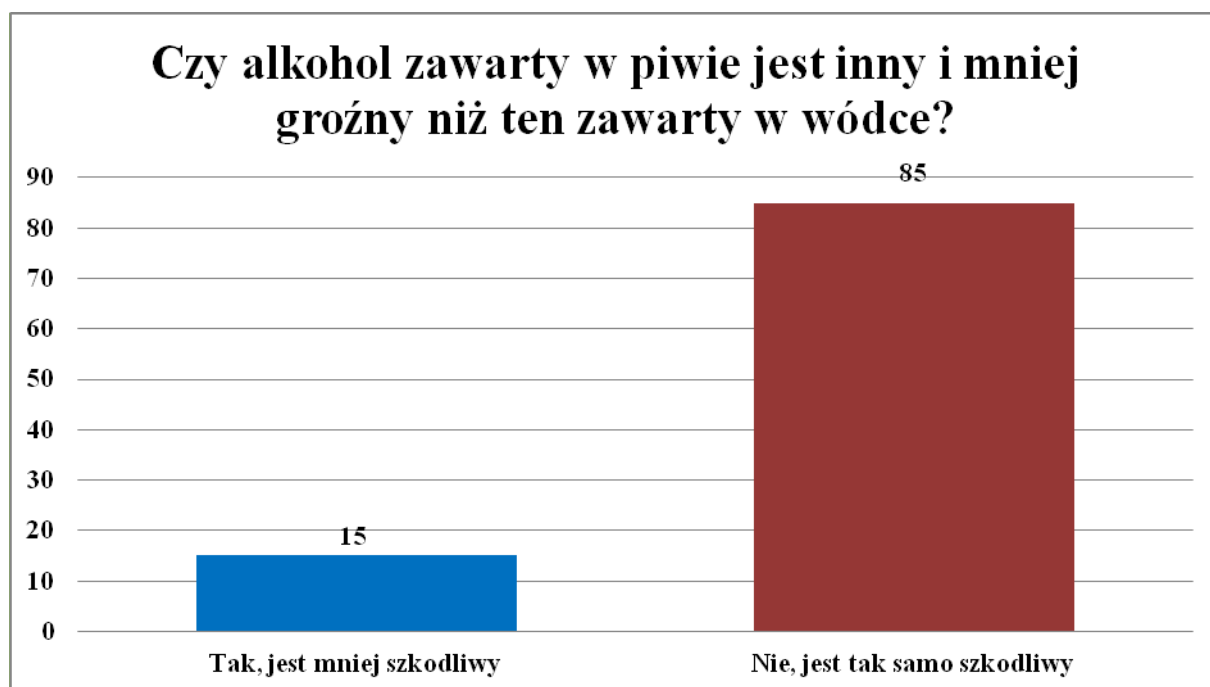
mieszkańców wyraźnie wskazują kierunek działań jakie powinny zostać podjęte na terenie miasta odnośnie profilaktyki.



Spożywanie alkoholu oraz związane z nim inne problemy społeczne

Dorośli mieszkańcy Sulejówka zostali zapytani o to, czy alkohol zawarty w piwie jest inny i jednocześnie mniej szkodliwy niż w wódce.

W badanej grupie dorosłych 85% uważa, że alkohol zawarty w piwie jest tak samo szkodliwy, natomiast 15% ankietowanych mieszkańców Sulejówka uważa, że jest on inny niż w wódce i tym samym mniej szkodliwy.



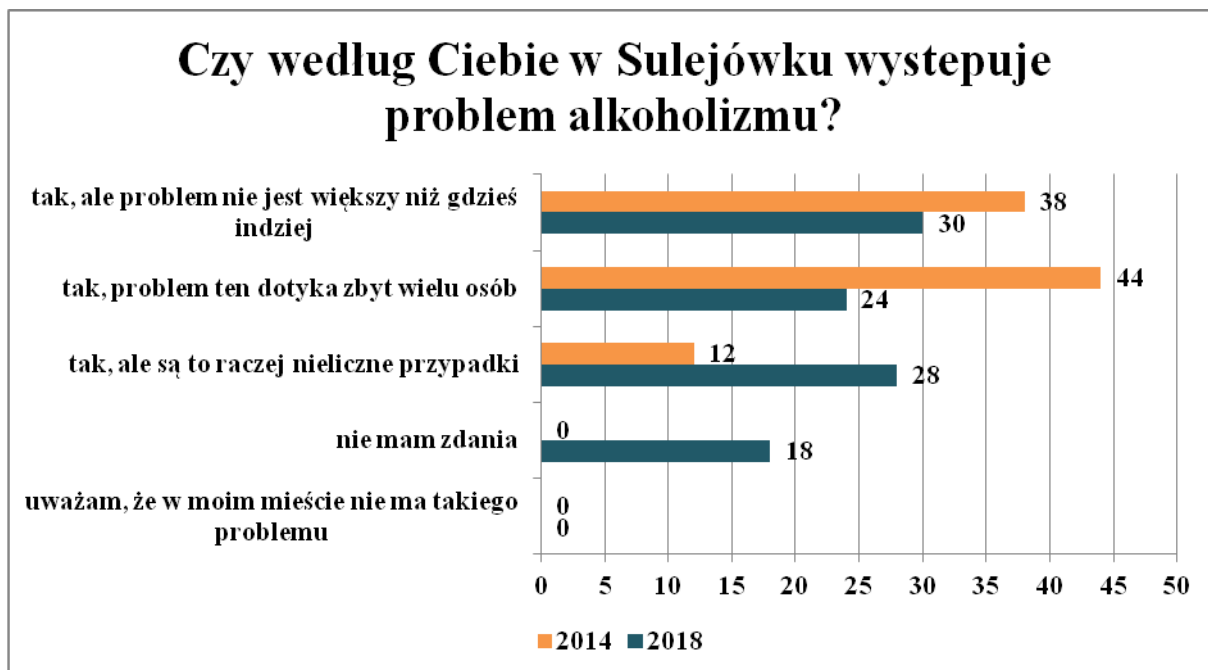
Błędna opinia na temat tego, że piwo czy wino zawierają w sobie mniej szkodliwy alkohol, mogła wziąć się z tego, jakiej ilości trunku potrzeba, by wprowadzić się w stan upojenia. Należy w tym miejscu podkreślić, że bez znaczenia jest fakt w jakim napoju alkohol się znajduje – jest to ta sama substancja, a różnica polega jedynie na zmiennej ilości czystego alkoholu czyli zawartości procentowej w różnych napojach alkoholowych.

W kolejnym pytaniu zapytaliśmy respondentów o postawę względem dostępności alkoholu. Poprosiliśmy badanych o określenie, czy uważają, że dostęp do alkoholu powinien być ograniczony i kontrolowany, czy też alkohol jest towarem takim jak każdy inny i zasady jego sprzedaży nie powinny być w żaden sposób ograniczane.



W tym przypadku głosy mieszkańców podzieliły się dość równomiernie - 55% badanych uważa, że powinno się ograniczyć i kontrolować dostęp do alkoholu, natomiast 45% jest zdania, że nie należy ani ograniczać ani kontrolować sprzedaży napojów alkoholowych. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby o nowych kompetencjach władz samorządowych, które mogą wprowadzać ograniczenia sprzedaży alkoholu pomiędzy godziną 22.00 a 6.00.

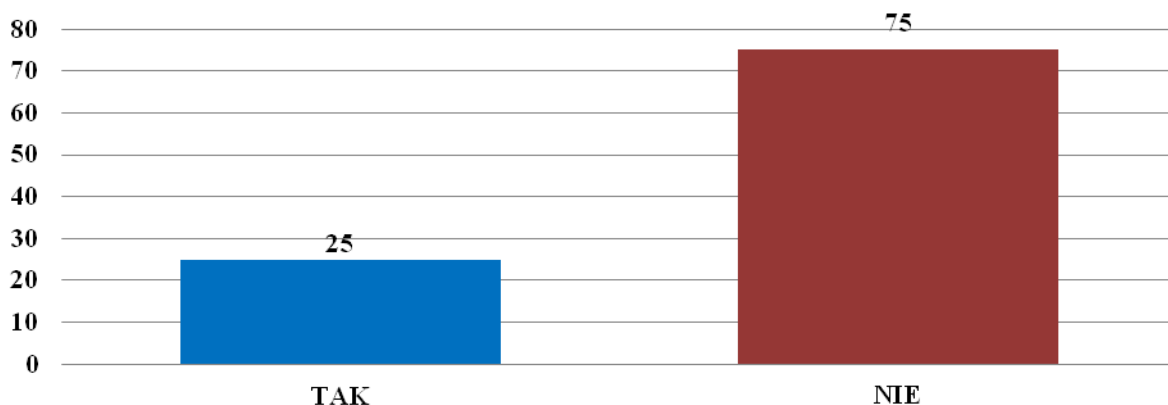
Chcieliśmy także dowiedzieć się, jaka jest opinia mieszkańców Sulejówka na temat problemu alkoholizmu na terenie miasta. Otrzymane dane zestawione zostały z wynikami diagnozy z roku 2014.



Jak widać na wykresie można mówić o poprawie sytuacji – mniej osób uważa, że problem alkoholizmu dotyka zbyt wielu osób (aktualnie 24%) oraz że problem jest, ale nie większy niż w innych miejscach (aktualnie 30%). Natomiast zwiększyła się liczba osób, które uważają, że problem alkoholizmu owszem jest, ale są to nieliczne przypadki – takie zdanie wyraziło 28% respondentów.

W kolejnych pytaniach zapytaliśmy respondentów, czy wiedzą jakie działania służące ograniczeniu problemów alkoholowych podejmują władze lokalne oraz czy w ogóle oczekują od nich jakichkolwiek działań służących ograniczeniu problemów alkoholowych.

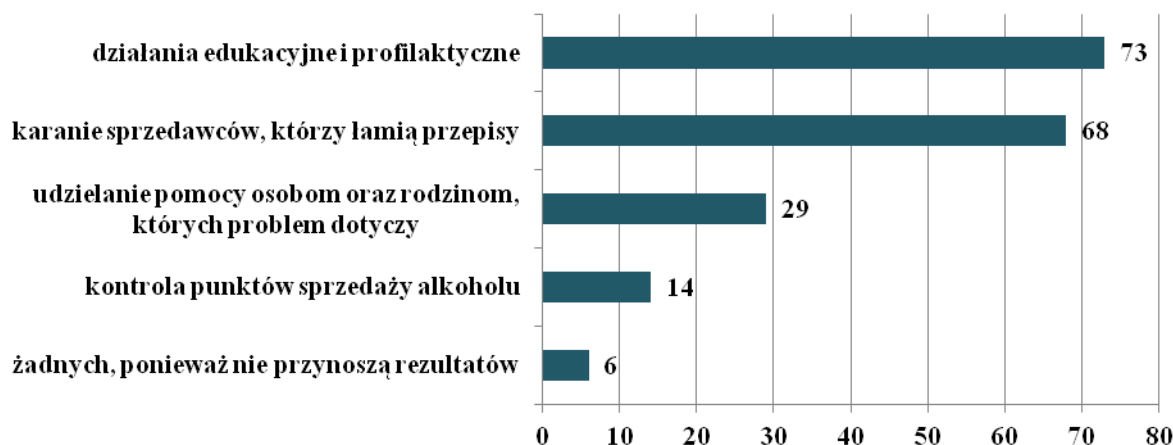
Czy wiesz jakie działania, służące rozwiązywaniu problemów alkoholowych podejmują władze lokalne na terenie Miasta Sulejówka?



Niestety zdecydowana większość naszych respondentów nie wie, jakie działania są podejmowane na terenie miasta w celu rozwiązywania problemów alkoholowych – 75% ankietowanych takich działań nie zna. Trzeba więc zwrócić uwagę na jeszcze intensywniejsze rozpowszechnianie informacji dotyczących działań profilaktycznych podejmowanych przez władze lokalne, by mieszkańcy mogli o nich nie tylko wiedzieć, ale też aktywnie uczestniczyć w sukcesywnym zmniejszaniu problemu alkoholizmu.

Wśród najczęściej wymienianych działań, jakie powinny zostać podjęte przez władze lokalne, respondenci wskazali na pierwszym miejscu działania edukacyjne i profilaktyczne, następnie karanie sprzedawców, którzy łamią przepisy, udzielanie pomocy osobom oraz rodzinom, których dotyczy problem alkoholowy oraz kontrolę punktów sprzedaży alkoholu. Trzeba zaznaczyć, że respondenci wybierali niejednokrotnie kilka wymienionych działań. Była też taka część osób, które nie podejmowałyby żadnych działań, ponieważ ich zdaniem nie przynoszą one rezultatów, jednakże jest to niewielki odsetek.

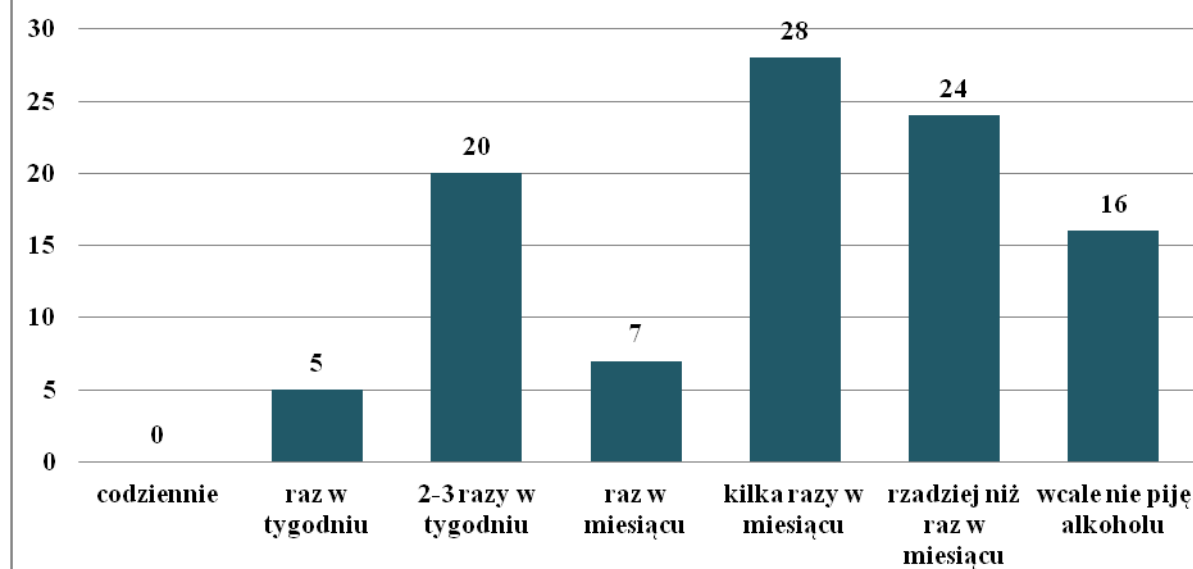
Jakie działania powinny podjąć władze lokalne w celu ograniczenia problemów alkoholowych?



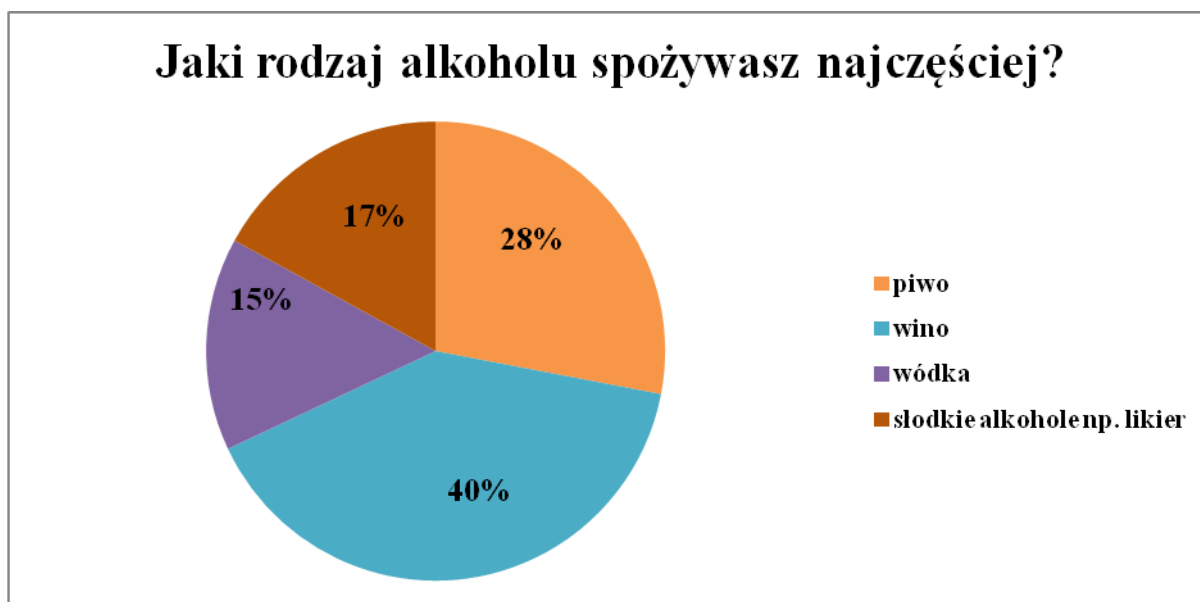
Kolejne pytania dotyczyły już bezpośrednio respondentów, a mianowicie częstotliwości oraz rodzaju alkoholu przez nich spożywanego.

Najwięcej respondentów pije alkohol kilka razy w miesiącu – 28% tak twierdzi, natomiast wcale nie pije 16% respondentów. O picciu alkoholu rzadziej niż raz w miesiącu mówi 24% badanych, a 2-3 razy w tygodniu pije co piąty ankietowany mieszkaniec Sulejówka. Co istotne nikt z badanych nie pije alkoholu codziennie.

Jak często pijesz alkohol?



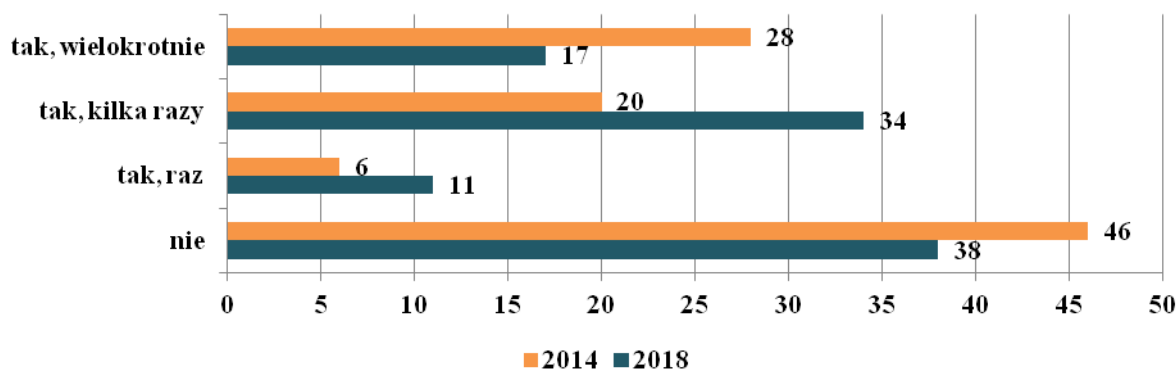
Odpowiedzi na pytanie dotyczące rodzaju spożywanych trunków obrazuje kolejny wykres.



Odpowiedzi respondentów podzieliły się pomiędzy wszystkie cztery możliwości. Na pierwszym miejscu wśród alkoholi, które spożywają respondenci znalazło się wino – 40% respondentów wskazało ten trunek, nieco wbrew ogólnopolskim tendencjom w piciu alkoholu, gdzie od kilku lat zdecydowanie dominuje piwo. To z kolei znalazło się na drugiej pozycji – 28% mieszkańców wskazało piwo, jako najczęściej spożywany trunek. Dalej pojawiły się alkohole słodkie – 17% wskazań oraz wódka – 15% wskazań badanych.

Mieszkańcy Sulejówka wskazywali picie alkoholu przez młodzież jako najważniejszy problem społeczności lokalnej. Zostali także zapytani o to, czy byli świadkami sytuacji, gdzie alkohol został sprzedany osobie nieletniej. Oczywiście w myśl obowiązującego w naszym kraju prawa, sprzedaż taka jest zabroniona.

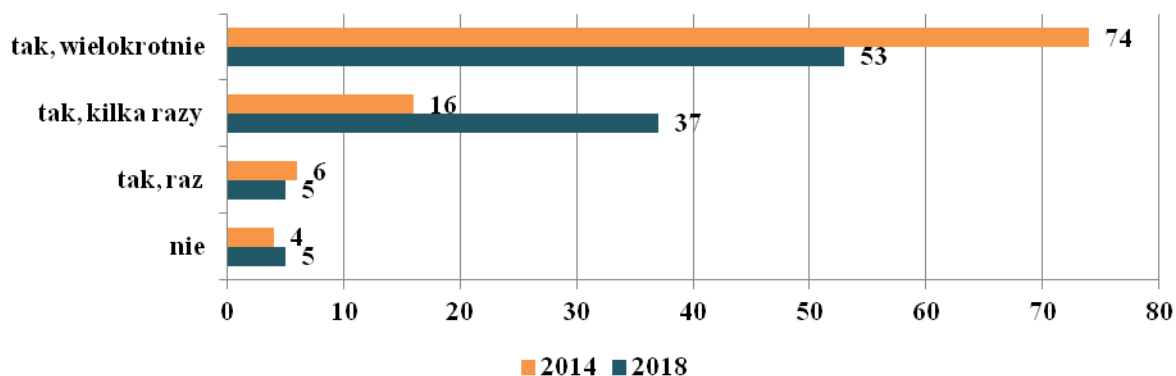
Czy spotkałeś/łaś się osobiście ze sprzedażą alkoholu osobom nieletnim na terenie Sulejówka?



Co prawda w porównaniu z rokiem 2014 odnotować można spadek wielokrotnych takich sytuacji – aktualnie 17% badanych twierdzi, że wielokrotnie było świadkiem sytuacji sprzedaży alkoholu osobie nieletniej, jednak znacznie więcej osób deklaruje, że była świadkiem kilkakrotnie lub jednorazowo. Mniejsza też część badanych deklaruje, że nie była świadkiem takich sytuacji, dlatego możemy mówić o wzroście problemu sprzedaży alkoholu osobom nieletnim na terenie Sulejówka.

Kolejna poruszona kwestia dotyczyła sytuacji nietrzeźwości w miejscach publicznych na terenie miasta. Tym razem możemy mówić o zdecydowanej poprawie w kwestii picia alkoholu w miejscach publicznych, gdyż znacznie mniej osób deklaruje wielokrotne bycie świadkiem niniejszej sytuacji – 53%.

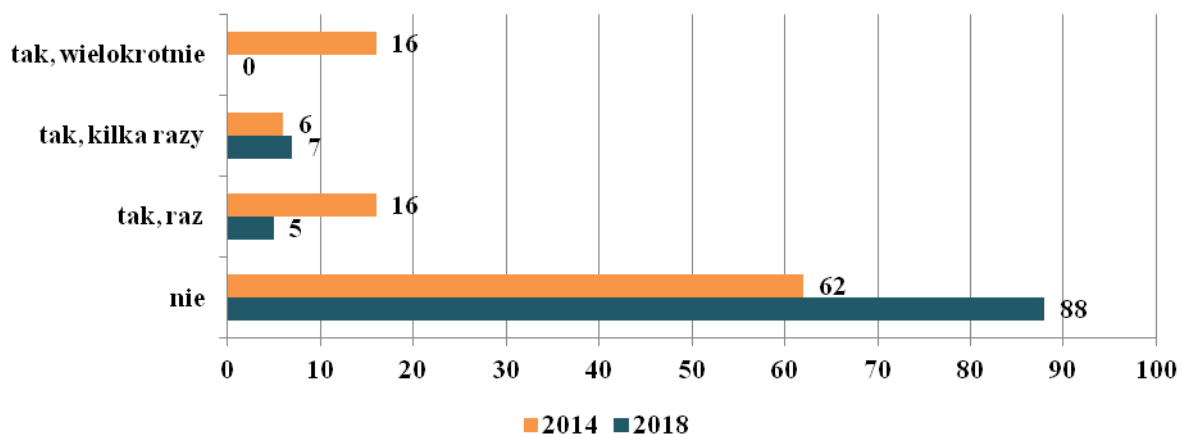
Czy spotkałeś/łaś się osobiście ze zjawiskiem nietrzeźwości w miejscach publicznych na terenie Sulejówka?



Ważnym problemem, choć w żaden sposób nie uregulowanym prawnie jest picie alkoholu kobiet będących w ciąży. Alkohol wpływa negatywnie na dziecko niezależnie od etapu ciąży, a konsekwencje picia alkoholu przez matkę mogą być bardzo poważne. Jedną z częstych konsekwencji jest chociażby Alkoholowy Zespół Płodowy tzw. FAS. Niestety to czy alkohol kobiecie w ciąży zostanie sprzedany zależy wyłącznie od sprzedawcy, a ten, nie mając żadnych nakazów czy też zakazów najprościej dokonuje transakcji.

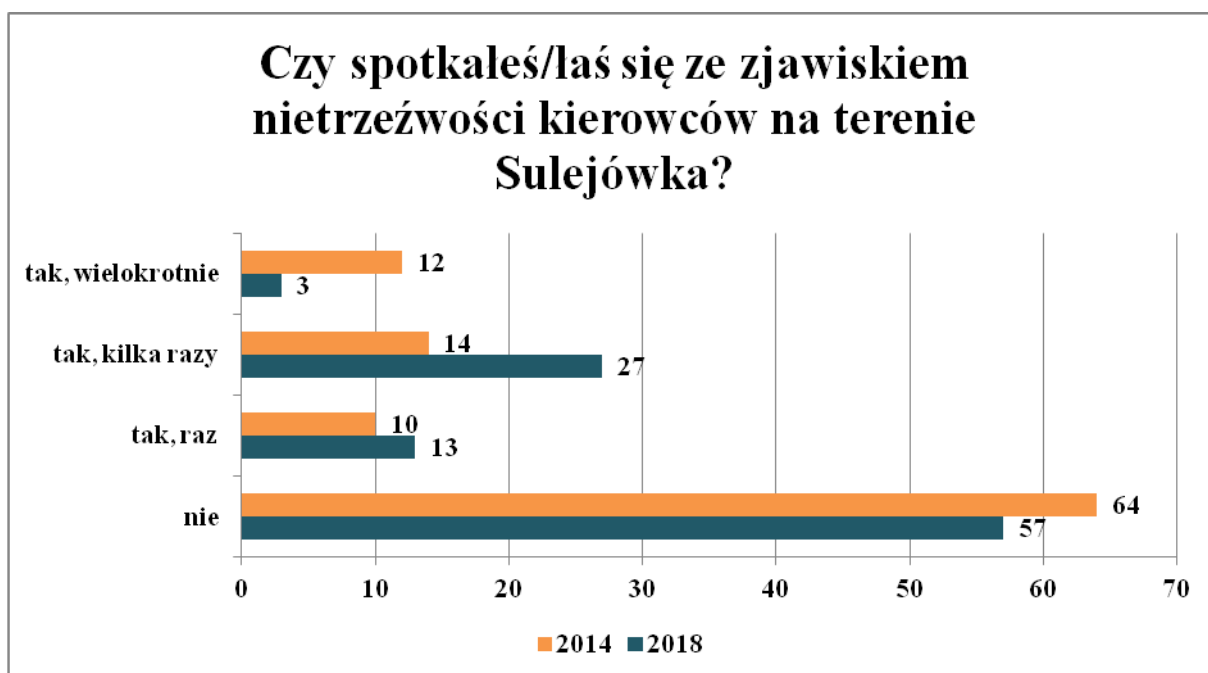
Mieszkańców Sulejówka także zapytaliśmy o to, czy byli bezpośrednimi świadkami picia alkoholu przez kobietę w ciąży.

Czy spotkałeś/łaś się osobiście ze zjawiskiem picia alkoholu przez kobiety w ciąży na terenie Sulejówka?



W tym przypadku także można odnotować zdecydowany spadek ilości sytuacji, gdzie mieszkańcy byli świadkami picia alkoholu przez kobiety w ciąży – aż 88% ankietowanych dorosłych nie miało do czynienia z takimi sytuacjami.

Osoby pijące alkohol mogą stwarzać zagrożenie dla innych, tym bardziej jeśli picie alkoholu dotyczy osób kierujących pojazdami mechanicznymi. W roku 2017 kierujący samochodami osobowymi, będący pod wpływem alkoholu spowodowali 1 097 wypadków (źródło: www.statystyka.policja.pl). Zapytaliśmy mieszkańców Sulejówka czy spotkali się ze zjawiskiem nietrzeźwości kierowców.



Zmniejszył się znacznie odsetek osób, które wielokrotnie spotkały się z nietrzeźwością kierowców – 3% naszych respondentów udzieliło takiej odpowiedzi, wzrósł natomiast odsetek osób, które spotkały się z taką sytuacją kilka razy – 27% dorosłych mieszkańców tak twierdzi. Na podstawie spadku odsetka osób, które nie miały do czynienia z nietrzeźwością kierowców, można przypuszczać, że problem nieco się nasilił.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że problem picia alkoholu przez osoby dorosłe na terenie miasta Sulejówek jest umiarkowany. Konieczne jest natomiast podejmowanie działań w kierunku ciągłego jego zmniejszania, pomocy osobom z problemem alkoholowym, a także działania edukacyjne prowadzone zarówno wśród młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców.

Narkotyki w środowisku lokalnym

Na problemy związane z narkotykami należy patrzeć szeroko, widzieć je w kontekście problemów powodowanych przez używanie innych substancji psychoaktywnych. Zgodnie ze stanowiskiem Światowej Organizacji Zdrowia wszelkie substancje psychoaktywne niezależnie od tego, czy legalne, czy nielegalne są groźne, patrząc na rzecz z perspektywy zdrowia publicznego.

Współwystępowaniu używania różnych substancji legalnych i nielegalnych towarzyszy interakcja problemów z tym związanych. Nadmierne picie i narkotyki, jeżeli występują jednocześnie, wywołują w sumie więcej poważnych problemów. Często problem nadużywania substancji psychoaktywnych łączy się ze zjawiskiem przemocy czy przestępczości. Może prowadzić do bezrobocia i pogorszenia sytuacji materialnej. Obserwuje się też interakcyjny wpływ innych czynników, np. stylu życia czy warunków życiowych. Osoby, które dotknął już problem alkoholowy lub stały się regularnymi użytkownikami narkotyków, doświadczają poważnych szkód zdrowotnych, podlegają też procesowi społecznej degradacji.

Zapytaliśmy respondentów, jak oceniają swoją wiedzę na temat narkotyków. Opinie respondentów podzieliły się, jednak więcej osób – 64% ocenia swoją wiedzę na temat narkotyków jako wystarczającą. Pozostałe 36% uważa, że jest niewielka.



Warto zwrócić uwagę na te dane. Wynika z nich bowiem, że działania profilaktyczne powinny skupiać się nie tylko na młodzieży, ale także na dorosłych, jak już zresztą było wspomniane wcześniej. Poprzez działania informacyjne wśród dorosłych, łatwiej ich także angażować we wspólne działania na rzecz młodych ludzi.

Następne pytanie dotyczyło kwestii szkodliwości narkotyków, głównie ich zgubnego wpływu na organizm człowieka.



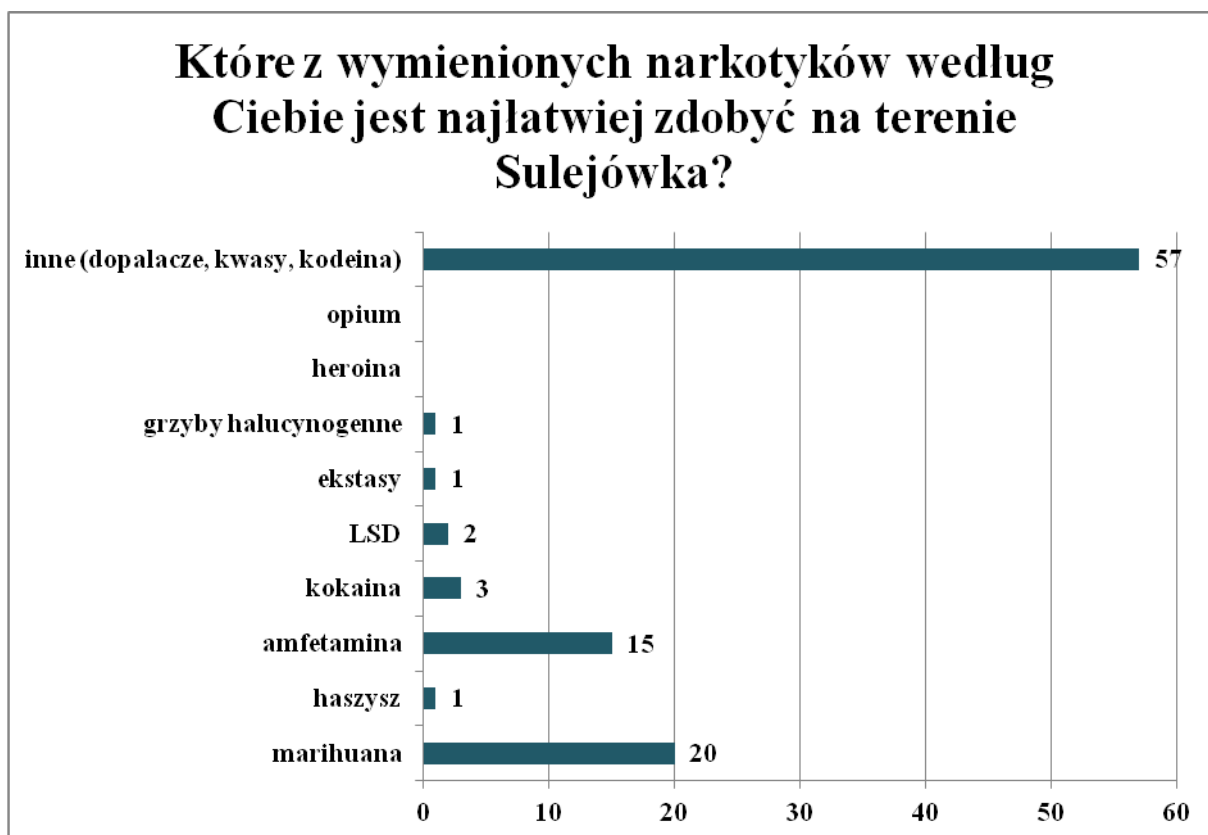
Większość dorosłych mieszkańców Sulejówka uważa zażywanie narkotyków bez względu na częstotliwość za szkodliwe – 78% wyraziło taką opinię. Nie można więc mówić o przyzwoleniu na używanie narkotyków przez osoby dorosłe, ale jednocześnie nie można pominąć faktu, że **14% badanych uważa zażywanie narkotyków za nieszkodliwe**, jeśli zdarza się rzadko. Nie ma zdania w tej kwestii 8% dorosłych respondentów.

Poruszyliśmy kwestię dostępności narkotyków w środowisku lokalnym i zapytaliśmy dorosłych mieszkańców Sulejówka, jak według nich wygląda sytuacja w ich mieście.



Wiedzy na temat dostępności narkotyków w środowisku lokalnym nie posiada najwięcej, bo 70% respondentów. O trudności w nabyciu narkotyku mówi 17% badanych, natomiast za powszechne i łatwo dostępne uważa je 13% ankietowanych osób.

Poprosiliśmy także dorosłych o wskazanie, jakie narkotyki według nich są najbardziej dostępne i najłatwiejsze do zdobycia na terenie Sulejówka.



Według dorosłych mieszkańców Sulejówka najłatwiej na terenie miasta zdobyć takie środki jak np. dopalacze czy kodeina – 57% osób wskazało tą odpowiedź. Niestety w dobie Internetu środki nazywane dopalaczami są dostępne właściwie wszędzie i nie jest tu niezbędna osoba rozprowadzająca narkotyki. Mieszkańcy wskazywali także na łatwy dostęp do marihuany – 20% oraz amfetaminy – 15% wskazań badanych. Niezależnie od tego jaki byłby to środek należy jak najszybciej zareagować i zrobić wszystko by zwłaszcza młodzież nie miała do nich dostępu.

Istnieje także silna potrzeba informowania zarówno młodych ludzi, jak i dorosłych o formach pomocy dla osób dotkniętych pośrednio lub bezpośrednio problemem uzależnienia zarówno od alkoholu jak i narkotyków, czy innych substancji bądź czynności. Sprawdziliśmy także, czy dorośli respondenci wiedzą, gdzie szukać pomocy.



Niestety niemal połowa ankietowanych nie wie, gdzie można szukać pomocy w razie potrzeby czy to dla siebie czy dla bliskich osób dotkniętych problemem z narkotykami – 47% jest takiego zdania. Jest to istotny sygnał dla osób i instytucji zajmujących się działaniami profilaktycznymi na terenie miasta. Powinny one być zakrojone na szerszą skalę.

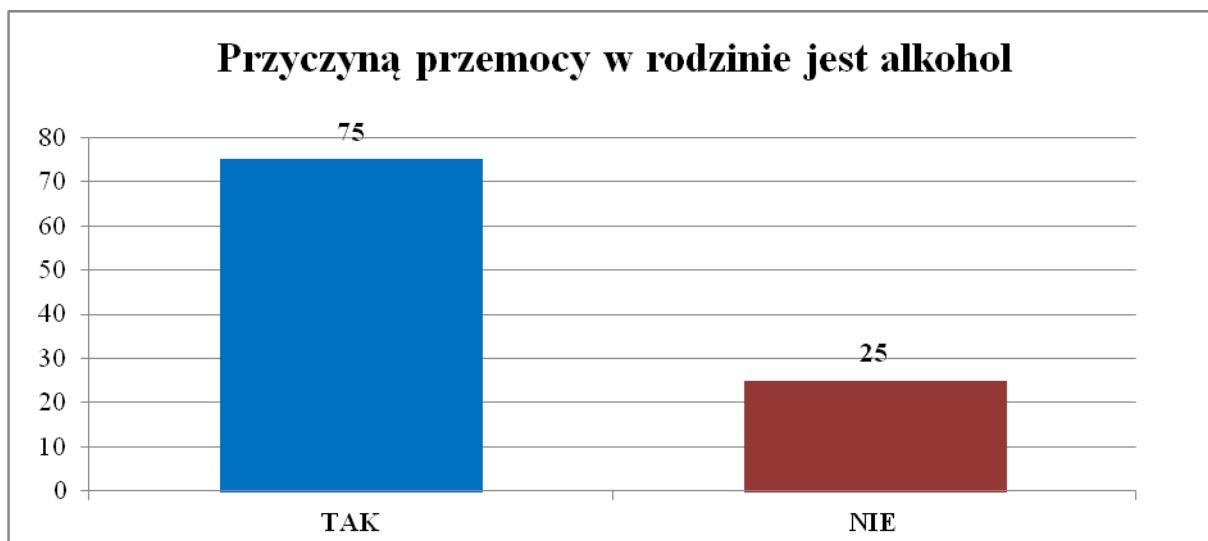
Przemoc

Sam temat przemocy jest tematem niezwykle trudnym, tym bardziej przebadanie tegoż zjawiska. Bardzo często bywa bowiem tak, że ofiary przemocy nie przyznają się do tego, że ktoś stosuje wobec nich przemoc. Może być to spowodowane wieloma czynnikami np. racjonalizacją, obwinianiem siebie, usprawiedliwianiem sprawców czy zwyczajnym wstydem. Jednak bezsporny pozostaje fakt, że przemoc tak fizyczna, jak i psychiczna jest obecna w społeczeństwie polskim, a co za tym idzie także w społeczności lokalnej.

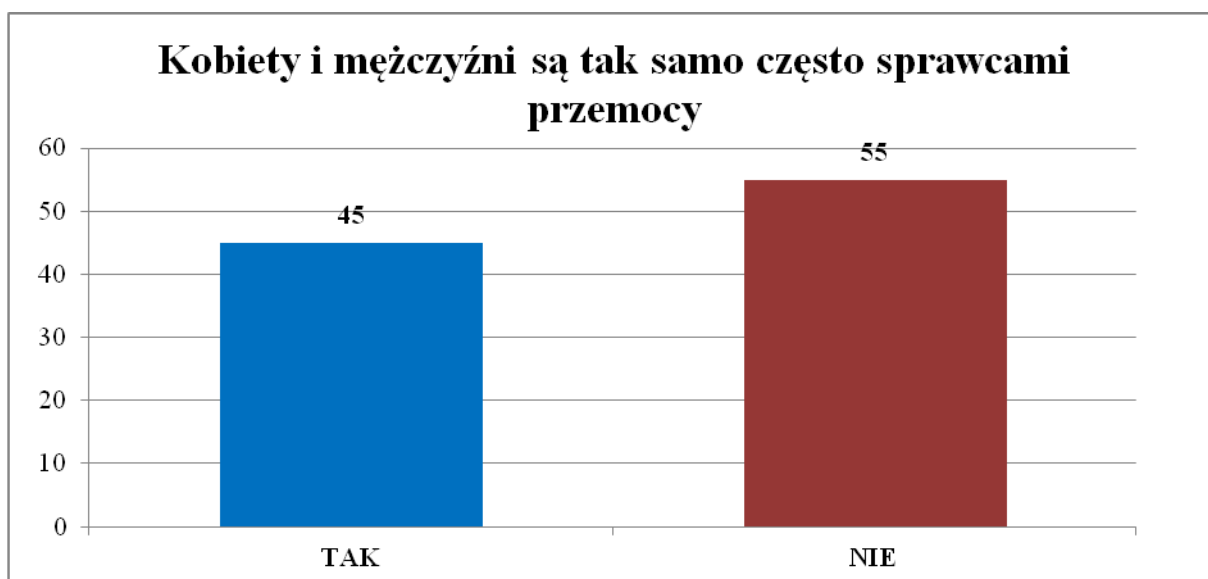
Na poziomie społeczności lokalnych występuje kilka celów w zakresie prewencji przeciwko przemocy, takich jak zwiększenie świadomości i wiedzy na temat przemocy, organizowanie lokalnych debat, stymulowanie i programowanie akcji społecznych, określenie przyczyn przemocy w środowisku lokalnym oraz zapewnienie bazy organizacji oraz placówek pomocy i wsparcia dla ofiar. W ramach tej prewencji podejmowane są następujące

działania: kampanie edukacyjne, modyfikacje i usprawnienia w środowisku miejskim i naturalnym, zajęcia dodatkowe dla młodzieży, szkolenie policji, służby zdrowia i instytucji edukacyjnych, polityka społeczna nastawiona na partnerstwo pomiędzy policją, a różnymi grupami społecznymi, specyficzne programy dla organizacji i instytucji mające na celu zmianę środowiska instytucjonalnego oraz skoordynowanie działania społecznego, które aktywizuje wiele sektorów i instytucji jednocześnie w celu poprawienia np. systemu pomocy dla ofiar.

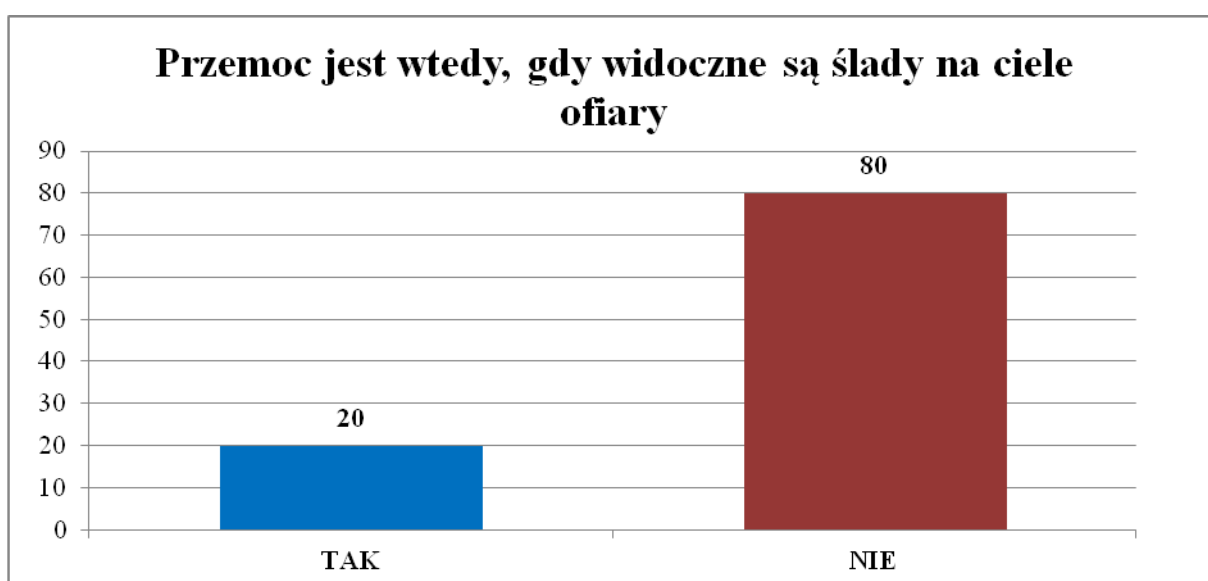
Dorosłych mieszkańców Sulejówka poprosiliśmy o ustosunkowanie się do pewnych stwierdzeń. Niektóre z nich funkcjonują nawet jako pewnego rodzaju mity powtarzane zarówno przez osoby dorosłe, jak i przez młodzież.



Bardzo duży odsetek dorosłych mieszkańców miasta jest zdania, że alkohol jest przyczyną przemocy w rodzinie – 75% tak uważa. Jest w tym stwierdzeniu sporo racji. Potwierdzają to także statystyki policyjne, z których wynika, że w 2017 roku około 60% osób podejrzewanych o przemoc w rodzinie było pod wpływem alkoholu. Uzależnienia w rodzinie mogą doprowadzać do zachowań przemocowych, jednak musimy pamiętać, że alkohol to nie jedyna jej przyczyna.



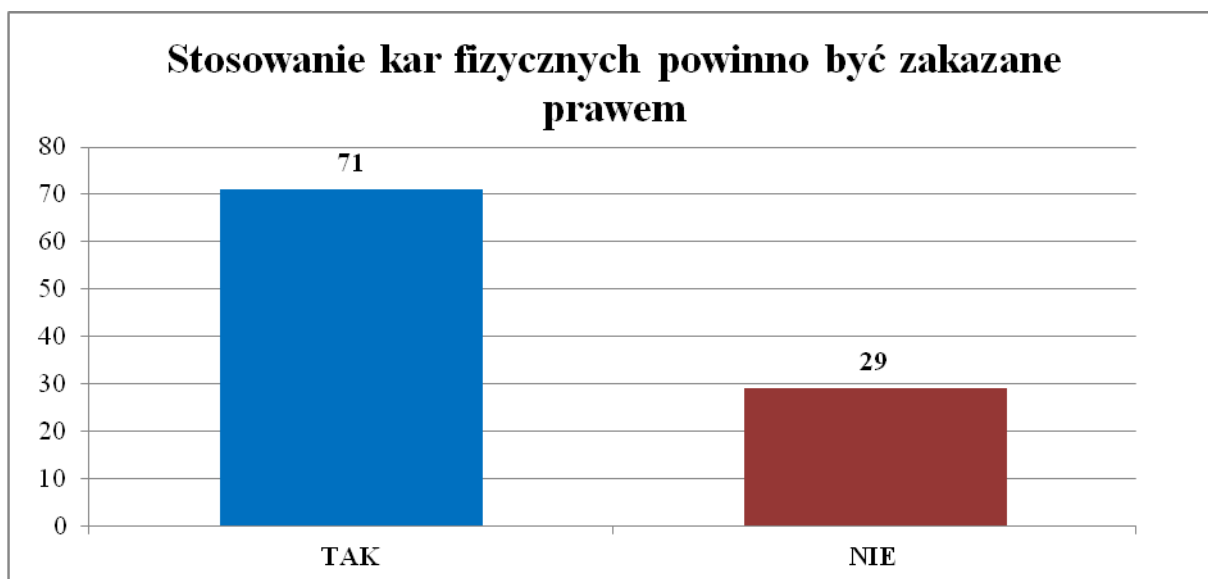
W przypadku postrzegania ofiar przemocy ciągle istnieje pewien schemat. Uważa się, niesłusznie zresztą, że sprawcami przemocy mogą być tylko mężczyźni, co jest oczywiście nieprawdą. Owszem, w zdecydowanej większości przypadków sprawcami przemocy są mężczyźni, jednak niestety problem przemocy wobec mężczyzn traktuje się bardzo marginalnie, a według statystyk policyjnych z ubiegłego roku na 92 529 przypadków wypełniania formularza „Niebieskiej Karty”, 11 030 przypadków to sytuacje, kiedy ofiarą jest mężczyzna. Jeśli chodzi o dorosłych mieszkańców Sulejówka, odpowiedzi podzieliły się niemal równomiernie, a za stwierdzeniem, że sprawcami przemocy są tak samo mężczyźni, jak i kobiety opowiedziało się 45% ankietowanych.



Bardzo słusznie zdecydowana większość respondentów nie zgodziła się z podanym stwierdzeniem (80%). Przemoc może przybierać różne formy, mówimy nie tylko o przemocy fizycznej, ale także psychicznej czy ekonomicznej, a w tym przypadku trudno mówić o widocznych śladach krzywdzenia. Niestety często sprawcy przemocy fizycznej są już tak „wprawieni” w jej stosowaniu, że wyrządzają fizyczną krzywdę ofiarom w taki sposób, aby ślady nie były widoczne na zewnątrz, a tym samym ukrywają fakt przemocy przed środowiskiem zewnętrznym.

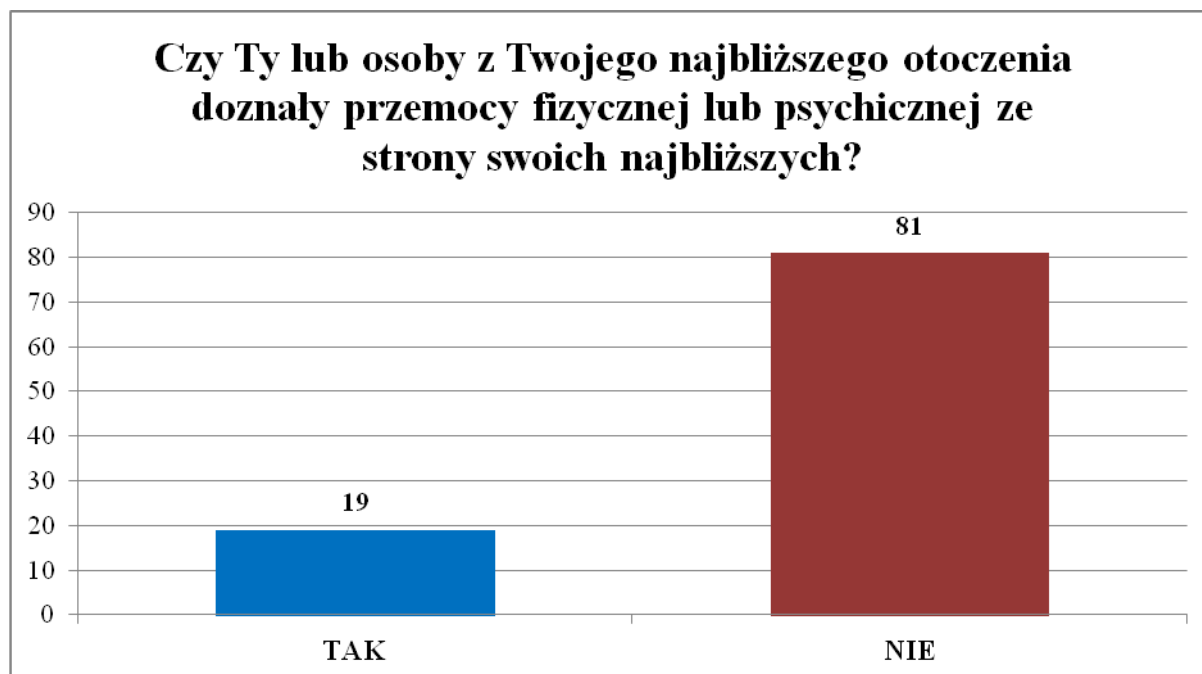
Chcieliśmy także poznać postawę mieszkańców, co do stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Stosowanie kar fizycznych względem dzieci jest tematem trudnym i dzieli wielu rodziców. Dnia 1 sierpnia 2010 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która przewiduje całkowity zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci.

Pośród mieszkańców Sulejówka głosy dotyczące stosowania kar fizycznych podzieliły się, jednak zdecydowana większość badanych (71%) uważa, że ich stosowanie powinno być zakazane prawem, natomiast 29% jest przeciwnego zdania.



Co do ostatniego stwierdzenia o tym, czy kary fizyczne w stosunku do dzieci są dobrą metodą wychowawczą, mieszkańcy wykazali się nieco większą świadomością – **22 osoby** odpowiedziały, że **tak**, natomiast zdecydowana większość (**78 osób**) **nie uważa kar fizycznych za dobrą metodę wychowawczą** i taką tendencję należy podtrzymywać i poszerzać zwłaszcza wśród rodziców.

Ankietowani mieszkańcy zapytani zostali także o to, czy znają w swoim otoczeniu osoby, które doznają przemocy fizycznej lub psychicznej ze strony najbliższych, bądź też czy sami kiedykolwiek doświadczyli takiej przemocy.



Pośród badanych niemal co piąty, bo 19% zna osoby krzywdzone przez najbliższych bądź też sami są krzywdzeni. Jest to duża część badanych, zwłaszcza biorąc pod uwagę, iż często ofiary przemocy ukrywają ten fakt przed innymi, jednocześnie nie chcą się do tego przyznać sami przed sobą. 81% osób deklaruje, że nie zna w swoim otoczeniu ofiar przemocy, ani nie jest ofiarą przemocy, ale tak jak już zostało powiedziane procent ten może w rzeczywistości być mniejszy.

By zgłębić temat zapytaliśmy ankietowanych także o to, czy kiedykolwiek zdarzyło im się stosować przemoc względem kogoś.



Znalazła się wśród ankietowanych także taka część osób, które przyznały, że były (być może nadal są) osobami stosującymi przemoc wobec innych – 23% respondentów udzieliło takiej odpowiedzi.

Niestety bardzo często okazuje się, że miejscem, gdzie doznajemy przemocy jest dom, a więc miejsce, które powinno być kojarzone z bezpieczeństwem i spokojem. Najczęstszą formą przemocy jest przemoc fizyczna. Jednak niekiedy bardzo trudno jest skategoryzować różne zachowania naszych najbliższych jako przemoc. Dlatego ważna jest edukacja młodzieży, a także osób dorosłych w zakresie samego zjawiska przemocy, ale także w zakresie form pomocy, możliwości reagowania w sytuacji, kiedy niebezpieczeństwo grozi nam lub naszym bliskim.

V. Badanie punktów sprzedaży alkoholu

Kwestionariusz ankiety, składający się z 16 pytań, miał na celu analizę postaw sprzedawców względem (między innymi) takich zagadnień jak:

- sprzedaż alkoholu i wyrobów tytoniowych osobom nieletnim,
- spożywanie alkoholu w miejscu jego sprzedaży,
- awantury i bójki spowodowane przez osoby spożywające alkohol,
- kontroli sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych

Ankieta została przeprowadzona w 33 punktach sprzedaży alkoholu na terenie miasta Sulejówek.

Zdecydowaną większość respondentów, którzy wzięli udział w badaniu stanowiły kobiety – 73%, natomiast mężczyźni stanowili 27%. We wszystkich punktach sprzedawany jest alkohol, a w 32 punktach także wyroby tytoniowe. W badaniu wzięło udział 18 pracowników oraz 15 właścicieli punktów sprzedaży napojów alkoholowych.

Postawy sprzedawców wobec alkoholu

Pierwsze zagadnienie dotyczyło zakresu wiedzy na temat alkoholu zawartego w różnych trunkach. Zapytaliśmy, czy alkohol zawarty w wódce jest (Pana/Pani zdaniem) bardziej groźny od tego w piwie.

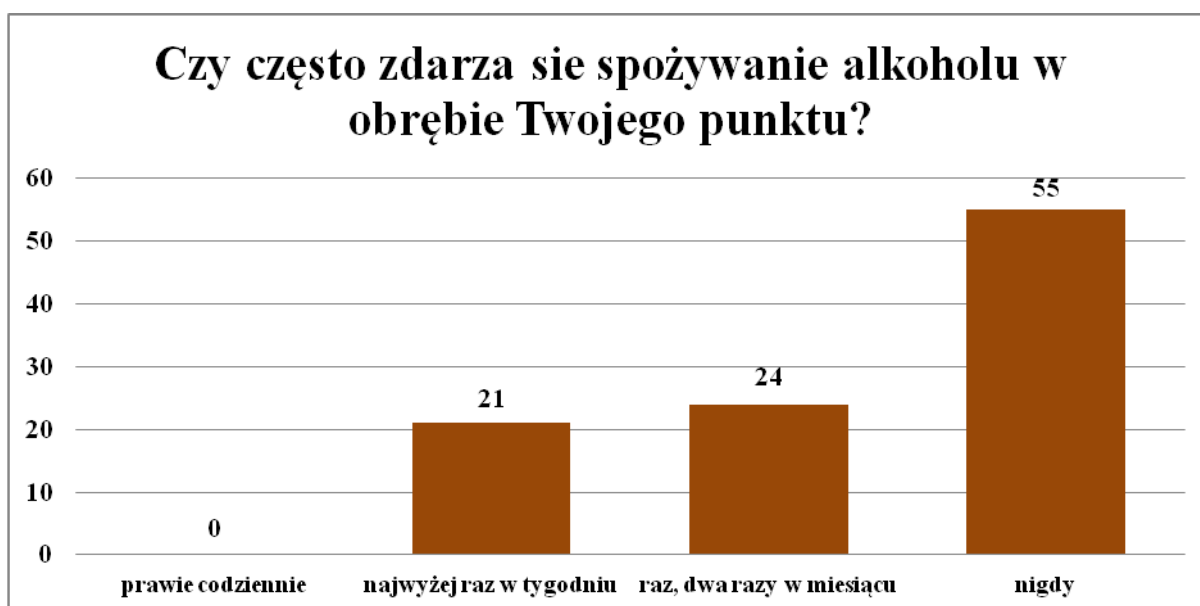


Opinie respondentów podzieliły się pomiędzy wszystkie trzy odpowiedzi, jednak najwięcej, bo 61% badanych uważa alkohol zawarty w piwie za tak samo szkodliwy, jak

w innych trunkach, natomiast 1/3 badanych uważa go za mniej szkodliwy. Zdania w tej kwestii nie ma 6% badanych. Pojawia się tutaj zatem pole do działań informacyjnych. W tym miejscu podkreślić należy, że alkohol zawarty w różnych trunkach, jest taki sam, różni się jedynie jego stężenie, natomiast jest on tak samo szkodliwy i groźny dla zdrowia.

Kolejne pytanie dotyczyło kontroli dostępności alkoholu i wyrobów tytoniowych. Tutaj **niemal wszyscy ankietowani sprzedawcy uważają, że dostęp do alkoholu i wyrobów tytoniowych powinien być ograniczony i kontrolowany – 32 osoby tak właśnie zadeklarowało.**

Zapytaliśmy także o spożywanie alkoholu w obrębie punktu, w którym respondenci pracują. Największa część respondentów deklaruje, że spożywanie alkoholu w obrębie punktu nie ma miejsca wcale – 55% tak twierdzi, natomiast o sytuacji raz, dwa razy w miesiącu mówi ¼ badanych. Najwyżej raz w tygodniu – takiej odpowiedzi udzieliło po 21% badanych, a natomiast w żadnym punkcie nie dzieje się tak codziennie.

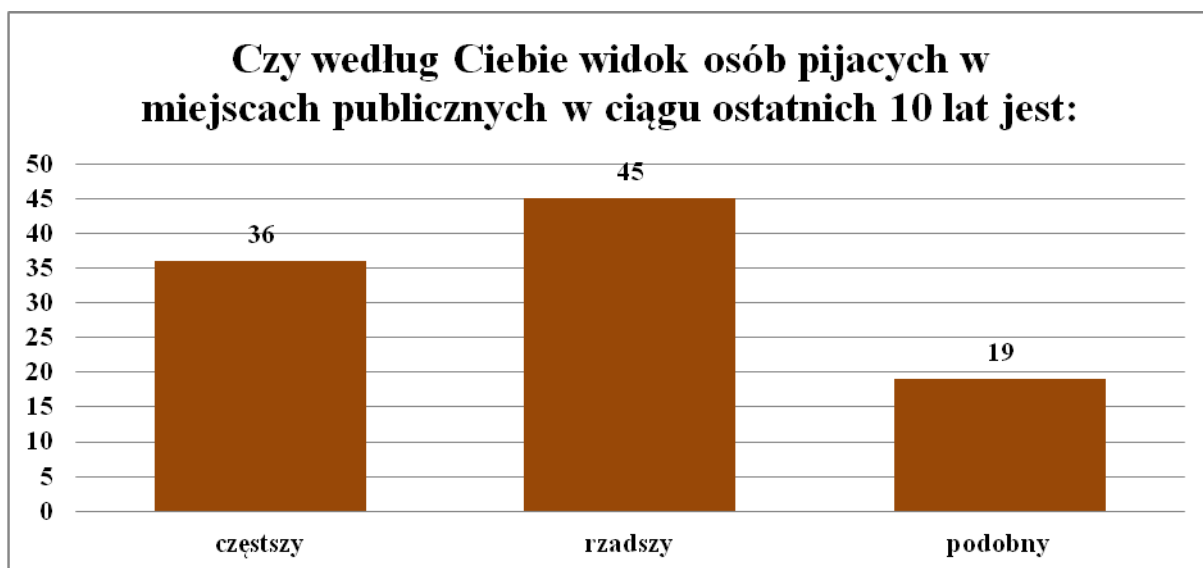


W badaniu interesowało nas również zjawisko zagrożenia społecznego, które może być powodowane przez osoby spożywające alkohol.

Zapytaliśmy więc, czy takie osoby stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa w danym środowisku lokalnym. Pośród badanych 18 osób nie widzi żadnego zagrożenia ze strony osób pijących, natomiast 15 osób jest zdania, że pijący alkohol stanowią zagrożenie dla porządku publicznego.

Kolejne pytanie dotyczyło widoku osób pijących w miejscach publicznych, czy według ankietowanych zmienił się on w przeciągu ostatnich 10 lat. Pośród badanych 36%

uważa widok osób pijących alkohol za częstszy, 45% badanych twierdzi, że osób takich jest mniej. Żadnych zmian w tym zakresie nie zauważyło 19% ankietowanych sprzedawców.

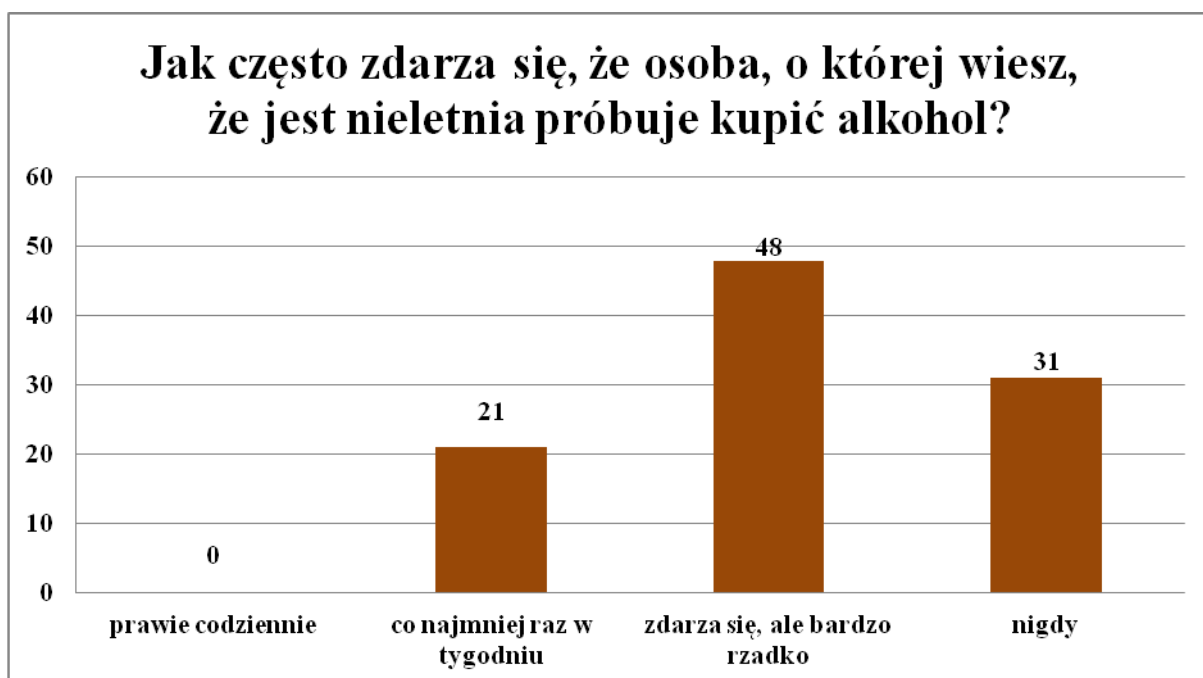


Z piciem alkoholu często wiążą się incydenty kłótni czy bójek, które mogą się również zdarzać w obrębie punktów sprzedaży alkoholu, dlatego także o to zapytaliśmy respondentów. **Aż 9 badanych osób wspomniała o incydentach w ostatnim miesiącu, natomiast 3 ankietowanym osobom zdarzyło się wezwanie Policji/Straży Miejskiej w sprawie spożywania alkoholu przez klientów w obrębie punktu.**

Kolejny obszar badawczy dotyczył sprzedaży napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych osobom nieletnim. Na początek warto odnieść się do ogólnopolskich tendencji, które zostały ujęte w raporcie „Młodzież 2016” sporządzonym przez CBOS we współpracy z Krajowym Biurem ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Według tegoż raportu wzrasta spożycie wina przez młodzież, przy czym nieznacznie spada spożycie wódki. Spożycie piwa jest na podobnym poziomie. Jeśli chodzi natomiast o palenie tytoniu, od kilku lat także utrzymuje się ono na podobnym poziomie.

Na początek chcieliśmy zbadać powszechność prób zakupu alkoholu przez osoby niepełnoletnie. Zapytaliśmy więc sprzedawców, jak często zdarza się, że młody człowiek próbuje kupić alkohol.

Wśród respondentów 31% twierdzi, że sytuacje, kiedy osoba nieletnia próbuje kupić alkohol nie zdarzają się nigdy. Takie sytuacje mają miejsce, ale bardzo rzadko według największej liczby badanych sprzedawców – 48% zadeklarowało taką odpowiedź. Co ważne, nikt nie stwierdził, jakoby takie sytuacje miały miejsce codziennie, ale już o cotygodniowych próbach zakupu mówi 21% badanych.

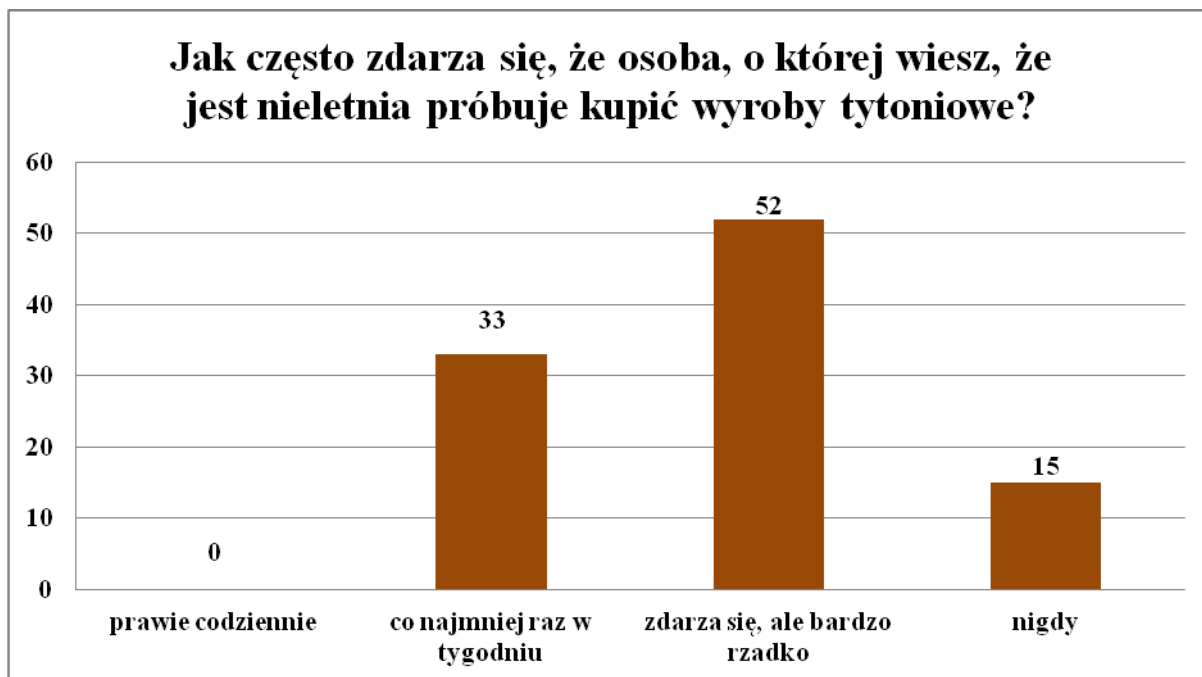


Pośród badanych 2 osoby przyznały, że wiedzą o przypadkach, gdzie alkohol został sprzedany osobie nieletniej.

Zapytaliśmy także sprzedawców o to czy oni sami kontrolują sprzedaż alkoholu osobom nieletnim. Niestety nie wszyscy respondenci deklarują, że zawsze sprawdzają dowód tożsamości młodym ludziom, którzy próbują kupić alkohol lub papierosy – 2 osoby przyznały, że tego nie robią. Jeśli natomiast chodzi o sprzedaż alkoholu osobie nieletniej zdarzyło się to jednemu ankietowanemu sprzedawcy.

Mając na uwadze ogólnopolską skalę zjawiska, niewykluczone, że odpowiedzi na powyższe pytania, niekoniecznie odzwierciedlają stan faktyczny. Podanie nieprawdziwej odpowiedzi może być podyktowane strachem przed konsekwencjami nie tylko ze strony pracodawcy, ale przede wszystkim skutkami prawnymi łamania obowiązującego prawa – zakazu sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim.

Zapytaliśmy również badanych jak często zdarzają się incydenty związane z próbą zakupu wyrobów tytoniowych przez osoby niepełnoletnie.



O braku prób zakupu wyrobów tytoniowych mówi 15% ankietowanych sprzedawców, najwięcej jednak, bo 52% uważa, że takie sytuacje mają miejsce, ale bardzo rzadko, a 1/3 ankietowanych sprzedawców ma takie sytuacje co najmniej raz w tygodniu.

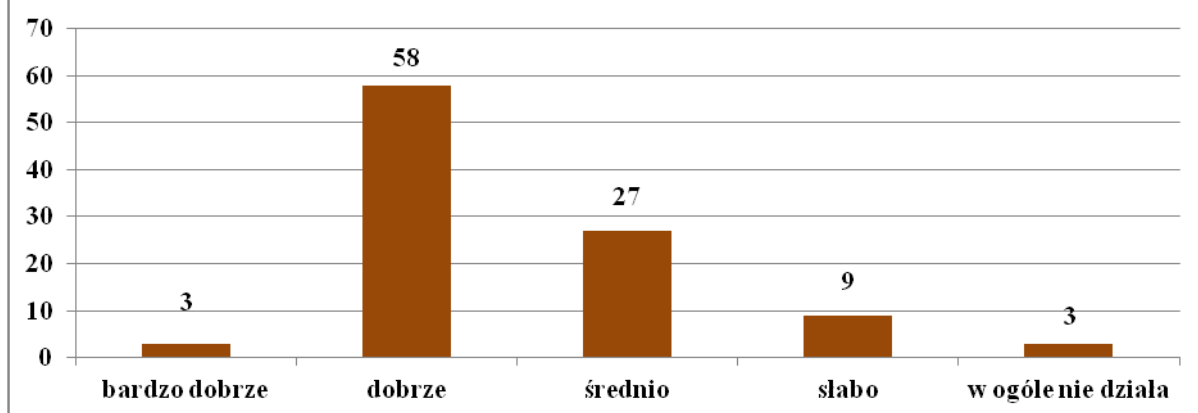
Na pytanie czy znane są badanym przypadki sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom nieletnim, 3 osoby przyznały, że wiedzą o takich sytuacjach.

Pytając respondentów o to, czy im samym zdarzyło się sprzedać wyroby tytoniowe osobom niepełnoletnim – **prawie wszyscy zaprzeczają takim sytuacjom, jedna osoba przyznała się do sprzedaży.**

Warto odwołać się w tym miejscu do Art. 15 ust. 2 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, gdzie wyraźnie podkreślono, iż w przypadku wątpliwości, co do pełnoletniości nabywcy, **sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy.** Jest to podstawowe prawo sprzedawcy. Sprzedaż napoju alkoholowego lub wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18 roku życia, grozi grzywną i utratą zezwolenia na sprzedaż.

Zapytaliśmy także o to, jak według sprzedawców funkcjonuje kontrola sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych w przestrzeni lokalnej.

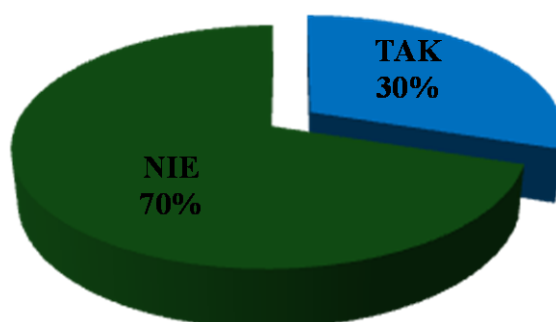
Jak, Twoim zdaniem, funkcjonuje kontrola sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych w Twojej miejscowości?



Kontrola sprzedaży alkoholu na terenie Sulejówka jest oceniana przez ankietowane osoby stosunkowo dobrze – 3% ocenia ją bardzo dobrze, a 58% dobrze. Część badanych uważa ją za średnią (27%) lub słabą (9%), a 3% ankietowanych uważa, że nie działa ona wcale.

Na zakończenie zapytaliśmy respondentów czy wiedzą, jakie działania służące rozwiązywaniu problemów alkoholowych podejmują lokalne władze. Większość respondentów nie zna działań, jakie są podejmowane przez władze lokalne – 70% zadeklarowało taką odpowiedź. Pozostałe 30% wie, jakie działania na terenie miasta są podejmowane.

Czy wiesz jakie działania, służące rozwiązywaniu problemów alkoholowych, podejmują władze lokalne?



Warto zwrócić uwagę na te dane i być może skupić się na szerszym informowaniu mieszkańców odnośnie podejmowanych przez władze lokalne działań profilaktycznych.

VI. WNIOSKI I REKOMENDACJE DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH

W podsumowaniu badań przeprowadzonych na terenie miasta Sulejówek można wyróżnić kilka głównych problemów, jakie pojawiły się w wypowiedziach mieszkańców. Na podstawie otrzymanych wyników zostaną również podkreślone najważniejsze kwestie, wymagające szczególnej uwagi ze strony władz samorządowych.

Alkohol i problemy z nim związane

Bardzo ważnym problemem wśród młodych mieszkańców i to dość dużym jest niestety picie alkoholu – 44% uczniów szkoły podstawowej, 58% badanych gimnazjalistów oraz aż 92% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklaruje, że inicjację alkoholową ma już za sobą. Przypomnijmy, że zdecydowana większość tych osób, to nieletni. Dodatkowo na wszystkich etapach nauki są osoby przyznające się do incydentów upijania się (8% uczniów szkoły podstawowej, 14% gimnazjalistów, 67% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej), a także niestety do picia bieżącego – 18% uczniów szkoły podstawowej, 21% gimnazjalistów i 70% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznało się do picia alkoholu 30 dni przed badaniem. Jest to ważnym i wyraźnym sygnałem dla władz lokalnych, które powinny niezwłocznie podjąć działania z zakresu profilaktyki uzależnień wśród młodzieży.

Niezwykle istotna zdaje się być również edukacja młodych ludzi odnośnie środków psychoaktywnych zarówno tych legalnych, jak i nielegalnych. Potwierdza to chociażby stwierdzenie młodzieży, że alkohol nie jest groźny dla zdrowia – 22% uczniów szkoły podstawowej, 20% gimnazjalistów oraz 23% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej jest tego zdania. Co ważne, także dorośli dzielą się podobną opinią – alkohol w piwie za mniej szkodliwy uważa 15% dorosłych mieszkańców oraz 33% sprzedawców napojów alkoholowych. Niestety wśród części osób dorosłych można zaobserwować pewne przyzwolenie na picie alkoholu przez młodych ludzi, gdyż jak deklaruje młodzież, alkohol piła także z rodzicami (17% uczniów szkoły podstawowej, 18% gimnazjalistów i 5% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej). Oznacza to, że edukacja powinna dotyczyć całej społeczności lokalnej, nie tylko młodzieży, tym bardziej, że sami dorośli właśnie picie alkoholu przez młodzież uważają za najważniejszy problem w Sulejówku.

Istnieje silna potrzeba zwrócenia szczególnej uwagi na powody sięgania po alkohol przez młodzież, ponieważ bardzo duża część respondentów jako powód podaje chęć dopasowania

się do kolegów – aż 54% uczniów szkoły podstawowej, 43% gimnazjalistów oraz 32% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej jest takiego zdania, dlatego ważne, by w działaniach profilaktycznych uwzględnić także nabywanie umiejętności psychospołecznych, jak np. asertywność, radzenie sobie z presją grupy. Tym bardziej, że młodzi ludzie deklarują także picie alkoholu z rówieśnikami – 11% uczniów szkoły podstawowej, 23% gimnazjalistów i 83% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej w ostatnim czasie alkohol piło z kolegą. Spora część młodych ludzi pije alkohol, by dobrze się bawić – 41% uczniów szkoły podstawowej, 52% uczniów klas gimnazjalnych i aż 75% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliło takiej odpowiedzi, co znaczy, że młodzi ludzie nie widzą innej alternatywy na spędzanie wolnego czasu. Warto zatem pokazać im jak konstruktywnie i ciekawie gospodarować czas wolny. Niestety wśród młodych ludzi częsty jest także pogląd na alkohol jako sposób na problemy. Jest to ważna informacja, ponieważ jak wiadomo w momencie, kiedy alkohol jest stosowany w celu zmiany stanu emocjonalnego (aby pokonać smutek, złość), bardzo szybko będzie postępował proces uzależnienia.

Trzeba także zwrócić uwagę na kontrolę punktów sprzedaży alkoholu. Ankietowani sprzedawcy co prawda twierdzą, że alkoholu osobom nieletnim nie sprzedali, jednak wiedzą o przypadkach sprzedaży. Dodatkowo także młodzież twierdzi, że samodzielnie kupiła alkohol w Sulejówku – 7% uczniów podstawówki, 4% gimnazjalistów i 33% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej tak zadeklarowało. O kontroli sprzedaży, jako bardzo istotnej wspominali także dorośli mieszkańcy miasta.

Narkotyki

Problem pośród młodych mieszkańców, choć na szczęście już mniejszy, stanowią niestety także narkotyki. Pierwszy kontakt z narkotykami ma już za sobą co dziesiąty uczeń szkoły podstawowej, 7% gimnazjalistów i 38% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Porównując to z inicjacją alkoholową mogłoby się wydawać, że to niewielki odsetek, ale trzeba podkreślić, że każdorazowy kontakt z narkotykami czy dopalaczami może mieć tragiczne skutki. Dodatkowo młodzi ludzie przyznają, że znają w swoim otoczeniu osoby, które „biorą” narkotyki (19% uczniów szkoły podstawowej, 39% gimnazjalistów oraz 60% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej). Rodzi się zatem potrzeba informowania ich o zagrożeniu jakie wiąże się z choćby jednorazowym zażywaniem narkotyków (zwłaszcza jeśli mowa o „popularnych” wśród młodzieży dopalaczach).

Zdaje się, że rzetelna wiedza potrzebna jest nie tylko wśród młodych ludzi, ale także rodziców i innych dorosłych. Część młodzieży, ale także osób dorosłych ma niewłaściwe informacje dotyczące szkodliwości narkotyków. Sami dorośli mieszkańcy Sulejówka pytani o swój poziom wiedzy odnośnie narkotyków uznali ją w większości za wystarczającą – 64% jest tego zdania. Jednocześnie 14% dorosłych uważa, że zażywanie narkotyków w niewielkich ilościach jest bezpieczne, co raczej przeczy poprzedniej deklaracji. Podobnego zdania jest 12% uczniów szkoły podstawowej, 11% gimnazjalistów i 13% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej pytanych o to, czy sporadyczne branie narkotyków jest bezpieczne. Część młodzieży zgadza się także z nieprawdziwym podziałem narkotyków na „miękkie” i „twarde” – 16% uczniów szkoły podstawowej, 24% gimnazjalistów i 33% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wyraziło taką opinię. Może to sugerować, że działania profilaktyczne muszą mieć bardziej kompleksowy charakter i obejmować wszystkie grupy mieszkańców, zwłaszcza rodziców. Należy także przypominać rodzicom, że alkohol nie jest „bezpieczniejszą alternatywą” dla narkotyków, a niestety takie opinie często wyrażają osoby dorosłe nawet w obecności dzieci. Wiedza i merytoryczne przygotowanie rodziców jest ważne także dlatego, że to właśnie do nich w razie potrzeby zwróciłyby się największa część młodzieży – 36% uczniów szkoły podstawowej, 35% gimnazjalistów oraz 45% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazała właśnie rodziców, jako osoby do których zwróciłyby się w sytuacji problemowej.

Przemoc

Z badań wynika, że przemoc w rodzinie nie jest wśród mieszkańców zjawiskiem obcym czy też marginalnym. Problem można dostrzec już na podstawie wyników otrzymanych podczas badań młodszej części respondentów – 21% uczniów szkoły podstawowej, 40% gimnazjalistów i 32% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznaje, że doświadczyło przemocy w rodzinie, głównie wskazując na wyzwiska, ale też uderzanie czy szarpanie, a więc przemocy fizyczną. Także duża część dorosłych przyznaje, że przemoc dotyczy również ich lub osób im znanych – 19% doświadczyło przemocy ze strony osób najbliższych lub też zna osoby z najbliższego otoczenia doznające przemocy, natomiast 23% przyznało, że taką przemoc stosowało. Zjawiska więc nie można bagatelizować i niezbędna jest właściwa pomoc przede wszystkim osobom pokrzywdzonym, jak również sprawcom, dostęp do informacji, gdzie o taką pomoc mogą się zwrócić w swoim środowisku lokalnym.

Warto podkreślić kompleksowość pomocy ze strony instytucji i konieczność objęcia opieką wszystkich uczestników tzw. aktu przemocy. Należy także stanowczo podkreślać, zwłaszcza młodzieży, że przemoc stosowana przez osoby najbliższe nie jest czymś „normalnym”, co dzieje się w każdym domu, ponieważ takie przekonanie powoduje wzrost zjawiska, akceptacja przemocy oraz daje większą pewność działań sprawcy.

Grupa rówieśnicza ma dla młodych ludzi ogromne znaczenie – z jednej strony uczniowie zwróciliby się o pomoc w przypadku problemu z narkotykami do kolegi czy koleżanki, z drugiej natomiast 29% uczniów szkoły podstawowej, 37% gimnazjalistów oraz 25% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało swoich kolegów i koleżanki jako sprawców przemocy. Dlatego bardzo ważne jest prowadzenie działań profilaktycznych, które będą opierać się nie tylko na przekazywaniu rzetelnej wiedzy na temat przemocy rówieśniczej, ale także będą wspomagać rozwój umiejętności interpersonalnych takich, jak właściwa komunikacja, umiejętność radzenia sobie z emocjami, asertywność czy poczucie własnej wartości oraz pokażą młodemu człowiekowi jak właściwie może on funkcjonować w grupie.

Rzeczą niezwykle istotną zwłaszcza dla placówek oświatowych są informacje o tym, że około 2/3 uczniów (65% uczniów szkoły podstawowej, 72% gimnazjalistów i 53% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej) doświadczyło przemocy w szkole, głównie były to wyzymska, poniżanie, ale także bójki. Młodzi ludzie twierdzą także, że do aktów przemocy dochodzi głównie podczas przerw między lekcjami. Być może warto zastanowić się nad szerszą edukacją kadry pedagogicznej w zakresie radzenia sobie z sytuacjami przemocowymi wśród uczniów i wsparciem działań podejmowanych przez nauczycieli.

Mówiąc o działaniach profilaktycznych realizowanych na terenie miasta trzeba podkreślić, że powinny swoim zasięgiem obejmować nie tylko młodzież, ale także dorosłych mieszkańców. Co do ludzi młodych, tutaj należy oprócz wymienionych wcześniej umiejętności interpersonalnych, przekazać pełną wiedzę odnośnie tego, czym jest przemoc, jakie są jej formy, nie tylko fizyczne, a także gdzie mogą zwrócić się o pomoc jeśli mają z nią problem.